WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W BIAŁYMSTOKU CZYTELNIA CZASOPISM

*Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!*

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 216 (9734) Białystok – Łomża – Suwałki, środa, 3.XI.1982 r. Nakład: 105.865 A Cena 5 zł

## Przekazanie „polskiej" elektrowni w CSRS

**PRAGA (PAP) — Korespondent PAP, Włodzimierz Kaniewski, pisze:**

2 bm. w północnych Czechach przekazano uroczyście elektrownię „Prunerzov II" — największą polską inwestycję w Czechosłowacji. Kontrakt na jej budowę jest największą transakcją na eksport kompletnego obiektu przemysłowego w dziejach polskiego handlu zagranicznego. „Prunerzov II" został zbudowany pod klucz przez powołane w tym celu konsorcjum naszych przedsiębiorstw Budimex-Elektrim. Elektrownia o mocy 1.050 megawatów, opalana węglem brunatnym z pobliskich złóż, jest największą i w myśl planów ostatnią siłownią konwencjonalną w Czechosłowacji.

## Obchody 65 rocznicy Wielkiego Października

**◆ Liczne akademie i koncerty ◆ Spotkania z uczestnikami Rewolucji Październikowej ◆ Odczyty, prelekcje, wystawy ◆ Wręczenie złotych odznak honorowych TPPR ◆ Okolicznościowe zebrania podstawowych organizacji partyjnych ◆ Uroczyste apele w szkołach ◆ Dni Filmu Radzieckiego**

INFORMACJA WŁASNA

Tegoroczne obchody 65 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która przyniosła Polsce niepodległość, zbiegają się z 60-leciem powstania Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, a także stanowią kontynuację setnej rocznicy polskiego ruchu robotniczego. Są także sprzyjającą okazją do dalszego zacieśnienia braterskiej współpracy i przyjaźni między Polską i Związkiem Radzieckim.

W programie obchodów rocznicy Rewolucji Październikowej szczególne miejsce zajmuje ukazanie tradycji polskiego i rosyjskiego ruchu robotniczego, ideowej zbieżności celów klasowych, a także zbieżności z narodowymi aspiracjami Polaków.

Szeroko zaprezentowana zostanie polsko-radziecka współpraca gospodarcza i kulturalna a także pomoc okazywana Polsce przez Związek Radziecki. Upowszechniana też będzie wiedza o współczesnej historii stosunków polsko-radzieckich.

Oto relacje z naszych trzech województw.

### BIAŁOSTOCKIE

Wiodącą rolę w realizacji programu działań popularyzatorskich, wychowawczych i informacyjnych związanych z obchodami Rewolucji Październikowej przejęło **Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wojewódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego** przygotował **cykl spotkań lektorskich**, poświęconych stosunkom politycznym między Polską a Związkiem Radzieckim w latach 1918—82 oraz powojennej współpracy polsko-radzieckiej.

Przewidziano też okolicznościowe spotkania z działaczami ruchu robotniczego i uczestnikami Rewolucji Październikowej. Spotkania takie odbędą się m. in. w **Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce i Sokółce.**

Uroczyste koncerty, akademie i wieczornice odbędą się w **Hajnówce, Narewce, Mielniku, Szudziałowie, Białowieży i Sokółce.** W akademii w Mielniku uczestniczyć będą przedstawiciele radzieckiej ekipy obsługującej **rurociąg „Przyjaźń".**

Miłym akcentem uroczystości październikowych będzie **wręczenie złotych odznak honorowych TPPR** szkołom noszącym imiona bohaterów Związku Radzieckiego, a mianowicie w **Zabłudowie, Harasimowiczach i Hajnówce.** Rocznicy Rewolucji Październikowej poświęcone będą zebrania podstawowych organizacji partyjnych, spotkania aktywu TPPR, poranne apele w szkołach. Na grobach żołnierzy ra-

Ciąg dalszy na str. 2

## W Libanie nadal nie ma spokoju

**BEJRUT (PAP) — Z różnych rejonów Libanu napływają informacje o lokalnych konfliktach między antagonistycznymi ugrupowaniami libańskimi.**

W poniedziałek doszło ponownie do starć zbrojnych w górskim rejonie Szuf, na północny wschód od Bejrutu, między zwolennikami lewicowej, postępowej Partii Socjalistycznej a bojówkami prawicowej Falangi. Rozgłośnia radiowa w Bejrucie podała także o podobnych incydentach w rejonie Aley, na wschód od stolicy. Akcję falangistów w wiosce Kejfun w pobliżu wsparły wojska izraelskie.

**Zdaniem obserwatorów w Bejrucie, prowokowane przez prawicę libańską starcia zbrojne powodują utrzymywanie się nieustabilizowanej sytuacji w Libanie, a tym samym dostarczają Izraelowi pretekstu do przedłużenia okupacji kraju.**

Źródła palestyńskie w Damaszku zwracają uwagę na przygotowania Izraela do utrzymania swych wojsk przez dłuższy czas w Libanie. W okupowanych rejonach wojska izraelskie pobudowały 30 kwater zimowych. W górach Baruk, w zachodniej części Libanu, Izraelczycy zainstalowali wyrzutnie zdalnie sterowanych pocisków rakietowych „ziemia-ziemia".

W związku z nasilającą się w Libanie partyzantką, dowództwo wojsk okupacyjnych poleciło żołnierzom izraelskim poruszanie się jedynie w konwojach.

Premier Libanu **Szafik Wazzan** zwrócił się we wtorek do parlamentu o udzielenie mu specjalnych uprawnień w celu wprowadzenia reform politycznych, gospodarczych i społecznych w wyniszczonym woj-

Ciąg dalszy na str. 2

Jak żyjemy?

## Raport ONZ o sytuacji społecznej świata

**NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Górski, pisze:**

**Na forum Komitetu Społecznego Zgromadzenia Ogólnego NZ toczy się dyskusja nad raportem ONZ o światowej sytuacji społecznej. Przedłożony Komitetowi raport stwierdza, iż zaburzenia gospodarcze w latach 1980—1982 spowodowały w wielu krajach, niezależnie od ich poziomu rozwoju, absolutny spadek stopy życiowej niektórych warstw ludności. Przerwały one również w sposób gwałtowny proces stałej dotychczasowej poprawy warunków życia większości społeczeństw.**

Stagnacja i recesja gospodarcza, procesy które rozpoczęły się pod koniec lat siedemdziesiątych, wywarły zdecydowanie negatywny wpływ na poziom życia społeczeństw jak i na ich rosnące oczekiwania i aspiracje.

W zachodnich krajach rozwiniętych recesja lat 1980—1982 nastąpiła po pięcioletnim okresie, w którym tempo wzrostu gospodarczego było bardzo powolne, bezrobocie osiągnęło rekordowy poziom a inflacja wymknęła się spod kontroli.

Raport ONZ zwraca uwagę, iż w krajach rozwiniętych na Zachodzie w latach 1980—1982, ponad 25 milionów ludzi pozostawało bez pracy, a przeciętny okres bezczynności zawodowej znacznie się wydłużył. Największe bezrobocie jest wśród kobiet, młodzieży i mniejszości etnicznych.

Raport ONZ stwierdza również, iż kraje socjalistyczne, po okresie szybkiego wzrostu gospodarczego, przeżywają obecnie tendencje spadkowe. Spadek tempa wzrostu gospodarczego nastąpił w okresie kiedy oczekiwano, iż cały poprzedni wysiłek gospodarczy nastawiony na poprawę warunków życia ludności przyniesie spodziewane owoce.

Uznając za najbardziej niezadowalającą sytuację w krajach rozwijających się, raport ONZ stwierdza, iż głównym zadaniem tych krajów jest zaspokojenie absolutnego minimum potrzeb ludności i powstrzymanie spadku poziomu życia.

Jednym z najtrudniejszych problemów współczesnych społeczeństw jest problem mieszkaniowy. Raport ONZ stwierdza, iż w latach 1970—1980 liczba ludzi pozbawionych elementarnych warunków mieszkaniowych wzrosła o 437 milionów, a więc o 14 procent całej ludzkości.

Z powodu szybkiego wzrostu liczby ludzi, na każdą rodzinę, która w tym czasie otrzymała nowe mieszkanie, przypadały trzy rodziny, które musiały zadowolić się warunkami mieszkaniowymi określanymi jako niedopuszczalne.

Oczywiście ostrość problemu mieszkaniowego jest różna w różnych krajach, ale także w najbogatszych krajach świata w ostatnim okresie wzrostowi liczby ludności nie zawsze towarzyszyło identyczne tempo przyrostu substancji mieszkaniowej — stwierdza raport ONZ.

Ciąg dalszy na str. 2

*Dekoracje na ulicach Moskwy w związku ze zbliżającą się 65 rocznicą Rewolucji Październikowej i 60 rocznicą ZSRR.*
CAF — PI — telefoto

## S. Olszowski złoży wizytę w Republice Indii

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych Republiki Indii **Narasimha Rap**, minister Spraw Zagranicznych PRL **Stefan Olszowski** w dniach 10—14 listopada br. złoży wizytę oficjalną w Republice Indii.

## Poszukiwania ropy naftowej na Lubelszczyźnie

**LUBLIN (PAP) — NA LUBELSZCZYŹNIE** obok bogatych złóż węgla kamiennego znajdują się być może również pokłady ropy naftowej. Poszukiwania tego cennego surowca prowadzone są tu już od 10 lat. Na śladowe ilości ropy natrafiono już wcześniej, a ostatnio w TRZEŚNIOWIE, tuż pod Lublinem pracownicy Wołomińskiego Przedsiębiorstwa Poszukiwań Nafty i Gazu odkryli bardzo niewielkie ale nadające się do eksploatacji złoże nafty. Jego próbna eksploatacja ma się wkrótce rozpocząć. Nie jest to z pewnością wielka nafta, ale odkrycie potwierdza celowość prowadzenia dalszych poszukiwań.

*Fabryka Maszyn „Zremb" w Lęborku (woj. słupskie) w związku z chwilowym brakiem zainteresowania dotychczas wytwarzanymi tu maszynami budowlanymi zmieniła profil swojej produkcji. Od lipca tego roku przestawiła się na zaopatrywanie rynku w poszukiwane sortowniki do ziemniaków i podnośniki nożycowe.*

*W tym roku lęborski „Zremb" opuści 516 sortowników, a w roku przyszłym 700.*

*NA ZDJĘCIU: brygadzista Mieczysław Tymkowski przygotowuje sortowniki do odbioru technicznego.*
CAF — Stefan Kraszewski

Krypton m „Moharam"

## Rozpoczęła się nowa ofensywa irańska

TEHERAN, BELGRAD (PAP) Sprzeczne wiadomości napłynęły we wtorek rano z frontu irańsko-irackiego.

Irańska agencja IRNA poinformowała, że w poniedziałek wieczorem siły Iranu rozpoczęły ofensywę pod kryptonimem **„Moharam"** w południowym sektorze frontu. Według tej agencji, wojska irackie poniosły duże straty, wyzwolono znaczne obszary ziem irańskich zajmowanych przez Irak, w tym ważne odwierty naftowe. Atak irański koncentrował się w rejonie położonym w odległości 75 km na zachód od Dezfulu.

Przewodniczący parlamentu irańskiego, **Haszemi Rafsandżani**, powiedział we wtorek rano w Medżlisie, że operacja prowadzona jest na odcinku o długości 50 km, między miejscowościami **Fakkeh a Delhoran** i że żołnierze irańscy posunęli się na zachód o 10—15 km, zajmując tereny irańskie znajdujące się w rękach irackich.

Tymczasem — jak pisze iracka agencja INA — rzecznik wojskowy Iraku oświadczył we wtorek rano w Bagdadzie, że wojska irackie powstrzymały nową ofensywę irańską w rejonie **Misan**, w północnej części południowego sektora frontu. Operacja irańska skierowana była przeciwko czwartemu korpusowi irackiemu. Irańczycy — stwierdził rzecznik — usiłowali na próżno w nocy z poniedziałku na wtorek przekroczyć granice Iraku. Ponieśli oni dotkliwą klęskę. Rzecznik dodał, że walki toczą się w dalszym ciągu.

## wiadomości dnia

### Posiedzenia plenarne delegacji ZSRR i USA w Genewie

● *GENEWA — We wtorek odbyło się w Genewie posiedzenie plenarne delegacji ZSRR i USA na rozmowy na temat ograniczenia i redukcji zbrojeń strategicznych.*

*Tego samego dnia odbyło się także posiedzenie plenarne delegacji ZSRR i USA na rozmowy o ograniczeniu zbrojeń nuklearnych w Europie.*

### Wręczenie odznaczeń na Kremlu

● *MOSKWA — We wtorek na Kremlu sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew, wręczył członkowi Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR, Nikołajowi Tichonowowi, Order Lenina oraz Złoty Medal „Sierp i Młot" Bohatera Pracy Socjalistycznej. Nikołaj Tichonow otrzymał odznaczenia za zasługi w umacnianiu gospodarczej i obronnej potęgi państwa.*

*Najwyższe odznaczenia państwowe wręczone zostały również innym wybitnym działaczom państwa radzieckiego, przedstawicielom klasy robotniczej i nauki radzieckiej.*

### Weinberger w Tajlandii

● *HANOI — Sekretarz obrony USA, Caspar Weinberger, rozpoczął we wtorek dwudniową wizytę w Tajlandii. Przeprowadza on z przywódcami tego państwa rozmowy na temat współpracy militarnej.*

*Pobyt w Tajlandii jest drugim etapem podróży Weinbergera do pięciu państw Azji Południowo-Wschodniej i Pacyfiku. Do Bangkoku przybył on z Singapuru.*

## Wizyta J. Glempa na południu Włoch

### Według prasy zachodniej Prymas powiedział nie to co trzeba

RZYM (PAP) — **Korespondent PAP, Mirosław Ikonowicz, pisze:**

Prymas Polski, arcybiskup **Józef Glemp**, towarzyszący obecnie papieżowi w pierwszym etapie wizyty w Hiszpanii, w ciągu ostatnich dwóch dni swego pobytu we Włoszech — 29 i 30 października, odbył podróż na południe Włoch — do Bari i Tarentu. Prymas udał się tam w związku z przyznaniem mu przez Katolicki Komitet Obywatelski miasta Tarent, dorocznej nagrody pokojowej.

29 października Prymas Polski w towarzystwie arcybiskupów Bari i Tarentu — **Magassiego i Motolese** zwiedził polski cmentarz wojskowy w Casamassima, odległy o 17 km od Bari. Znajdują się tu groby 431 polskich żołnierzy, poległych podczas drugiej wojny światowej na ziemi włoskiej. Są to głównie żołnierze, którzy uczestniczyli w bitwie o Monte Cassino i zmarli z ran w szpitalu w Casamassima. Pochowano tu również kilkunastu polskich lotników, którzy nie powrócili do bazy koło Brindisi nad Adriatykiem z lotów nad daleką, okupowaną Polskę. Niektórym zabrakło paliwa, aby powrócić na swoje lotnisko.

30 października w prefekturze w Tarencie odbyła się uroczystość wręczenia „Nagro-

Ciąg dalszy na str. 2

## Po X Plenum KC PZPR

## Trzy okoliczności

Na przedstawione nam przez środki masowego przekazu uchwały, koncepcje i przemyślenia, składające się na pion dwudniowych obrad X Plenum KC PZPR, każdy z nas spojrzy z pewnością po swojemu, ale wszyscy z uwagą. Bo też nie ma dziś między Polakami — co by ich nie dzieliło i w jakie konflikty nie wikłało — żadnej ważniejszej sprawy od wydobycia kraju z paraliżującego kryzysu gospodarczego.

A więc: czy to już rzeczywiście, jak ocenia referat Biura Politycznego KC partii, koniec kręcenia się spirali kryzysowej w dół? Czy sytuacja naprawdę „znajduje się w punkcie zwrotnym", od którego będzie można już nie trwożyć się myślą „czy uda się nam podźwignąć z głębokiego upadku" a skupić się na pytaniu „jak szybko potrafimy tego dokonać"?

Tak — chciałoby się powiedzieć najkrócej.

Ale — budzi się zaraz refleksja — nic w życiu społecznym w ogóle, a w gospodarce w szczególności, nie dzieje się samo przez się i nie zmienia z dnia na dzień. Toteż Plenum określiło przede wszystkim jakie to konkretne warunki niezbędne są dla podźwignięcia kraju z kryzysu oraz jakimi instrumentami działania, przy zaangażowaniu jakich instytucji społecznych można będzie tego najskuteczniej dokonać.

I to by — w moim pojęciu — mogło być najprostsze z możliwych przedstawienie treści posiedzenia plenarnego KC PZPR, którego I sekretarz Wojciech Jaruzelski, powiedział w zagajeniu obrad, że jest poświęcone problemom o kluczowym znaczeniu. Mogło by być, gdyby nie kilka okoliczności, bez uwzględnienia których należyte zrozumienie dlaczego odpowiedź partii na pytanie o drogi wychodzenia z kryzysu brzmi właśnie tak a nie inaczej byłoby znacznie utrudnione.

**Więc słów kilka o tych okolicznościach. Pierwszej na imię „styl przewodzenia — nowa metoda formułowania programów ogólnospołecznych". Chodzi mi o to, że plan działań zaproponowanych na X Plenum powstał w procesie konsultacji społecznej — autentycznie biorącej za podstawę prac koncepcyjnych różne postulaty i propozycje. Partia ten styl zainicjowała, ona też ten proces organizuje — również w zespołach specjalistycznych po centralne narady praktyków i naukowców. Dopiero uświadomienie sobie tego faktu — pozwala w pełni zrozumieć, że ta odpowiedź gospodarcza kieruje się wolą zbiorową.**

**Druga okoliczność nie wygląda już tak prosto. Oto odpowiedzi tej przychodzi partii udzielać w niezwykle wprost trudnej sytuacji istniejącej w produkcji artykułów pierwszej potrzeby, w czasie drastycznego spadku stopy życiowej i kompletnego rozregulowania rynku, przy wymykającym się spod kontroli chaosie cen i płac oraz narastającej inflacji, a równocześnie — ogromnego znużenia społeczeństwa skutkami tych trudności i gniewnego zniecierpliwienia, z jakim oczekuje ich przezwyciężenia. Dyskusja konsultacyjna, wywindowała oczywiście cały kompleks tych uciążliwości na czoło postulatów zgłaszanych pod adresem planu trzyletniego i inaczej być nie mogło. Ale równocześnie nie zawsze — mówiąc oględnie — umiała sobie poradzić z problemem „skąd wziąć, żeby dać". W takich sytuacjach każda władza na świecie staje przed niezwykle silną pokusą poradzenia sobie metodą składania obietnic bez pokrycia i spychania skutków takiego optymizmu urzędowego na jutro. PZPR obrała na X Plenum drogę mówienia rzetelnej prawdy, jak bardzo byłaby ona niepopularna. Więc, że**

Ciąg dalszy na str. 2

## Uszkodzony zbiornikowiec „Tatry" już w Gdańsku

GDAŃSK (PAP) — 2 bm. oceaniczny holownik Polskiego Ratownictwa Okrętowego „Jantar", dowodzony przez kpt. **Henryka Wikariusza**, doprowadził na holu z francuskiego portu Verdom zbiornikowiec PŻM „Tatry", który przed miesiącem u ujścia rzeki Garonny koło Bordeaux stracił płetwę sterową i nie mógł o własnych siłach powrócić do kraju.

**Cała podróż obu jednostek na ponad 1500-milowym odcinku przebiegła bez większych zakłóceń. Jedynie 2 bm., w ostatnim dniu holowania, południowo-zachodni wiatr o sile ok. 7 stopni w skali Beauforta poważnie utrudnił holowanie, jednak wszystko zakończyło się szczęśliwie.**

## pogoda

**PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW:**

**białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego**

*DZIŚ — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Temperatura maksymalna 11—13 st., minimalna 4—6 st. C. Wiatr na ogół umiarkowany, południowo-zachodni i zachodni.*

*JUTRO — okresami deszcz lub mżawka. Temperatury bez istotnych zmian.*

*Dziś imieniny Sylwii i Huberta.*
(ska)

## Przemyt wartości 12 mln zł

SZCZECIN (PAP) — Pracownicy szczecińskiego Urzędu Celnego ujawnili w samolocie czarterowym PLL LOT jaki przyleciał z Amsterdamu na lotnisko w Goleniowie koło Szczecina próbę przemytu szczególnie wysokiej wartości. W pomieszczeniach samolotu znaleziono schowanych 1.560 zegarków elektronicznych i 5,9 kg łańcuszków srebrnych. Ogólna wartość przemytu ok. 12 mln zł.

*

O tym wydarzeniu dyrekcja PLL LOT poinformowała członków załóg personelu latającego i pokładowego PLL LOT, którzy uchwalili rezolucję potępiającą czyn swoich kolegów. Czytamy w niej, że członkowie załóg wyrażają głębokie oburzenie i stanowczo potępiają udział w tym przestępstwie członków personelu latającego. W oświadczeniu stwierdza się m.in., że nie ma i nie może być w przyszłości w szeregach personelu latającego ludzi, u których zdewaluowały się podstawowe wartości moralne, jak honor, uczciwość, sumienność i odpowiedzialność czynów. Zaapelowano o wytworzenie w przedsiębiorstwie klimatu potępienia dla postaw aspołecznych oraz atmosfery poszanowania i eksponowania ludzi rzetelnie pracujących.

## ZWIĄZKI ZAWODOWE: Kto? Jak? Gdzie? Kiedy?

## Odpowiadamy na pytania

**Czy dopuszczalne jest utworzenie związku zawodowego w zakładzie pracy objętym militaryzacją?**

Tak, jest to dopuszczalne. Ustawa nie wymienia zakładów zmilitaryzowanych jako tych, w których związek zawodowy nie może być utworzony. Należy jednak mieć na uwadze, żę dopóki zakład pracy jest zakładem zmilitaryzowanym, zakres działania zakładowej organizacji związkowej, określony w art. 30 ust. 2 ustawy, nie będzie mógł być w pełni realizowany, a tylko częściowo. Nie mogłaby np. wchodzić w rachubę konsultacja ze związkiem zawodowym zamiaru wypowiedzenia pracownikowi umowy lub rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia, przewidziana przepisami kodeksu pracy, albowiem z chwilą objęcia zakładu militaryzacją stosunki pracy uległy zawieszeniu, a z mocy prawa powstał stosunek służby.

★

**Czy uczniowie szkoły przyzakładowej mogą należeć do związku zawodowego?**

Jeżeli pytanie dotyczy rzeczywiście uczniów, to odpowiedź jest negatywna. Jednakże pytającemu chodzi zapewne o pracowników młodocianych, zatrudnianych na podstawie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego. Pracownicy młodociani mogą być członkami związku zawodowego; łączy ich bowiem z zakładem stosunek pracy na podstawie szczególnego typu umowy o pracę. W myśl art. 10 ustawy prawo zrzeszania się w związki zawodowe przysługuje osobom świadczącym pracę w ramach stosunku pracy, bez względu na podstawę takiego sto-

Ciąg dalszy na str. 2

# Pamięci Polaków spoczywających na obczyźnie

**Tradycyjnym zwyczajem w dniu Święta Zmarłych w różnych krajach uczczono pamięć naszych rodaków, którzy spoczywają na miejscowych cmentarzach, z dala od Ojczyzny. W wielu uroczystościach wzięli udział oficjalni przedstawiciele naszego kraju.**

W **Wielkiej Brytanii** złożono wieńce w podstołecznym **Northolt** pod pomnikiem polskich lotników poległych w obronie Wysp Brytyjskich. Wieńce spoczęły również na grobie generała **Władysława Sikorskiego** w **Newark**, a także na grobach Polaków poległych w czasie drugiej wojny światowej w **Plymouth, Broockwood i Perth.**

We **Francji**, gdzie tak wiele jest grobów polskich, wieńce złożono m.in. na największym polskim cmentarzu wojskowym w **Urville-Langannerie.** Spoczywa tu ponad sześciuset żołnierzy Pierwszej Dywizji Pancernej generała Stanisława Maczka. Zginęli w walkach o Normandię w 1944 r. Konsul polski oraz attache wojskowy udali się do **Montmorency**, miejsca szczególnie związanego z Polską. Tu mieszkali nestorzy polskiej Wielkiej Emigracji, tu spoczywają na cmentarzu liczni żołnierze napoleońscy, działacze, pisarze, artyści. Tu także znajduje się grób rodziny Mickiewiczów, w którym nasz wieszcz spoczywał do roku 1890, do czasu przewiezienia jego prochów na Wawel. W zbiorowej mogile złożone są prochy Cypriana Norwida.

Na paryskim cmentarzu **Père Lachaise** położono wiązankę kwiatów na grobie Fryderyka Chopina, a także pod postawionym na cześć bojowników Komuny Paryskiej murem sfederowanych i na grobie gen. Walerego Wróblewskiego. Nie zapomiano o grobach Juliusza Słowackiego na cmentarzu Montmartre i grobie Marii Skłodowskiej-Curie.

**W Holandii** przedstawiciele ambasady polskiej uczcili w Bredzie pamięć żołnierzy Pierwszej Dywizji Pancernej generała Maczka, poległych w walkach o to miasto i inne miejscowości holenderskie. Wiązanki kwiatów spoczęły także na cmentarzach w Oosterbeek i Driel — miasteczkach pod Arnhem, gdzie obok jednostek brytyjskich walczyła samodzielna, polska brygada spadochronowa.

**Wieńce złożono również na grobach polskich, a także przed tablicami i pomnikami postawionymi ku czci Polaków w wielu innych krajach.** W **Norwegii** na cmentarzu wojskowym **Vestre Gravlund** w **Oslo** w **Narwiku**, w **Szwajcarii** na grobach żołnierzy polskich w **Bernie, Lozannie** i **Winterthur.** W **Republice Federalnej Niemiec** na miejscu wiecznego spoczynku polskich jeńców i robotników przymusowych na cmentarzu w **Kolonii**, a także w byłym hitlerowskim obozie koncentracyjnym w **Dachau**, miejscu kaźni wielu naszych rodaków.

W **Berlinie Zachodnim** wieńce złożono m.in. na brytyjskim cmentarzu wojskowym, gdzie pochowano pięciu lotników polskich zestrzelonych podczas wykonywania zadań bojowych.

W **Belgii** kwiaty złożono na grobach polskich w **Adegam, Brukseli, Charleroi, Liege, Montegnee i Thilt.** Szczególnie uroczysty charakter miała uroczystość złożenia wieńców na cmentarzu alianckim w **Adegam**, na mogiłach kilkudziesięciu żołnierzy dywizji generała Maczka.

W **Austrii** kwiaty i wieńce złożono na 63 cmentarzach, gdzie znajdują się groby poległych w drugiej wojnie światowej. Przedstawiciele ambasady polskiej w Wiedniu, a także Związku Polaków w Austrii, „Strzecha", uczcili m. in. pamięć Polaków zamordowanych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych w Mauthausen i Gusen.

W **Libii** liczne delegacje realizujących kontrakty polsko-libijskie pracowników przedsiębiorstw polskich przybyły do **Tobruku**, gdzie bohaterstwem wsławiła się Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich.

Na 132 mogiłach spoczywających tu żołnierzy polskich złożono wieńce i zapalono znicze.

1 listopada na cmentarzu wojskowym **Heliopolis** w **Kairze**, na którym znajdują się groby żołnierzy polskich z okresu II wojny światowej, wicemarszałek Sejmu PRL, prof. **Zbigniew Gertych**, złożył wieniec z okazji Święta Zmarłych.

Prof. Gertych przewodniczy delegacji polskiej prowadzącej rozmowy w Egipskiej Akademii Badań Naukowych i Technologii.

## ZWIĄZKI ZAWODOWE:
### Kto? Jak? Gdzie? Kiedy?

# Odpowiadamy na pytania

**Ciąg dalszy ze str. 1**

**sunku i zajmowane stanowisko.**

*

Członkostwo młodocianych pracowników w związku zawodowym narzuca jednak określone konsekwencje co do niektórych uregulowań w statucie związku. Tak np. statut nie mógłby przyznawać młodocianym biernego prawa wyborczego w wyborach do organów związku. Organa związku zawodowego jako odrębnego podmiotu prawnego (osoby prawnej) reprezentują związek na zewnątrz, wchodzą w imieniu związku w stosunki cywilnoprawne, administracyjnoprawne itp. Do takich działań wymagana jest pełna zdolność do czynności prawnych, a tę uzyskuje się z osiągnięciem pełnoletności.

*

**Kto podpisuje uchwałę o utworzeniu związku zawodowego — zebrani czy komitet założycielski?**

Uchwałę podpisują pracownicy, którzy na zebraniu opowiedzieli się za utworzeniem związku zawodowego. Wybrany przez nich komitet założycielski nie jest uprawniony do stwierdzania, że taka uchwała została podjęta. Jest on uprawniony jedynie do dokonania czynności związanych z rejestracją związku zawodowego.

*

**Kto może zapoczątkować powołanie grupy inicjatywnej?**

Może to uczynić każdy pracownik zakładu, który zamierza uczestniczyć w utworzeniu w swoim zakładzie związku zawodowego. Ze względów porządkowych powinien on uprzedzić kierownika zakładu, że taką działalność podejmuje. Kierownik nie może mu tego zabronić.

**REDAKCJA**

**Pytania przyjmujemy telefonicznie codziennie w godz. 10—12 (z wyjątkiem sobót i niedziel). Nasz telefon: 211-18.**

# Rozmowy J. Obodowskiego w Moskwie

**MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Władysław Knycpel pisze:**

Przebywający w Moskwie wiceprezes Rady Ministrów PRL, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, **Janusz Obodowski** spotkał się we wtorek z wiceprzewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, przewodniczącym Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR ds. Planowania **Nikołajem Bajbakowem.**

Podczas przyjacielskiej rozmowy omówiono bieżące i perspektywiczne problemy polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej i handlowej, a w szczególności sprawy wzajemnych dostaw towarów w 1983 roku. Wiele uwagi poświęcono radzieckim dostawom do Polski surowców i towarów rynkowych, co ma bardzo istotne znaczenie w przezwyciężaniu obecnych trudności przeżywanych przez nasz kraj.

Wicepremierzy J. Obodowski i N. Bajbakow omówili także zagadnienia współpracy między komisjami planowania obu krajów, a zwłaszcza problemy związane z koordynacją planów społeczno-gospodarczych na lata 1983—1985, jak również perspektywy do 1990 roku.

W tym samym dniu **Janusz Obodowski** przyjęty został przez przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR **Nikołaja Tichonowa.** Omówiono sprawy polityczne i gospodarcze interesujące obie strony.

W obu spotkaniach wziął udział ambasador PRL w ZSRR **Stanisław Kociołek.**

(w)

# Sprawa pożaru „Kaskady" na wokandzie sądowej

SZCZECIN (PAP) — Sprawa pożaru szczecińskiego lokalu gastronomicznego „Kaskada", w czasie którego śmierć poniosło 14 osób trafiła na wokandę Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie. Akt oskarżenia obejmuje trzech pracowników WSS „Społem" w tym mieście: byłego kierownika „Kaskady", inspektora bezpieczeństwa przeciwpożarowego i konserwatora urządzeń elektrycznych w szczecińskiej WSS „Społem". Zarzuca się im nieumyślne przyczynienie się do śmierci owych 14 osób oraz narażenie WSS „Społem" na straty sięgające 25 mln 696 tys. złotych.

W procesie zeznaje 28 świadków oraz biegłych z zakresu kryminalistyki i pożarnictwa.

# Trzy okoliczności

**Ciąg dalszy ze str. 1**

**ożywianiu gospodarki musi towarzyszyć obrona istniejącego poziomu dochodów realnych ludzi pracy z tendencją skromnego wzrostu spożycia oraz że wymagać to będzie szczególnej ochrony zaopatrzenia w żywność, w przemysłowe artykuły podstawowej potrzeby oraz możliwości poprawy sytuacji mieszkaniowej i służby zdrowia.**

**A konkretnie: uznając, że głównym celem polityki partii jest poprawa materialnych warunków życia ludzi pracy, X Plenum z całą otwartością mówi, że będzie ona możliwa w latach przezwyciężania kryzysu o tyle, o ile poradzimy sobie sami — licząc na własne siły, własną przedsiębiorczość, własne środki wzrostu wydajności pracy.**

**I wreszcie okoliczność trzecia, to absolutnie jednoznaczne stwierdzenie partii, że mając obecnie niezbędne środki rzeczowe i coraz sprawniejsze dzięki reformie instrumenty gospodarowania nimi czynnikiem rozstrzygającym o możliwości wykorzystania tej szansy i przezwyciężenia kryzysu stała się ostatecznie tylko postawa społeczeństwa: jego akceptacja konsultatywnie wypracowanego planu działań i jego zespolenie się, pojednanie, współdziałanie we wcielaniu tego planu w życie. Nie jest to oczywiście nic innego, jak tylko trzymanie w polityce partii kursu porozumienia i zgody, wytyczonego jeszcze w pamiętnym sierpniu 1980 r., utrwalonego w strategii partii na jej IX Zjeździe i dziś przyjętego jako rozstrzygająca broń w przełamywaniu spiętrzonych trudności politycznych, społecznych, gospodarczych i psychomoralnych, z których składa się nasz kryzys. I to dobrze, że apel partii, sformułowany w uchwale X Plenum zgodnie ze staropolską mądrością „zgoda buduje", nie jest niczym nowym. Dobrze, bo to po prostu znaczy, iż podstawowa, generalna linia partii jest niezmieniona. I zasadza się na woli służenia społeczeństwu.**

**(PAI)**

**ZBIGNIEW JURKIEWICZ**

# Obchody 65 rocznicy Wielkiego Października

**Ciąg dalszy ze str. 1**

dzieckich złożone zostaną wieńce i kwiaty.

**W piątek, 5 listopada przed Pomnikiem Wdzięczności** na białostockich Plantach zostaną o godz. 17.30 złożone wieńce i kwiaty. W tym samym dniu o godz. 18 w sali Państwowej Filharmonii rozpocznie się **uroczysty koncert** poświęcony 65 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Z koncertem muzyki rosyjskiej wystąpi białostocka Filharmonia. (h)

### SUWALSKIE

Przygotowania do obchodów rocznicy Rewolucji Październikowej trwają również w **woj. suwalskim.** Tradycyjnie już tę rocznicę upamiętni złożenie wieńców na grobach żołnierzy radzieckich poległych w walce o wyzwolenie Ziemi Suwalskiej. Uroczystość tę przewidziano na 5 października na godz. 14. Podobne uroczystości przewiduje się również w innych miastach województwa.

Do uroczystości związanych z obchodami rocznicy Rewolucji włączyło się aktywnie Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Dziś, 3 bm. odbędzie się spotkanie młodzieży i aktywu TPPR z członkami Klubu Polaków — byłych żołnierzy Armii Radzieckiej.

Akcentem październikowym jest otwarta niedawno wystawa — **„Rocznice Rewolucji Październikowej w plakacie miedzynarodowym".** Wystawa jest eksponowana w budynku KW PZPR.

W najbliższym czasie przewiduje się otwarcie w suwalskim BWA wystawy obrazującej osiągnięcia kompleksu energetyczno-paliwowego w ZSRR.

Tradycyjnie szeroki program obchodów rocznicy Rewolucji Październikowej przewidziano w szkołach, gdzie odbędą się uroczyste apele i wieczornice, spotkania z kombatantami.

Głównym punktem obchodów będzie **akademia wojewódzka**, która odbędzie się **5 października o godz. 17 w Suwałkach.** Podobne akademie i wieczornice odbędą się w innych miastach i gminach. (stk)

### ŁOMŻYŃSKIE

Obchody 65 rocznicy Rewolucji Październikowej w **Łomżyńskiem** połączone zostały z obchodami 100-lecia ruchu robotniczego i 60 rocznicą powstania ZSRR. Na ich program złożą się uroczyste wieczornice m. in. **w Kolnie, Grajewie i Wysokiem Mazowieckiem.**

Uroczystości wojewódzkie odbędą się w tym roku w **Zambrowie**, w mieście, którego największe zakłady, nazwane później im. Rewolucji Październikowej, powstały przy wydatnej pomocy ZSRR. W piątek, 5 bm. w kinie „Kosmos" odbędzie się **uroczysta akademia** z udziałem weteranów ruchu robotniczego, załóg zakładów pracy i mieszkańców. W części artystycznej wystąpi zespół recytatorski miejscowego Liceum Ogólnokształcącego i Łomżyńska Orkiestra Kameralna. W hallu kina otwarta zostanie **wystawa plakatów** wydanych z okazji 100-lecia ruchu robotniczego, przygotowana przez Muzeum Okręgowe w Łomży.

Akademię poprzedzi złożenie wieńców na grobach żołnierzy radzieckich w Zambrowie.

6 bm. w **Trzciannem** o godz. 12 rozpocznie się uroczysta akademia połączona z wmurowaniem tablicy pamiątkowej poświęconej 23 żołnierzom Armii Radzieckiej poległym w latach 1941—42. W części artystycznej wystąpią laureaci konkursu piosenki radzieckiej w Zielonej Górze.

Jutro, 4 bm. w **Łomży**, przed tablicą upamiętniającą pobyt w tym mieście **Feliksa Dzierżyńskiego** i **Juliana Marchlewskiego** oraz przed murami dawnego więzienia złożone zostaną kwiaty. W południe przedstawiciele władz wojewódzkich spotkają się z działaczami ruchu robotniczego. O godz. 18 w Państwowej Szkole Muzycznej rozpocznie się **uroczysty koncert.** W programie m. in. utwory kompozytorów radzieckich.

Miejski Zespół Działaczy Ruchu Robotniczego w **Łomży** zwrócił się do Miejskiej Rady Narodowej z wnioskiem o nadanie jednej z ulic miasta imienia „Działaczy polskiego ruchu robotniczego".

We wszystkich kinach województwa odbędą się projekcje filmów radzieckich. W Muzeum Okręgowym w Łomży czynna jest wystawa pt. **„Pozostała po nich pamięć".** We wszystkich szkołach województwa odbędą się **uroczyste apele**, a harcerze z **Ciechanowca** odwiedzą z kwiatami weteranów ruchu robotniczego. W wiejskich placówkach kultury przygotowywane są spotkania podczas których odbędą się konkursy ze znajomości dziejów ruchu robotniczego. (kłos)

# Wizyta Prymasa Polski na południu Włoch

**Ciąg dalszy ze str. 1**

**dy Pokoju 1982"** przyznanej Prymasowi Polski przez Komitet Obywatelski, działający pod nazwą „Centrum Kulturalne św. Krzyża". **„Przyjmuję tę nagrodę** — powiedział arcybiskup Józef Glemp — **jako wyraz przyjaźni łączącej dwa narody: polski i włoski".**

W przemówieniu wygłoszonym podczas wręczenia nagrody, ksiądz Prymas powiedział m.in., że rola Kościoła polega na tym, aby **„jednoczyć nie zaś dzielić".**

Podczas spotkania z młodzieżą z ruchu katolickiego pod nazwą „Communione Liberazione" Prymas podkreślał potrzebę **„umiarkowania i głębokiej rozwagi"**, jakich obecne dni wymagają od młodzieży w Polsce.

Ostatnim punktem wizyty Prymasa była konferencja prasowa w siedzibie arcybiskupstwa w Tarencie. Prymas odpowiadał na liczne pytania dziennikarzy, dotyczące obecnej sytuacji w Polsce. Stwierdził m.in., że dialog między Kościołem a Państwem nie został przerwany. Kościół jednak może być tylko mediatorem, nie zaś instytucją polityczną. Kościół ma własną misję wytyczoną przez Ewangelię i ostatni Sobór Watykański.

W odpowiedzi na jedno z pytań Prymas stwierdził, że sankcje gospodarcze **„są bardzo dotkliwe dla społeczeństwa".** Dary przychodzące z Ameryki — powiedział — mają to do siebie, że się je konsumuje i na tym koniec. Tymczasem — dodał prymas — bardziej istotna jest pomoc, która przyczyniłaby się do **„ruszenia naprzód"** gospodarki kraju. **„Jeśli pomoc służy rozwojowi gospodarczemu, to jest to poparcie dla utrzymania zatrudnienia w kraju. To właśnie wydaje mi się ważne".**

Odpowiadając na pytania, dotyczące stosunku Kościoła do haseł strajkowych w Polsce, Prymas ponownie przypomniał, że **„Kościół nie angażuje się w politykę".** Jednocześnie ostrzegł przed możliwymi następstwami strajków. Prymas powiedział: **„Strajk może spowodować wszelkie konsekwencje — Kościół jednak jest tylko w stanie odradzać coś społeczeństwu".**

burżuazyjnych środków masowej informacji, bombardowali Prymasa Polski **Józefa Glempa** pytaniami na konferencji prasowej w Tarencie, z okazji przyznania mu przez to miasto nagrody pokojowej. Nie nagroda wszakże i kompleks tematów z nią związany interesował dziennikarzy zachodnich, lecz sytuacja **polityczno-społeczna w Polsce.**

Z pytaniami było łatwiej, z pisaniem już jednak znacznie trudniej. Wprawdzie niektóre agencje zachodnie rzecz zrelacjonowały, lecz agencje przynoszą tylko surowiec docierający nie dalej niż na biuro redaktorów. Czytelnik konsumuje serwis agencyjny tylko przez filtr prasy, radia czy telewizji, a filtr ten okazał się tym razem bardzo gęsty. W prasie i w głównych dziennikach radiowo-telewizyjnych **W. Brytanii** konferencja prasowa Glempa nie została w ogóle odnotowana. Z prasy **paryskiej** korespondent nasz wyłowił wzmiankę zaledwie w jednym dzienniku burżuazyjnym. W **zachodnioniemieckiej** agencji DPA nie zauważyłem żadnej wzmianki o tej konferencji.

Przyczyna tego nagłego braku większego zainteresowania wypowiedziami prymasa Glempa jest bardzo prosta. Zapotrzebowanie central burżuazyjnych środków masowego przekazu istnieje jedynie na określone wypowiedzi prymasa. W Tarencie Józef Glemp mówił za dużo o potrzebie porozumienia, zalecał umiarkowanie, a co najważniejsze odniósł się krytycznie do ruchu strajkowego. Zachodnim środkom masowej informacji, wpatrzonym od dłuższego już czasu w datę 10 listopada, taki Glemp nie odpowiada, ponieważ nie pasuje do wojowniczego kursu, jakim sterują one od dawna.

Cenzura dokonana przez większość zachodnich środków masowego przekazu na oświadczeniach Prymasa nie jest czymś odosobnionym lecz po prostu rutyną. Obserwuję na co dzień, że wiele tych zachodnich środków wybiera z jego kazań i wystąpień zawsze tylko wyłącznie uwagi krytyczne wobec władz, zdania niechętne stanowi wojennemu. Z zasady natomiast pomija fragmenty jego kazań, nawołujące do porozumienia, ostrzegające przed wchodzeniem na drogę gwałtu i demonstracji ulicznych. Tak było i tym razem z konferencją prasową w Tarencie.

(PAP)

**EUGENIUSZ GUZ**

*

**DZIENNIKARZ PAP pisze:** Nie korespondenci polscy, lecz przede wszystkim wysłannicy

# Raport ONZ o sytuacji społecznej świata

**Ciąg dalszy ze str. 1**

Tragicznie przedstawia się również światowa sytuacja żywnościowa. Liczba ludzi cierpiących na różnego rodzaju choroby z powodu głodu i niedożywienia waha się w granicach od 430 do 500 milionów. Najbardziej z powodu niedożywienia cierpią dzieci do piątego roku życia.

Mimo wyraźnej poprawy warunków zdrowotnych nadal różnica w średniej długości życia pomiędzy ludnością krajów bogatych i biednych wynosi 17 lat na korzyść ludzi żyjących w krajach rozwiniętych.

Omawiając ekonomiczne i społeczne skutki wyścigu zbrojeń, raport ONZ stwierdza, iż w całym świecie w 1980 roku nakłady na rozwój nowoczesnych rodzajów broni wynosiły 35 miliardów dolarów i znacznie przekroczyły wydatki we wszystkich krajach na badania w takich dziedzinach jak energia, rolnictwo, zdrowie i ochrona środowiska naturalnego. W badaniach nad rozwojem nowych typów broni pracowało w 1980 roku 20 procent światowej społeczności uczonych, a więc ponad 500 tys. osób.

Przedstawiciel Polski dr **Piotr Freyberg**, zabierając głos nad raportem ONZ o światowej sytuacji społecznej, wyraził pogląd, iż dokument ten, przy wszystkich swoich zaletach zawiera, w niektórych rozdziałach zbyt wiele uogólnień, w innych zaś ma charakter encyklopedyczno-statystyczny.

Wyrażając opinię, iż Zgromadzenie Ogólne winno dysponować podstawową sumą informacji w odniesieniu do wszystkich najważniejszych tendencji społecznych w świecie — dr Piotr Freyberg stwierdził, że w przyszłości raporty ONZ o światowej sytuacji społecznej, winny skupić uwagę na głównych tendencjach społecznych stanowiących przedmiot szczególnej troski społeczności międzynarodowej i ONZ, takich jak: społeczne skutki ogólnoświatowej inflacji, wpływ zmniejszonej aktywności gospodarczej na rozwój współczesny i warunki życia.

Przedstawiciel Polski wyraził również pogląd, iż raport ONZ zbyt mało uwagi poświęca istniejącym związkom pomiędzy sytuacją społeczną w świecie, a międzynarodowym bezpieczeństwem, pokojem i rozbrojeniem. Dr P. Freyberg oświadczył, iż raport ONZ powinien silniej akcentować tę zasadniczą dzisiaj prawdę, że postęp społeczno-gospodarczy jest w stopniu zasadniczym uzależniony od międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz postępów osiągniętych w dziedzinie rozbrojenia.

# W Libanie nadal nie ma spokoju

**Ciąg dalszy ze str. 1**

ną kraju. W chwili gdy bejruckie rozgłośnie radiowe tranmitowały parlamentarne wystąpienie Wazzana, w kraju trwały starcia między ugrupowaniami prawicowymi i Druzami.

Wazzan podkreślił, że za najważniejsze zadanie swego gabinetu uważa doprowadzenie do sytuacji, w której można by wycofać z kraju wszystkie obce wojska. Apelował o udzielenie mu specjalnych uprawnień na okres ośmiu miesięcy tzn. do 30 czerwca 1983, zapewniając, iż w tym czasie postara się uporządkować najważniejsze problemy kraju.

We wtorek w kilku miastach i osiedlach palestyńskich położonych na zachodnim, okupowanym przez Izrael brzegu Jordanu doszło do starć. Demonstracje zorganizowano m. in. w związku z 65-ą rocznicą tzw. deklaracji balfourckiej. W Nablusie wojska izraelskie brutalnie tłumiły wystąpienia Palestyńczyków.

BEJRUT (PAP) — Prezydent Libanu, **Amin Dżemajel** zakończył w poniedziałek wieczorem jednodniową wizytę w Maroku, podczas której przeprowadził rozmowy z królem, **Hasanem II.** W rozmowach tych uczestniczyli również ministrowie spraw zagranicznych obu państw.

W Rabacie nie opublikowano żadnego komunikatu o wynikach spotkania. Poinformowano jedynie, że przywódcy Libanu i Maroka omawiali rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie i sytuację w Libanie.

# SPORT

## Dziś pucharowa środa

# W rewanżach będzie trudno

WARSZAWA (PAP) — Dziś zostanie rozegrana rewanżowa seria spotkań drugiej rundy rozgrywek o europejskie puchary w piłce nożnej. Trzy polskie zespoły znalazły się przed rewanżami w trudnej pozycji wyjściowej — w pierwszych meczach poniosły porażki.

W najtrudniejszej stają piłkarze wrocławskiego Śląska. Lider naszej tabeli przegrał bowiem przed dwoma tygodniami z Servette Genewa 0:2 na własnym stadionie. Czy piłkarzy wrocławskich stać na odrobienie strat. Rozgrywki pucharowe rządzą się swoimi prawami, z reguły gospodarze mają więcej szans. Ale właśnie często świadomość „łatwiejszego" rewanżu paraliżuje. Piłkarze Śląska nie mają tu nic do stracenia. Pocieszające jest, że drużyna wrocławska w ostatnim swoim meczu ligowym z Gwardią Warszawa zasygnalizowała niezłą formę, otrząsnęła się chyba po ostatnich niepowodzeniach.

Poznański Lech przegrał z Aberdeen także 0:2. Staje przed równie trudną próbą, co wrocławski Śląsk. W sobotę poznaniacy przegrali w Warszawie z Legią 0:1. Swojej gry jednak nie powinni się wstydzić, gdyby nie fatalna skuteczność w tym spotkaniu. A w Poznaniu w środę trzeba będzie strzelać bramki. Trener Lecha Wojciech Łazarek nie szczędzi superlatyw piłkarzom Aberdeen. Zaznacza jednak, że ten wysokiej klasy zespół gra dobrze przy dopingu własnej publiczności, nie wie, jak wpływa na postawę Szkotów obecność na boisku rywala. Być może w meczach wyjazdowych zespołowi Strachana i Millera wiedzie się gorzej.

Wreszcie Widzew Łódź. Łodzianie dwa tygodnie temu uzyskali „najkorzystniejszą" porażkę, przegrali w Wiedniu z Rapidem 1:2. Ta właśnie jedna bramka, strzelona na wyjeździe, może mieć kluczowe znaczenie w ostatecznym rozrachunku. Widzewowi wystarczy bowiem do awansu najskromniejsze zwycięstwo — 1:0. Osłabieniem drużyny łódzkiej może być brak Mirosława Tłokińskiego, który w Wiedniu został ukarany czerwoną kartką. Widzew nie zachwycił w sobotnim meczu z Ruchem Chorzów. Padł wynik 0:0, a łodzianie jak wielu sądzi wyraźnie oszczędzali się przed środowym meczem z Rapidem. To samo można powiedzieć o Rapidzie, który uzyskał identyczny wynik z Laskiem Linz.

# DONIESIENIA AGENCYJNE

● **W Palmirach, w miejscu męczeńskiej śmierci ponad dwóch tysięcy Polaków, odbyła się 2 bm. uroczystość odsłonięcia na grobie Janusza Kusocińskiego pomnika, ufundowanego przez Polski Komitet Olimpijski dla uczczenia pamięci wybitnego polskiego sportowca, złotego medalisty olimpijskiego.**

● **Francuska opinia z ciekawością obserwuje poczynania polskiego tenisisty, Wojciecha Fibaka. Ukazują się o nim pochlebne komentarze i wypowiedzi we francuskiej prasie sportowej. Podkreśla się, że w ciągu ostatnich 4 tygodni, Fibak zanotował kilka sukcesów — półfinał turnieju w Los Angeles, finał w Neapolu, zwycięstwo w turnieju w Amsterdamie oraz teraz w Paryżu.**

**Wyrażane są opinie, że Fibak wraca do formy, jaką prezentował w 1976 roku, kiedy odnosił największe sukcesy.**

● **Do kraju powróciła ekipa polskich tenisistów stołowych uczestnicząca w międzynarodowych mistrzostwach Włoch, które rozegrane zostały w Como. Impreza ta była jednocześnie pierwszym europejskim turniejem zaliczanym do klasyfikacji Grand Prix. Polacy startujący jedynie w konkurencji mężczyzn nie odnieśli sukcesów.**

● **Po 3 rundzie rozgrywanej w Lucernie olimpiady szachowej prowadzą wśród mężczyzn zespoły RFN i Jugosławii, a wśród kobiet szachistki ChRL. W 3 rundzie polscy szachiści pokonali Belgię 2,5:1,5 pkt. i mają w sumie 8 pkt., co daje im 15 miejsce w klasyfikacji wraz z Bułgarią i Izraelem.**

● **W Caracas rozpoczęły się mistrzostwa świata w strzelectwie sportowym, w których uczestniczy rekordowa liczba blisko 1400 zawodników z 56 krajów. Pierwszy złoty medal mistrzostw świata zdobył Szwed Ragnar Skanaker uzyskując w strzelaniu z pistoletu dowolnego na dystansie 50 m rezultat 56 pkt.**

**W konkurencji drużynowej triumfował zespół ZSRR 2248 pkt. przed USA 2209 pkt. i ChRL — 2207 pkt. Złoty medal drużynowo w strzelaniu z karabinka pneumatycznego zdobyła reprezentacja Norwegii 2309 pkt. wyprzedzając RFN 2304 pkt. i Francję 2298 pkt.**

● **Jak pisze „Gazeta Krakowska" po drugiej tercji meczu o mistrzostwo I ligi hokeja na lodzie Podhale — Cracovia w szatni sędziów zjawił się zawodnik Klich i pokazał trenerowi reprezentacji Hajdadze pęknięty but łyżwiarski z olbrzymią dziurą. Nie mam w czym grać — powiedział Klich — i rzeczywiście w trzeciej tercji nie wyjechał już na lód. „Ja też nic nie poradzę — oświadczył trener Hajdaga — w PZHL nie mamy żadnych butów".**

**Klub ma nawet pieniądze, ale producent w Krośnie zawiesił produkcję. Za buty z łyżwami trzeba na „czarnym rynku" zapłacić ok. 30 tys. zł. Oto proza polskiego hokeja XX wieku.**

(opr. r.)

# *Piłkarskie echa*

*Trzecioligowe rozgrywki sezonu 1982/83 osiągnęły w tym roku półmetek. Znacznie wcześniej niż to bywało w latach poprzednich. Większość pojedynków ostatniej kolejki spotkań rundy jesiennej odbyło się w wigilię dnia, w którym wszyscy łączymy się myślami z tymi, którzy już od nas odeszli.*

*Ale, ani miejsce, ani pora teraz na refleksje. W zamian proponuję zadumę innego typu i całkiem innego wymiaru. Zakończyły się rozgrywki piłkarskie. Na szczegółowe i generalne obrachunki przyjdzie jeszcze czas. Póki co patrząc na końcową tabelę I rundy z lokat zespołów naszego regionu (1, 2, 4, 5, 8, 9, 11 i 13 miejsce) można być chyba zadowolonym, ale jednocześnie i... zaniepokojonym. Dlaczego? Ano chociażby i z uwagi na fakt, iż posiadając niewątpliwie utalentowaną młodzież i mogąc pochwalić się niezłymi ostatnio osiągnięciami w kategorii juniorów jakoś nie potrafimy przebić się przez trzecioligowe parkany i na stałe zadomowić się w II lidze (o ekstraklasie to na razie nie mamy nawet co marzyć).*

*Niby to temat ani nowy, ani odkrywczy, ale niestety ciągle na czasie. Najdziwniejsze w tym wszystkim jest jednak to, że teoretycznie to nawet wiemy, gdzie przysłowiowy pies pogrzebany, tylko jakoś ciągle nie wychodzi nam praktyczne działanie.*

*Wróćmy jednak do wydarzeń XIII kolejki. Okazała się ona rekordową pod względem ilości bramek, których zdobyto aż 33 (dotąd najwięcej goli padło w rundzie dziesiątej i jedenastej — po 26). O ile jednak wysokich zwycięstw gospodarzy w meczach: Jagiellonia — Rominta (7:0), Stomil — Narew (6:0), czy nawet Mazur — Sokół Ostróda (4:1) można się było spodziewać, to „szóstka" Gwardii w spotkaniu z Olimpią jest niewątpliwie niespodzianką.*

*Oczywiście z porażką zambrowskich piłkarzy należało się liczyć, ale nie tak wysoką. A przegrane w takich rozmiarach pozostawiają w psychice zawodników zazwyczaj dość trwałe ślady. W przeciwieństwie do totkowiczów, dla których „6" staje się automatycznie nobilitacją na milionera.*

*Obraz sobotnio-niedzielnych wydarzeń byłby z pewnością niepełny bez komentarza do meczu „na szczycie" w białostockiej „okręgówce": Gwardia — Włókniarz. Derby Białegostoku były zacięte, stały pod znakiem wyrównanej gry, ale jak wiadomo wygrał Włókniarz. Goście szybciej opanowali bowiem nerwy, uzyskali już na początku spotkania prowadzenie, a następnie już tylko kontrolowali poczynania rywali. Okazali się po prostu zespołem bardziej dojrzałym, mimo iż gospodarze w ostatniej chwili pozyskali z Jagiellonii Szugzdę i Piesecki ego, a w końcówce uzyskali przewagę.*

*G. SZERSZENOWICZ*

*

*GWARDIA — WŁÓKNIARZ 1:2 (0:1). Bramki: dla Gwardii — PIESECKI (72 min.) z karnego; dla Włókniarza — KORZENIECKI (12) i SIENKIEWICZ (48).*

*GWARDIA: Mozolewski — Kościuch, Zwierzyński (46 Jung), Seluk, Torebko — Doroszkiewicz, Szugzda, Jancewicz, Domanowski (80 Dzienisowicz) — Piesecki, Jendruczek.*

*WŁÓKNIARZ: Dudzień — Krzyżaniak, Ostapkowicz, Bielicki, Wanicki — Kochanowski, Sienkiewicz, Brożek, Korzeniecki — Jarmołajew, Zalewski.*

# Eliminacje turnieju J. Michałowicza

**Rozpoczęły się już spotkania eliminacyjne kolejnej edycji rozgrywek juniorów (tym razem zawodnicy urodzeni po 31 lipca 1965 r.) o puchar dr Jerzego Michałowicza. W imprezie startują reprezentacje poszczególnych OZPN. Przed tygodniem odbyły się już pierwsze mecze z udziałem naszych zespołów. W Olsztynie na stadionie Stomilu gospodarze po wyrównanym pojedynku zremisowali 1:1 (0:0) z Suwałkami. Bramkę dla gości zdobył w 60 min. Dariusz Rybek reprezentujący na co dzień Spartę Augustów.**

**Do niespodzianki doszło natomiast w Łomży, gdzie gospodarze dość nieoczekiwanie zremisowali z Białymstokiem 2:2 (2:0). Uchodzący za faworyta tego meczu goście, mimo przewagi przegrywali po pierwszych 40 min. gry 0:2, ale w II połowie dzięki bramkom Andrzeja Ambrożeja (Jagiellonia) i Jacka Grygorczuka (Włókniarz) doprowadzili do remisu.**

**W najbliższym okresie na terenie naszego regionu odbędą się jeszcze następujące spotkania. 3 bm. w Giżycku (godz. 13): Suwałki — Łomża; 4 bm. w Białymstoku (stadion Gwardii godz. 14): Białystok — Olsztyn oraz 10 bm. w Suwałkach (stadion Wigier godz. 12): Suwałki — Białystok. Mecze rewanżowe odbędą się w kwietniu przyszłego roku. (szer)**

# Nasi w Maratonie Pokoju

**Już od pierwszego Maratonu Pokoju uczestniczą w nim reprezentanci naszego regionu. Dotychczas największy sukces zanotował Józef Stefanowski (drugie miejsce) z Białegostoku. Z satysfakcją informujemy, że w Maratonie startują nie tylko zawodnicy uprawiający wyczynowo sport, ale także amatorzy biegania.**

**W ostatnim IV Maratonie Pokoju udział wzięli biegacze z naszego regionu.**

**A oto ich pozycje: 22. Tadeusz Dziekoński (Jag.) — 2.37,18, 41. Stanisław Chełmiński (Jag.) — 2.45,24, 46. Eugeniusz Regliński (Kolno) — 2.46,39, 85. Jarosław Łapiński (Hajnówka) — 2.57, 58, 99. Sławomir Duda (Giżycko) — 2.59,33. Warto przypomnieć, że zwycięzca ostatniego Maratonu Zbigniew Pierzynka (Kraków) uzyskał czas 2.24,09.**

■

**Rozegrany został „I Łowicki Bieg Jeremi" na trasie o długości 25 km. Na 8 pozycji uplasował się Tadeusz Dziekoński (Jag.) — 1.26,19; a na 11 Stanisław Chełmiński (Jag.) — 1.29,59.**

# Klasa „M" siatkówki

**Kobiety.** Pozostałe wyniki: Tur Bielsk Podlaski — LZS Ełk 3:1 i 3:1, Elektronik Lipsk — Unia Ciechanów 3:1 i 3:1.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | SZS AZS B-stok | 6:0 | 18:1 |
| 2. | Wigry Suwałki | 6:2 | 19:9 |
| 3. | Ognisko B-stok | 6:2 | 20:11 |
| 4. | Unia Ciechanów | 4:4 | 14:17 |
| 5. | Zorza Łomża | 3:3 | 10:12 

## Przeliczmy-zastanówmy się

**Na pewno najłatwiej jest krytykować wszelkie braki i potknięcia innych, zwłaszcza gdy nie ponosi się odpowiedzialności za krytykowanie zjawiska. Mimo wyznawania tej zasady, pragnę przedstawić pozornie „niewinną" sprawę butów gumowych dla rolników.**

# Problem w butach

Moją wiedzę o butach zaczerpnąłem z rozmów ze znajomymi rolnikami, których zdrowy rozsądek jest dla mnie zawsze nieomylnym drogowskazem, gdy zaczyna się dziać coś nienormalnego. Rolnik, jako przedstawiciel organizmu najbliższego modelowi: samorządność — samodzielność — samofinansowanie ma niejako wbudowaną automatyczną reakcję na wszelkie zaburzenia tej zasady, stanowiącej fundament reformy gospodarczej.

Na potwierdzenie działania tej automatyki, mój znajomy i światły rolnik, przyjeżdżając do Hajnówki ze wsi odległej o 15—20 km, nadziwić się nie może, że płaci za bilet PKS — 8 zł (słownie: osiem zł). — Czuję się w autobusie jakbym coś ukradł, bo to przecież przejazd za 0,5 jajka. Za każdym razem, gdy wsiada do PKS — myśli sobie: jeszcze nie zdrożało? Ustaliliśmy wspólnie, że przed wojną bilet kolejowy z Hajnówki do Warszawy kosztował 14,50 zł, a obecnie — 64,80 zł. No i przeliczmy to sobie na jaja; wyszło, że przed wojną trzeba było zebrać na taki bilet 290 jaj, a obecnie jedzie się w podobnej klasie pociągu za 5 sztuk. Przeliczyliśmy to na mleko i porównanie wypadło nie najlepiej, bo 100 l przed 39 rokiem i 4,5 l obecnie. Podobnie z ziemniakami: 400 kontra 6 kg, a w zbożu: 120 kg przed wojną i 5 kg obecnie. Cały ten rachunek sporządziliśmy w oparciu o obowiązujące ceny skupu i przedwojenne ceny wolnorynkowe. Od razu okazało się, że najtaniej podróżuje się za ziemniaki i jaja — czyli są to artykuły rolne wymagające rychłej obniżki cen i są wskazówką dla p. ministra Krasińskiego, gdzie należy szukać poprawy relacji cen oraz co determinuje masowe wyzbywanie się trzody chlewnej.

Z tej dyskusji wyszło nam, że rolnik ma przysłowiową „Kanadę" i powinno mu brakować tylko ptasiego mleka. Ale mój rozmówca poprawił mnie od razu, że chłop ma tanią komunikację po to, aby mógł jeździć w kolejki i szukać wszystkiego w mieście, na bazarach — co mu jest niezbędne, a czego nie użyczysz w sklepach GS.

Starałem się jak potrafiłem bronić pewnych zasad. Wymieniałem memu sympatycznemu rolnikowi zdobycze socjalno-bytowe i gospodarcze wsi, które zapewniła rolnikom władza ludowa. Na przykład budowaną od podstaw sieć dróg lokalnych i dróg do miasta, po których jeżdżą PKS-y, wozy i traktory, tysiące hektarów zmeliorowanych łąk i pastwisk, elektryfikację wsi, sklepy wiejskie, maszyny rolnicze, nawozy, liczne i dobrze wyposażone szkoły, ośrodki zdrowia i izby porodowe, świetlice i ośrodki kultury, powszechne i bezpłatne leczenie, emerytury za przekazane gospodarstwa, milionowe pożyczki inwestycyjne, dostępność dzieci chłopskich do szkół, wyższych uczelni, do stanowisk w administracji, przemyśle, wojsku.

Czy po tych historycznych zmianach stosunków na wsi i jasnym określeniu trwałej przyszłości gospodarstw indywidualnych — rząd, społeczeństwo, klasa robotnicza, co najmniej w 35—40 proc. ukształtowana w wyniku powojennych zmian demograficznych (z synów i córek chłopskich, którzy dotąd mają rodziców na wsi) — mają moralne prawo oczekiwać świadczeń wsi na rzecz miasta? Mój rozmówca najwyraźniej nie orientował się do czego prowadzą moje dywagacje.

Przecież codziennie słyszymy w radiu i telewizji oraz czytamy w prasie, że niezbędna ilość zboża do wykarmienia narodu to 5 mln ton — powiedziałem. Ciągle oczekujemy około połowy tej ilości, czyli wieś zalega w sprzedaży ok. 2,5 mln ton zbóż, po zbiorach wyższych od przeciętnych. Jak mi to pan wytłumaczy? — zaatakowałem mego gościa.

I tu rozpoczęła się ciekawa argumentacja, która posłużyła mi za pomoc do napisania tego artykułu. — Zgoda, chleb dla miasta jest podstawą — zaczął rolnik. — Natomiast dla rolnika, poza koniem, traktorem czy pługiem (bo te narzędzia rolnik posiada skoro uprawia ziemię), artykułem obecnie najważniejszym są buty gumowe! Dla nas to równie ważne jak chleb.

Właściciel gospodarstwa nigdy już nie wróci do trepów, drewniaków, łapci czy owijaków — to nie pasuje już do traktora i kombajnu. Dobrze, że mieliśmy suche żniwa i wykopki oraz siewy i sianokosy, ale taka pogoda może się nie powtórzyć. W czym chłop ma wyjść w pole po deszczu czy wodzie? A butów gumowych nie znajdziesz ze świecą. Wszystkie dawne zapasy skończyły się. Pojawiają się gumiaki na rynku lub u spekulantów po 1.500 zł za parę. A nawet nie chodzi mi o cenę, ale żeby te buty były w sklepie GS. Na mój chłopski rozum 2,5 mln par butów gumowych złagodziłoby braki, a to akurat tyle co chłopi zalegają w skupie zbóż, licząc w tonach. Ja już sprzedałem zboże, ale jeszcze bym parę kwintali „naskrobał", żebym przy dostawie mógł kupić ze 2 pary butów gumowych — sobie i żonie. Buty gumowe dla rolnika muszą być poza kartką na obuwie, jako że są „narzędziem" pracy.

Próbowałem odeprzeć ten atak, że do produkcji butów gumowych potrzebne są surowce z importu, że brak dewiz itp., ale rolnik z miejsca mnie zastopował.

— Słyszałem w radio przed paru dniami jak p. Zielińska strofowała, z właściwą jej swadą, handel za import 6 mln par obuwia luksusowego, który to import denerwuje klientów zupełnie słusznie. Po mojemu trzeba było zaimportować (chyba łatwiejsze do zdobycia i tańsze) buty gumowe dla wsi, choćby te wymienione 2,5 mln par i skierować je do sieci handlu wiejskiego do sprzedaży wiązanej ze skupem zboża np. po 1.000 zł za parę. Byłby to widomy znak, że nie tylko mówimy o potrzebach wsi, ale je załatwiamy w najczulszych dla nas miejscach.

— A czy 1.000 zł za parę nie byłoby zdzierstwem? — Na pewno nie — zareplikował rolnik. — Tego co kosztuje poniżej realnej wartości — chłop nie ceni. Pan liczy na przedwojenne ceny. Niech pan sprawdzi, ale mnie się widzi, że jak za kwintal kartofli dostanę buty — to nie ma mowy o zdzierstwie.

Sprawdziłem, policzyłem i faktycznie przed wojną kalosze kosztowały 2,50—3 zł. Buty gumowe, gdyby wówczas były musiałby kosztować 9—10 zł, a to znaczyło równowartość ok. 3 kwintali ziemniaków, ok. 75 kg zboża, czy 12 kg żywca wieprzowego.

Rolnik miał rację zarówno co do ceny, jak i wiązanej sprzedaży niektórych artykułów przemysłowych ze skupem zbóż. Precedens jest zrobiony w postaci wymiennej sprzedaży pasz. Pasze to jednak produkt, który mniej lub bardziej racjonalnie rolnik wyprodukuje sobie sam, a butów gumowych nie zrobi.

**ALEKSY ZIN**

# Wyrośnie nowy las

**W trzech województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim na wiosnę w tym roku zasadzono 3148 hektarów lasu na planowane 3200 ha. Pozostałe 52 ha zasadzi się obecnie jesienią. Najwięcej drzew zasadzono w woj. suwalskim — 1584 ha i woj. białostockim — 1318 ha.**

W lasach niepaństwowych, tj. lasach rolników indywidualnych, wspólnotach leśnych, lasach spółdzielni produkcyjnych i kółek rolniczych, lasach stanowiących własność gminy oraz lasach parafialnych zasadzono ogółem w trzech województwach 1610 ha, w tym rolnicy indywidualni — 602 ha. W br. najwięcej lasu zasadzono m.in. w nadleśnictwach Bielsk Podlaski, Rutka, Łomża, Waliły, Żednia, Borki i Rajgród.

Materiału sadzeniowego jest pod dostatkiem, z wyjątkiem sadzonek dębu, a to ze względu na dotychczasowy kilkuletni nieurodzaj żołędzi. W tym roku mamy duży urodzaj i w związku z tym planuje się wyhodować w szkółkach sadzonki dębu na powierzchni około 40 ha i tym samym stworzyć zapas sadzonek na co najmniej cztery lata. Warto dodać, że w najbliższych latach zwiększy się również ilość sadzonek buku, aby ten gatunek drzew był bardziej rozpowszechniony w naszych lasach.

W bieżącym roku tworzono remizy, czyli 1—2-arowe powierzchnie, na których zostały zasadzone drzewka liściaste, jak np. jarzębina i lipa, a także krzewy — bez koralowy, trzmielina, karagana i inne. Są one niezbędne, by mogły rozmnożyć się pożyteczne ptaki i owady. Ponadto hamować one będą erozję gleb, przeciwdziałać stepowieniu, tworzyć korzystny mikroklimat itp.

Jesienią w nadleśnictwach nie tylko sadzi się las. Prowadzona jest zbiórka nasion drzew i krzewów w wytypowanych drzewostanach nasiennych, przygotowuje się glebę pod wiosenne nasadzenia, usuwa się z lasu drzewa chore i obumierające czyli prowadzone jest tzw. porządkowanie stanu sanitarnego lasu. Zabezpiecza się uprawy i młodniki przed zwierzętami leśnymi, używając do tego celu m.in. smoły pogazowej i specjalnego środka o nazwie Repentol 6, które swym zapachem działają odstraszająco na zwierzynę.

(CIS)

## Porozumienie narodowe

# Zgoda zawsze buduje

**ZYGMUNT GADOMSKI — przewodniczący OKON w Piszu, bezpartyjny.**

Stare porzekadło mówi, że zgoda buduje, niezgoda rujnuje. Ta prawda znana jest każdemu Polakowi, a mimo to o powszechną zgodę — jak uczy historia — zawsze było u nas najtrudniej. Następowała ona zazwyczaj dopiero w obliczu najwyższego zagrożenia z zewnątrz.

Wypadki ostatnich lat poróżniły społeczeństwo, niejednokrotnie przyjaciół i rodziny, pogłębiły konflikt międzypokoleniowy. Osiągnięcie porozumienia i zgody narodowej, do czego — wierzę — dojść musi, uważam za zagadnienie największej wagi, jeżeli chcemy opanować kryzys gospodarczy i stworzyć względny dobrobyt. Bez tego nie osiągniemy nic, a stracić możemy bardzo dużo.

W działaniu na rzecz porozumienia winien odegrać dużą rolę Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego, skupiający wszystkich ludzi dobrej woli bez względu na ich światopogląd i zapatrywania, zawód czy wykształcenie — intelektualistów obok robotników i chłopów, wierzących obok ateistów, młodzież obok emerytów, słowem ludzi, którym przede wszystkim leży na sercu przyszłość kraju oraz los własnych dzieci i wnuków.

Główne zadania PRON, to — jak sądzę — wypracowanie takiej platformy porozumienia, jaka by zadowoliła ogół społeczeństwa. Ważnym czynnikiem w działaniu na rzecz porozumienia i odbudowy autorytetu władzy jest pomoc w likwidacji, lub przynajmniej łagodzeniu trudności życia codziennego — stopniowa poprawa zaopatrzenia, sprawiedliwszy rozdział towarów na poszczególne regiony kraju, lepsza organizacja pracy handlu, wykrywanie i piętnowanie przejawów spekulacji, brakoróbstwa, marnotrawstwa oraz nie uzasadnionego windowania cen, niedopuszczenie do powstawania i łagodzenie już zaistniałych konfliktów na styku obywatel — władza oraz podobne działania dające obywatelowi poczucie pełni jego praw i świadomość liczenia się z nim i jego opinią. Takie cele wytyczyła sobie większość powstałych dotychczas OKON-ów, w tym także powstały w lutym br. Miejsko-Gminny OKON w Piszu.

Niepokojącym zjawiskiem jest stosunkowo mały udział w naszym ruchu ludzi młodych, gdyż wszelkie decyzje podejmowane dziś rzutować będą na przyszłe losy młodego pokolenia. Niejednokrotnie zarzuca ono nam nieliczenie się z jego opinią i potrzebami oraz obciąża wyłącznie nas — starszych odpowiedzialnością za wszelkie negatywne zjawiska w życiu gospodarczym i społecznym kraju, ignorując często niebagatelne przecież osiągnięcia. Dlaczego więc znaczna część młodzieży sama nie chce dzisiaj uczestniczyć w kształtowaniu swej przyszłości?

Uważam więc, że PRON musi uczynić wszystko, by do szeregów swych przyciągnąć jak największą ilość zdrowej moralnie młodzieży, która (z uwagi na swój wiek) nie zawsze wie w jaki sposób swój patriotyzm wyrazić i rozładować młodzieńczą energię. Musimy pomóc we właściwym ukierunkowaniu ich działań.

37 lat temu byliśmy w znacznie trudniejszej sytuacji — kraj był zniszczony w stopniu wprost niewyobrażalnym. Ciesząc się z odzyskanej wolności, społeczeństwo polskie — w większości zgodnie i z entuzjazmem — przystąpiło do jego odbudowy. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Wierzę, że i teraz tak będzie, jeśli tylko przestaniemy słuchać „dobrych rad" pseudoprzyjaciół z wrogich naszemu ustrojowi ośrodków na Zachodzie. Przy istniejącym potencjale gospodarczym nasze zadłużenie jest mniej straszne, niż były zniszczenia wojenne. Musimy tylko w zgodzie pracować i nie żądać więcej, niż to na co nas aktualnie stać.

(jn)

# Dać coś z siebie

**ANIELA KUPTEL — magister rehabilitacji w Obwodzie Lecznictwa Kolejowego w Białymstoku:**

— Zawsze tak było, że na dole ludzie porozumiewali się najlepiej. Od siedemnastu lat pracuję społecznie w samorządzie mieszkańców osiedla Sienkiewicza i potwierdzenie tej zasady znajduję w praktyce. Bez przesady mogę powiedzieć, że w osiedlu wytworzyła się jedna wielka wielopokoleniowa rodzina, w której każdy człowiek, niezależnie od wieku, zawodu, upodobań i przekonań, znajduje swoje miejsce. Stało się tak dzięki działaniom kręgu osób przeznaczających swój wolny czas dla innych, nie licząc za to na wymierną zapłatę.

Ja na przykład od kilku lat prowadzę społecznie gimnastykę leczniczą. Ogromną satysfakcję sprawiają mi jej efekty: widok osób sprawnie poruszających się po ulicach po przebytych zawałach serca czy chorobach reumatycznych. Rehabilitacja doprowadza ludzi do tego, że mają chęć do życia i działania.

Uważam, że nie ma nic gorszego niż bierność i apatia. Lubię pomagać ludziom w każdej formie. Być może wynika to z istoty mojego zawodu, może z osobowości. Sądzę, że gdyby każdy z Polaków chciał dać coś z siebie dla innych, to ten wysiłek obudziłby chęć zbiorowego współdziałania.

Współdziałanie i porozumienie są nam obecnie najbardziej potrzebne. Bez nich nie będziemy w stanie wyjść możliwie szybko z kryzysu moralnego i ekonomicznego.

(ib)

## Z zagranicy

# Z różnych epok i narodów

**APN specjalnie dla „Gazety Współczesnej"**

**Twórczość 53-letniego białoruskiego kompozytora i dyrygenta JEWGIENIJA GLEBOWA obejmuje wiele gatunków muzycznych: opery, symfonie, kantaty, utwory chóralne. Największą jednak sławę przyniosły mu balety, których bohaterowie przyszli na scenę ze stronic książek. Są to: „Ballada alpejska" na podstawie utworu pisarza białoruskiego Wasila Bykowa, która przenosi nas w surowe lata drugiej wojny światowej; nieśmiertelne „Przygody Dyla Sowizdrzała" Charlesa de Costera, „Mały książę" i „Maszeńka" przywiane romantyzmem utworów Antoine'a de Saint-Exupéry'ego i białoruskiego poety Janki Kupały.**

Wszystkie te spektakle zostały wystawione w teatrze opery i baletu w Mińsku, a „Mały książę" i „Przygody Dyla Sowizdrzała" także na scenie Fińskiej Opery Narodowej w Helsinkach.

**— Co powoduje, że wprowadza pan na scenę bohaterów literackich różnych epok i narodów?** — pytam kompozytora.

— Jeśli określić krótko sens istnienia bohaterów tych dzieł — to jest nim dążenie do światła, walka o prawdę i szczęście, przeciw złu i niesprawiedliwości. Dobro i zło — czy może utracić aktualność problem ich odwiecznej walki — zwłaszcza dziś?

Akcja np wielu tragedii Szekspira toczy się w czasach i miejscach odległych nawet wobec autora. Nie ma to dla nas znaczenia. Bohaterowie wielkich dzieł uzyskują wymiar uniwersalny i stają się dobrem ogólnoludzkim.

**— Czy można powiedzieć, że pańskie balety są do pewnego stopnia choreograficznymi odpowiednikami utworów literackich?**

— Każdy gatunek w sztuce posiada swą specyfikę, własne środki wyrazu. Język literatury jest konkretny, język muzyki — abstrakcyjny. Nie dadzą się porównać. Oto dlaczego baletowy „Dyl Sowizdrzał" nie może i nie powinien stać się kopią oryginału literackiego. Są to dwa samodzielne utwory. Inną i najtrudniejszą dla kompozytora sprawą jest wyrażenie w muzyce elementów ogólnoludzkich bez pominięcia narodowych. Wszystkie moje duże utwory, zwłaszcza baletowe, mają u swych podstaw pieśń ludową — rosyjską, białoruską, flamandzką, francuską, hiszpańską... Nie chodzi jednak o „cytowanie" wprost melodii ludowych. Swoje zadanie widziałem w tym, by uczynić je ciekawymi w odbiorze dla słuchaczy, wzbogacając folklor językiem współczesnym.

— Balet — to przede wszystkim muzyka i plastyka, gatunek o niezwykłej sile wyrazu, powiedziałbym, że większej nawet niż słowo — mówi kompozytor. — Daje prawie nieograniczoną swobodę wyobraźni muzycznej właśnie dzięki swej niezależności od słowa. Dobra muzyka w połączeniu z precyzyjnym myślowo i nowoczesnym językiem choreografii może wyrazić więcej niż jakakolwiek muzyka z tekstem. Należy zwrócić uwagę na fakt, że ostatnio wystawia się coraz więcej baletów do muzyki symfonicznej. Tak wykorzystano m.in. „niebaletowe" dzieła Dymitra Szostakowicza i Benjamina Brittena, Paula Hindenmitha i Gustava Mahlera.

**ARKADIJ BRZOZOWSKI**

NA ZDJĘCIU: scena z baletu „Maszeńka" Glebowa.
Fot. W Dracżewa

## Moim zdaniem

# Dobre obyczaje idą w zapomnienie

*Narzekamy na złe wychowanie młodzieży, brak poważniejszych zainteresowań i pożytecznych działań, na jej niechęć i lenistwo do wszelkich prac, na bezmyślność, brak kultury i prawdziwej wiedzy itd., itp. Mają rację narzekający, ale za taki stan trzeba winić dorosłych, czyli rodziców, opiekunów i wychowawców, a właściwie całe dorosłe społeczeństwo, które jakoś nie troszczy się o to, aby z dzieci wyrośli wartościowi obywatele, aby byli to ludzie szlachetni i dobrzy, by odznaczali się uczciwością i pracowitością, a w potrzebie umieli być dzielni i ofiarni.*

*Skąd młodzi mają wiedzieć jak żyć uczciwie, jak rozwijać w sobie szlachetne dążenia i ideały? Na ogół nie wpaja się w nich pięknych wzorów, czy dobrych obyczajów. Dokoła słyszą rozmowy o zdobywaniu mięsa czy innych produktów, o dążeniu do coraz wyższych zarobków i dochodów, choćby nielegalnych...*

*Telewizja również „kształci" młodzież demoralizującymi filmami kryminalnymi, lub głupawą „rozrywką". A właśnie telewizja mogłaby wspaniale wychowywać, pokazując młodym piękne wzory z przeszłości, ukazując ludzi szlachetnych, bohaterskich, wartościowych takich jak np. Maria Skłodowska-Curie, Stanisław Staszic, czy pochodzący z terenów Białostocczyzny Zygmunt Gloger. Takich świetlanych postaci mamy wiele, lecz młodzież prawie ich nie zna. Gdy spytałam ucznia szkoły średniej: kto to był Gloger, odpowiedzią było bezradne wzruszenie ramionami i wstydliwie wybąkane słowa: — „nie wiem, ale słyszałem gdzieś te nazwisko..." Podobnie jest z innymi znanymi postaciami z naszej historii.*

*Na razie młodzi znają tylko sławnych sportowców i popularnych piosenkarzy. Obok tego, a może przede wszystkim, winni znać życiorysy wybitnych uczonych, artystów, społeczników. Poznawanie ludzi, którzy byli lub są chlubą społeczeństwa na pewno wzbudzi pragnienie naśladowania i zachęci do czynów pożytecznych i wielkich. Myślę, że należałoby robić wiele ciekawych filmów fabularnych o życiu wartościowych ludzi, bo przecież każdy życiorys może być materiałem do interesującego filmu tym bardziej, gdy przedstawia prawdziwe wydarzenia.*

*Bardzo wiele mówi się młodzieży o wszystkim, ale prawie nigdy o dobrym zachowaniu się na co dzień, o grzeczności, życzliwości dla ludzi, o porządku, obowiązkowości i poszanowaniu własności społecznej. A szkoda...*

*Nie tylko dobre obyczaje idą w zapomnienie, bowiem przez brak należytego wychowania zastraszająco szerzy się wszelka przestępczość. Dlaczego koniecznie potrzebne są te ustawy o zwalczaniu przejawów uchylania się od pracy uczciwej, o walce z alkoholizmem i narkomanią.*

**ZOFIA BOHUSZ**
**BIAŁYSTOK**

*Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk jest jedną z naszych najznakomitszych oficyn wydawniczych. Działa już 164 lata. Obecnie ukazuje się tu około 600 tytułów rocznie, z czego 85 proc. — to publikacje wydawane pod patronatem PAN. Reszta — to inicjatywy własne, w tym wiele serii bardzo poszukiwanych i poczytnych, choćby wydawana nieprzerwanie od 60 lat Biblioteka Narodowa, Historia Krajów i Narodów itp. Niedługo na rynku księgarskim znajdzie się od dawna oczekiwany album „Wojciech Kossak" przygotowywana jest także edycja dzieł Jana Kochanowskiego.*

*NA ZDJĘCIU: prace redakcyjne przy „Centralnym Katalogu zbiorów kartograficznych w Polsce" w redakcji Nauk Matematyczno-Przyrodniczych.*

CAF — Adam Hawałej

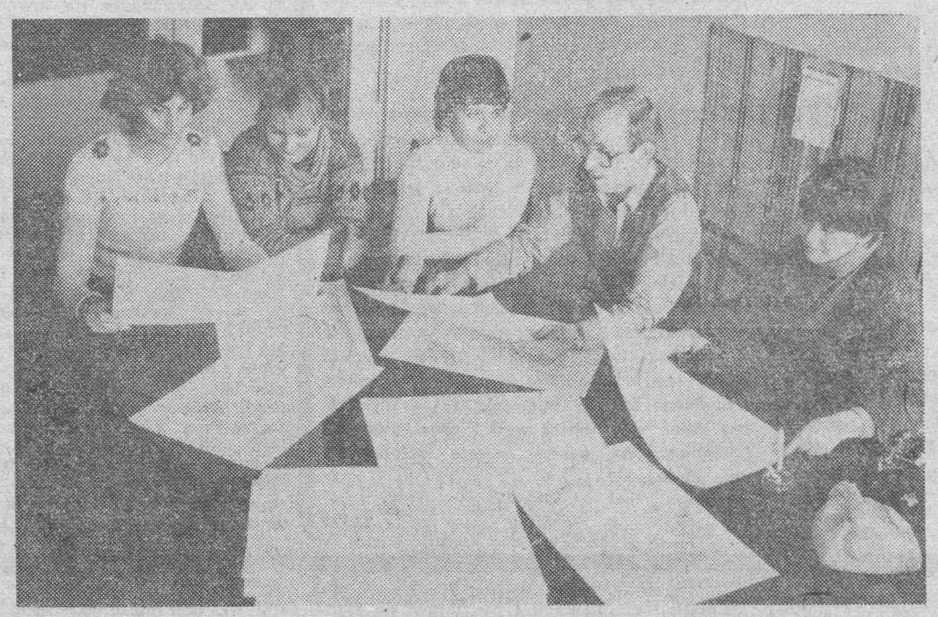

## Po procesie KPN (1)

# Wodzowie bez maski

**Jest w Polsce sporo osób, którym nie wszystko się podoba. Mogą one wyrażać swoje poglądy i czynią to bez przeszkód dotąd, dopóki nie występują czynnie przeciwko ustrojowi i legalnym władzom, czy też nie szkalują ich publicznie.**

**Proces R. Leszka Moczulskiego i dalszych trzech osób z KPN toczył się przeciwko ludziom, którzy przekroczyli granice możliwej tolerancji i wkroczyli na tory przestępczej działalności.**

Aktem oskarżenia Prokuratura Wojewódzka w Warszawie objęła cztery osoby. Wspomnianego wcześniej **R. Leszka Moczulskiego**, 51-letniego prawnika z Warszawy, 37-letniego prawnika z Leszna **Romualda Szeremietiewa**, 33-letniego prawnika z Warszawy **Tadeusza Stańskiego** i 40-letniego historyka z Wrocławia **Tadeusza Jandziszaka**. Zostali oni oskarżeni o to, że w latach 1979—1980 w Polsce i za granicą, w celu osłabienia mocy obronnej, zerwania jedności sojuszniczej ze Związkiem Radzieckim oraz obalenia przemocą określonego w Konstytucji ustroju PRL, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami podjęli czynności przygotowawcze tworząc nielegalny związek pod nazwą Konfederacji Polski Niepodległej, finansowany, wspierany i inspirowany przez wrogie PRL zagraniczne ośrodki dywersji politycznej.

Działalność ta polegała — stwierdzała prokuratura — na agitowaniu i organizowaniu członków i sympatyków do wrogiej działalności godzącej w podstawowe interesy polityczne PRL, wejściu w porozumienie z osobami reprezentującymi za granicą obce organizacje prowadzące działalność skierowaną przeciwko interesom politycznym PRL, m.in. z Free Poland działającą w USA i z Instytutem Literackim w Paryżu, przekazywaniu zagranicznym ośrodkom dywersji politycznej informacji i komentarzy stanowiących podstawę oszczerczych kampanii propagandowych skierowanych przeciwko stosunkom wewnętrznym i sojuszom międzynarodowym PRL, masowym druku i rozpowszechnianiu w kraju ulotek i czasopism, wywiadów i artykułów publikowanych w zagranicznych wydawnictwach i telewizji zawierających fałszywe wiadomości dotyczące suwerenności i niepodległości PRL oraz stosunków ze Związkiem Radzieckim, a także lżyły i poniżały w opinii publicznej w kraju i za granicą ustrój i naczelne organy Polski Ludowej.

Przestępstwa te określone są w art. 123 w związku z art. 128 § 1, 132, 133, 270 § 1 i 2, 273 § 1 i 2, 276 § 1 i 3, 282 w związku z art. 10 § 2 kodeksu karnego.

Tyle suchy i rzeczowy język oskarżenia. Przyjrzyjmy się bliżej zarzutom.

Geneza Konfederacji Polski Niepodległej, organizacji uważającej się za „pierwszą w PRL partię opozycyjną" sięga lat 1977—1979 i jest nierozerwalnie związana z działalnością L. Moczulskiego. Był on wówczas współorganizatorem nielegalnego związku pod nazwą Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Na przełomie 1978 i 1979 roku w ROPCiO doszło do sporów i nieporozumień, wzajemnie zarzucano sobie sprzeniewierzenie funduszy związkowych otrzymywanych z zagranicy. Bezpośrednią przyczyną ostatecznego rozłamu okazały się jednak wodzowskie tendencje Moczulskiego. W zamierającej, jego zdaniem, działalności związku nie widział on dla siebie miejsca ani możliwości urzeczywistnienia swych prawdziwych aspiracji. Uważał, że należy iść dalej, że należy rozszerzyć program dotychczasowej działalności politycznej. W sposób niedwuznaczny sobie wyznaczał rolę lidera opozycji w Polsce.

Działania te zapoczątkował opublikowaniem w nielegalnym biuletynie „Droga" artykułu pt. „Rewolucja bez rewolucji". Stanowił on wykładnię poglądów politycznych i, jak się potem okazało, stał się programem politycznym organizacji pod nazwą KPN.

Program polityczny Moczulskiego nie pozostawia najmniejszej wątpliwości, jakie cele stawia sobie i jakie środki uważa za najbardziej pożądane dla realizacji tych celów. Program ten wychodził też naprzeciw potrzebom znanych i od dawna działających przeciwko Polsce zagranicznych ośrodków dywersji. Moczulski wyraził w nim całą swą nienawiść do ustroju Polski Ludowej i jej naczelnych władz. Używane przez niego określenia noszą często cechy lżenia, poniżania i wyszydzania. Manipulując uczuciami patriotycznymi narodu polskiego w imię odzyskania rzekomo utraconej suwerenności i niepodległości wzywa do obalenia „niepolskiej, totalitarnej i z zewnątrz narzuconej władzy państwowej", do obalenia ustroju socjalistycznego w Polsce.

W celu realizacji awanturniczych zamierzeń programuje wiele działań polegających na kształtowaniu, upowszechnianiu i pobudzaniu takich postaw i postępowania, które spowodują negatywne zjawiska: naruszanie podstawowych obowiązków obywatelskich, nieposzanowanie prawnych rozporządzeń i nakazów władz państwowych, konflikty i napięcia społeczne godzące w porządek publiczny i bezpieczeństwo wewnętrzne. Jasno też precyzuje program stopniowego zburzenia struktur państwowych i aparatu ludowej władzy. Ma to się dokonać w pięciu etapach: w pierwszym — następuje formowanie się różnych antypaństwowych grup politycznych, stanowiących ośrodki oporu wobec władz państwowych, głównie na bazie działalności agitacyjno-programowej; w drugim — tworzy się infrastruktura polityczna w drodze programowej, ideowo-politycznej i organizacyjnej konsolidacji grup politycznych w partie i stronnictwa; w trzecim — formuje się system polityczny

Ciąg dalszy na str. 4

## Nowe zasady klasyfikacji mleka

**Jakość mleka od dawna bulwersuje opinię publiczną. Od czasu do czasu środki masowego przekazu biją na alarm twierdząc, że pijemy brudne mleko. Potem znów nastaje cisza. Temat już obrzydł, bo sytuacja prawie się nie zmienia. Z drugiej strony niektórzy mówią: jeśli mleko jest takie złe, to skąd się biorą znaki jakości na artykuły mleczarskie? Jak pamiętamy, białostockie masło otrzymało kiedyś wyróżnienie na wymagającym rynku zachodnim.**

# Zaczyna się od obory

Przytoczone opinie są być może skrajne. Prawdą natomiast jest, że troski o jakość surowca mleczarskiego nigdy nie może być za wiele. Mleko należy do wartościowszych produktów w naszym żywieniu — od niemowlęcia do starca. Jest też znakomitą pożywką dla bakterii.

Dziś traci ono na jakości na każdym odcinku swej drogi do konsumenta. Pierwszym ogniwem jest obora. Niektórzy twierdzą, że trafiając do zlewni może zawierać już ok. 10 milionów mikroorganizmów w jednym mililitrze, podczas gdy w krajach wysokorozwiniętych ilość ich sięga 100 tysięcy.

Poprawa jakości mleka musi zaczynać się od obory. Wychodząc z tego założenia Polski Komitet Normalizacji Miar i Jakości ustalił nową polską normę na skupowane mleko. Formalnie obowiązuje ona od 1.I.1982 r., faktycznie wejdzie do praktyki od 1.I.1983 r. Bieżący rok służy wdrożeniu jej zasad.

Na czym polegają zmiany? Formalnie ceny za mleko są te same; zaś zasady ich ustalania są inne, co zróżnicuje je w dół lub w górę, zależnie od jakości surowca. Za mleko standard przyjmuje się klasę II (dawniej klasaB) i dla niej obliczana jest średnia cena. Jeśli jakość (klasa) jest wyższa, wówczas dostawca otrzymuje dopłatę (dwa złote za każdy litr). Jeżeli jest gorsza od mleka standard, rolnikowi potrąca się dwa złote od każdego litra.

Dotychczasowy system klasyfikacji faworyzował dostawców-kontrahentów. Ci, którzy zawarli ze spółdzielnią wieloletnią umowę, mieli prawo do klasy A. Pozostali sprzedawali mleko w klasie niższej, chociaż mogło ono jakością odpowiadać kl. A. Obecnie, prawo do klasy wyższej nie jest dodatkiem kontraktacyjnym, lecz zapłatą za rzeczywiście wyższą jakość. Zatem drobni dostawcy będą na równi traktowani z kontrahentami.

Nowa norma, w porównaniu z poprzednią, zwiększa wymogi w odniesieniu do zawartości tłuszczu, ciężaru właściwego czyli gęstości mleka (czyni nieopłacalnym dolewanie wody), czystości, stopnia skażenia bakteriami. Wprowadza też dodatkowy rodzaj badania służącego wykrywaniu schorzeń (stanów zapalnych) wymion.

Czy trudno będzie sprostać tym wymogom? — na to pytanie praktyka częściowo dała odpowiedź. Prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Mleczarskiej w **Łomży**, gdzie wdrażanie nowej normy jest najbardziej zaawansowane, ocenił rzecz następująco: tam, gdzie wymogi starej normy były faktycznie przestrzegane nowe przepisy nie spowodują obniżki cen mleka.

Mimo to nowe zasady klasyfikacji budzą sporo kontrowersji wśród rolników. Niektórzy dopatrują się w nich ukrytej obniżki cen skupu. Inni twierdzą, że autorzy tych zasad wyleją dziecko z kąpielą. Może być bowiem tak, że wielu dostawców nie sprosta zwiększonym wymogom, co w konsekwencji prowadzić będzie do zmniejszenia pogłowia krów.

Rolnikom chodzi głównie o zwiększone wymogi w stosunku do zawartości tłuszczu. Otóż minimalny poziom tłuszczu w dawnej klasie A wynosił 3,2 proc. (w obecnej kl. I jest taki sam). Ale w kl. II wskaźnik ten nie może być niższy od 3 proc. (w kl. B — 2,8 proc.). Mleko o niższej zawartości tłuszczu traktuje się obecnie jako pozaklasowe i odpowiednio mniej się za nie płaci.

Obawy rolników są przesadne. Przeciętna zawartość tłuszczu w ciągu roku w woj. łomżyńskim i białostockim wynosi 3,5 proc., zaś w suwalskim — 3,58 proc. Zatem poziom określony nową normą nietrudno będzie osiągnąć w każdym gospodarstwie.

W woj. łomżyńskim nowe zasady klasyfikacji zaczęto wdrażać w ograniczonym zakresie od 1.VII.1982 r. Brano pod uwagę zawartość tłuszczu, gęstość mleka i zanieczyszczenia mechaniczne. Przy tych zasadach ilość skupowanego mleka w klasie najwyższej nie tylko nie zmalała, ale wzrosła o 10—12 proc.

Zdaniem kierownictwa WZSM w Łomży trudniejszą barierą do pokonania będzie zdrowotność mleka, tj. zawartość mikroorganizmów i stan wymion. Okazuje się, że nasze mleko jest w wysokim stopniu skażone bakteriami. Ocenia się też, że przeciętnie 40 proc. krów w kraju choruje na zapalenie wymion. Dotyczy to głównie hodowli wielkostadnej.

Od października w Łomżyńskiem zaczęto wdrażać wszystkie elementy nowych zasad klasyfikacji mleka. Okazuje się, że z powodu skażenia mleka mikroorganizmami (i chorób wymion) ilość mleka w klasie I w niektórych rejonach zmniejszyła się z 70 do 30 proc.

Świadczy to o lekceważeniu podstawowych zasad higieny udoju i przechowywania mleka. Stan ten musi się zmienić; inaczej hodowla krów może być rzeczywiście mniej opłacalna. Nie należy jednak tego traktować jako obniżkę ceny skupu, ale pewną karę za zanieczyszczone mleko. Do tych wymagań rolnik musi się przyzwyczaić i przystosować. Klasyfikacja jakościowa obowiązuje przy skupie ziemiopłodów, żywca, warzyw i owoców. Dlaczego nie mamy stosować rzetelnej oceny jakości mleka zwłaszcza, że jest to tak nietrwały produkt?

Rolnik na swą obronę może powiedzieć, że, owszem, dostarczy mleko czyste i zdrowe, ale musi mieć możliwość zakupu środków myjących i dezynfekujących, cedzideł, sączków, konwi itp. Na razie spółdzielnię nie zaopatrzą wsi w dostateczną ilość tych środków. Rolnicy będą zmuszeni radzić sobie we własnym zakresie.

Po pierwsze: należy przestrzegać zasad higieny przy udoju, następnie zaś mleko schłodzić, co ograniczy rozwój mikroorganizmów. Chłodziarki mniejsze i większe (niedrogie), o które wieś tak bardzo walczyła, są obecnie dostępne niemal w każdym zakładzie. Na razie rolnicy niechętnie je kupują, lecz zostaną do tego zmuszeni, jeśli zależeć im będzie na wyższej cenie skupu.

Nowa norma jakościowa zmusi też wieś do większej dyscypliny w dostawach. W interesie rolnika będzie dostarczanie mleka do zlewni bezpośrednio po udoju, a nie przetrzymywanie go do następnego dnia, co się często zdarza.

Następstwem zwiększenia wymogów jakościowych będzie potrzeba nasilenia opieki weterynaryjnej. Wiosną, po wycieleniach, krowy powszechnie chorują na zapalenie wymion. Zatem, służby weterynaryjne i zootechniczne zostaną zmuszone do rozszerzenia nadzoru i instruktażu, co służyć powinno interesom nie tylko wsi ale również konsumentów w mieście.

ZOFIA JADCZUK

# Pod okiem eksperta

**Okręgowy Ośrodek Rzeczoznawstwa i Doradztwa Rolniczego w Białymstoku, prowadzący działalność w ramach Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa, choć żywot ma krótki — raczkował w połowie ubiegłej dekady — nie potrzebuje reklamy. 260 rzeczoznawcom z dziedziny nauki i praktyki rolniczej pracy nie brakuje, wręcz przeciwnie są zawaleni zleceniami. Skoro tak, musi to być działalność społecznie użyteczna i gospodarczo potrzebna.**

Do niedawna Ośrodek wykonywał jedynie ekspertyzy, wystawiał opinie odnośnie rozwiązań w takich dziedzinach jak: mechanizacja i elektryfikacja rolnictwa, produkcja roślinna i zwierzęca, budownictwo wodne, ekonomika i organizacja gospodarki rolnej oraz ochrona środowika. W tym roku uznano go — decyzją Ministerstwa Rolnictwa — za jednostkę wiodącą w świadczeniu usług dla rolnictwa, rozszerzając uprawnienia rzeczoznawców o ocenę rozwiązań projektowych.

Szczególnie ciekawa wydaje się być oferta pomocy w zakresie mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa. Ośrodek służy fachową radą przy wprowadzaniu małej mechanizacji gospodarstw indywidualnych, automatyki procesów produkcyjnych (to raczej dla gospodarki wielkoobszarowej), zajmuje się prognozowaniem techniki rolniczej, oceną urządzeń elektrycznych i energetycznych.

Nowym zjawiskiem w naszym rolnictwie jest pojawienie się na wsi osadników. Tylko w Białostockiem mamy ich kilkudziesięciu. A wiadomo, że sporo osób przymierza swe siły do hodowli, ogrodnictwa, sadownictwa, uprawy roślin. SITR-owcy — rzeczoznawcy chcą wspomóc kandydatów w organizacji i specjalizacji gospodarstw rolnych (specjalizacja wcale z mody nie wychodzi), wskażą dobór kierunków produkcji, mogą przedstawić opracowania organizacyjno-ekonomiczne oraz techniczno-technologiczne przy urządzaniu gospodarstwa mało i wielkoobszarowego.

Ważnym działem Ośrodka jest ochrona środowiska. Między innymi skupiło się przy SITR 9 radiestetów (w ogóle w Białymstoku mamy ponoć 30 różdżkarzy), wykrywających promieniowanie żył wodnych, i nie tylko. A może któryś z nich potwierdzi bądź zdementuje pogłoskę, jakoby inwazja karaluchów i mrówek-faraonek, to wynik niekorzystania z usług radiestetów? To na marginesie. Ostatnio różdżkarze z Białegostoku zawarli przymierze (od wiosny br.) z budowniczymi celem wydawania opinii o lokalizacji inwestycji oraz instalowaniu maszyn i urządzeń przemysłowych. Oprócz badania mieszkań radiesteci wydają ekspertyzy dotyczące budynków inwentarskich, baz produkcyjnych, wskazują miejsce do kopania studni.

Z ważniejszych dla gospodarki regionu i kraju opracowań podjętych w 1982 r. przez Ośrodek Rzeczoznawców SITR warto wymienić prace nad waloryzacją przyrodniczą roślinności leśnej w dolinie Biebrzy, raport o stanie zanieczyszczeń wód woj. białostockiego i suwalskiego za okres 1960—81 (Ośrodek prowadzi działalność ponadto w woj. łomżyńskim i ostrołęckim), przedstawienie dokumentacji konstrukcji prostych maszyn i urządzeń rolniczych, opracowanie nt. rolniczego wykorzystania ścieków z oczyszczalni do nawodnień okolicy Supraśli i Narwi. Na podstawie porozumienia ZG SITR z Ministerstwem Kultury i Sztuki przystąpiono do ewidencji zabytkowych parków, alei i cmentarzy w regionie, co umożliwi objęcie ich ochroną konserwatorską. W minionych 5 latach na ewidencji znalazło się 150 takich obiektów.

Nie ma wątpliwości, że opracowania kompleksowe, jak i rozwiązania organizacyjno-techniczne w rolnictwie i przemyśle, którymi zajmuje się Ośrodek, mają spore znaczenie dla rozwoju naszej gospodarki, co potwierdza resort rolnictwa oraz NOT. Tym bardziej dziwi nas fakt, że Ośrodek nie może przełknąć wszystkich zleceń. Specjalistów nie brakuje; natomiast ograniczane są limity, i to nie w skali rocznej, lecz miesięcznej. Przy sezonowości prac w rolnictwie — to prawdziwy nonsens. Może by dostrzegło to wreszcie Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych?

(k)

## Mały bohater

**Uczeń Szkoły Podstawowej nr 7 w Łodzi, 11-letni harcerz Lechosław Zarychta udekorowany został ostatnio przyznanym mu przez Radę Państwa medalem „Za ofiarność i odwagę”.**

**W czerwcu br. młody łodzianin, widząc zsuwające się z 4-go piętra budynku 5-miesięczne niemowlę — syna swej sąsiadki Bartka M. — podbiegł pod balkon i w ostatniej chwili schwycił spadającego malca na ręce, doznając przy tym pęknięcia kości przedramienia. Mały Bartek nie odniósł obrażeń i w dobrym zdrowiu wrócił pod opiekę rodziców.**

**Warto zauważyć, że świadkami wydarzenia było kilka dorosłych osób, ale szybki refleks i prawidłową reakcję wykazał tylko 11-letni chłopiec, któremu należą się publiczne wyrazy uznania i gratulacje z okazji wyróżnienia zaszczytnym, niezmiernie rzadko przyznawanym w tak młodym wieku, medalem „Za ofiarność i odwagę”. (J. Kr.)**

# Ludzie starzy i samotni potrzebują naszej pomocy

W woj. białostockim mieszka kilkadziesiąt tysięcy ludzi starszych, chorych, samotnych, potrzebujących pomocy. Wiele z nich jest zupełnie samotnych, nie posiadających absolutnie żadnej rodziny, żadnej życzliwej duszy przy sobie. Zapewnienie im opieki stanowi problem. Są wśród nich ludzie niepełnosprawni, chorzy przewlekle, wymagający opieki.

Zbyt często ludzi tych pozostawia się samym sobie, zapominają o nich zakłady i instytucje, w których pracowali przez kilkadziesiąt lat, zapominają rodziny, sąsiedzi, organizacje społeczne.

Faktem jest, że wielu emerytów i rencistów żyje w niedostatku, ale nie wszyscy wyciągają rękę po pomoc pieniężną. Droższa im jest autentyczna troska o ich los, o to jak przeżyli jeszcze jeden dzień w trudnej samotności, w swoich czterech ścianach.

Nadchodząca zima będzie szczególnie groźna właśnie dla ludzi starszych i samotnych. Nie zapominajmy o nich, nasza pomoc jest im potrzebna. Bądźmy więc gotowi im pomóc, aby mogli przetrwać. Zaoferujmy im naszą życzliwość i serdeczną troskę. Zacznijmy od swego najbliższego otoczenia. Może w naszym bloku mieszka ktoś stary, chory, samotny. Zaopiekujmy się nim.

Możliwości jest bardzo wiele. Chodzi głównie o pomoc w zaopatrzeniu w ziemniaki, owoce i warzywa, w wyręczaniu w zakupach niezbędnych artykułów spożywczych, w zgromadzeniu zapasów opału na zimę, w uszczelnianiu okien i drzwi, naprawieniu zepsutej klamki oraz wykonaniu innych niezbędnych drobnych remontów. Sami lokatorzy nie mają już sił, aby uporać się nawet z tego typu naprawami. Chodzi o troskę o ich zdrowie, a nawet o krótkie odwiedziny, które są serdecznie przyjmowane.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża za najważniejsze zadanie uznał pomoc dla osób samotnych, chorych, niedołężnych. Bowiem w dalszym ciągu zagrożona jest pewna liczba ludzi nie posiadających rodzin lub innych bliskich osób, które mogłyby roztoczyć nad nimi opiekę i zapewnić niezbędną pomoc. W związku z tym apeluje się do wszystkich ludzi dobrej woli, do młodzieży, do całego społeczeństwa. **Jeśli w waszym sąsiedztwie zamieszkują ludzie starsi i bezradni, samotni lub chorzy, wyciągnijcie do nich swą życzliwą i pomocną dłoń. Pamiętajcie, że od wykazanej przez was dobrej woli i chęci niesienia bezinteresownej pomocy, często zależeć będzie ich los.**

(J.Ć.)

## Echa publikacji

# „Wolna wola nabywcy pomidora”

W „Gazecie Współczesnej” nr 201, z dn. 13 października 1982 r. ukazał się artykuł pt. „Wolna wola nabywcy pomidora”, którego autorem jest red. Kazimierz Siemieniako.

W związku z tym, my niżej podpisani — kierownicy trzech wspomnianych w artykule sklepów firmowych Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Ignatkach stwierdzamy, iż zostaliśmy w tym artykule pomówieni w sposób jednoznaczny o złodziejstwo, nieuczciwość, bowiem pan dyrektor Michalski zaprzeczył nam, jakoby wypowiedział takie stwierdzenia autorowi artykułu.

Nam, długoletnim pracownikom handlu owocowo-warzywnego (dwie z nas pracuje w branży ponad 20 lat) takie insynuacje wydają się nie tylko wielką krzywdą moralną, ale również stają się wręcz podejrzeniem o notoryczne popełnianie przestępstwa. Już w dniu ukazania się materiału miałyśmy z tego powodu wiele pomówień i aluzji od stałych, długoletnich klientów, znajomych, o rzekomym nieuczciwym postępowaniu.

Słowa dyrektora Michalskiego „iż kierownicy sklepów mają 3,5 proc. marży na towar zepsuty, czyli z każdych 100 kg mogą odrzucić 3,5 kg za co nie ponoszą żadnych kosztów. A że tak nie robią, wynika to z ludzkiej pazerności”, są nieprawdziwe, ponieważ w naszych sklepach nie stosuje się tego typu rozliczeń z powodu utraty masy towarowej, a stosuje się jedynie tzw. ubytki w towarze, które powstają podczas transportu, ważenia oraz gnicia, są podstawą do rozliczeń zysków i strat. Jest to system stosowany we wszystkich sklepach branży owocowo-warzywnej, ale i w całym handlu spożywczym i my, w przeciwieństwie do innych, nie mamy z tego tytułu żadnych korzyści materialnych (podkr. K.S.).

Natomiast stwierdzenie, iż „kierownicy sklepów do oporu sprzedają chałę, aż wycisną swoje 3,5 proc. marży (...) staramy się z tym walczyć, rozliczać kierowników, zabierać premie, ale nie zawsze to skutkuje” mówi jedynie o tym, jaki towar do sprzedaży przysyła nam dyrekcja, bowiem nikt z nas, kierowników sklepów firmowych, nigdy nie był rozliczany za taką działalność, nie zabierano nam również premii za tego typu niedociągnięcia. I o jakich skutkach pan dyrektor może tutaj mówić?

Biorąc powyższe pod uwagę, uprzejmie prosimy Pana Redaktora o spowodowanie ponownego i dogłębnego zbadania przez red. Kazimierza Siemieniako całej sprawy i umieszczenie stosownego sprostowania na łamach „Gazety Współczesnej”. W innym przypadku, dochodząc swych praw osobistych, wystąpimy na drogę postępowania sądowego.

Z wyrazami szacunku

(podpisy trzech kierowników sklepów)

**OD AUTORA:**

**Ledwo trąciłem w stół, a już zabrzęczało, chociaż nie z tej strony, z której się spodziewałem. Rzecz sprowadza się do problemu, że to niby ja nawkładałem w usta dyrektora Michalskiego różne stwierdzenia, których on nigdy nie wypowiedział. Rozumiem, że nie chodzi o styl, lecz sedno sprawy. Styl został nieco zmieniony, ponieważ od tego jestem, sedno natomiast pozostało. Zacytuję więc trochę z notatnika: „Dobry towar na zapleczu, a chałę trzymają na ladzie. To jest niezdrowe, staramy się jakoś kierowników rozliczać, premie zabierać...” „Do oporu sprzedają chałę, aż wycisną swoje 3,5 proc. marży”. Są to stwierdzenia wypowiedziane d o s ł o w n i e przez dyrektora PGR Ignatki — Bolesława Michalskiego.**

**Po otrzymaniu listu rozmawiałem telefonicznie z dyrektorem. Powiedział mi, że poprzeinaczałem, poprzekręcałem, jednym słowem napisałem co innego, niż on miał na myśli. A poza tym był obrażony, że porównuję Ignatki do jakiegoś peryferyjnego Bródna.**

**Panie kierujące sklepami firmowymi Ignatek są obrażone — to rzecz zrozumiała. Tylko powinny zdecydować się, w którą stronę swoją obrazę pokierować. Jeżeli w moją, proszę bardzo, do sądu na pewno się zgłoszę. Pójdę tam tym chętniej, że prokurator przedstawi wyniki ewentualnego dochodzenia, a więc powie, jak to naprawdę z tym towarem jest. Sądzę, że nawet najuczciwszy kierownik sklepu woli, kiedy prokurator do jego kramu zagląda wyłącznie w charakterze klienta.**

**A poza tym, Drogie Panie, brzydko donosić na kolegów po fachu. Cóż bowiem ma oznaczać zdanie: „...my w przeciwieństwie do innych, nie mamy z tego tytułu żadnych korzyści materialnych”?**

**Z poważaniem**
**K. SIEMIENIAKO**

# Wyprawy po... „cytryny północy”

Mieszkańcy Daleszyc i okolicznych wsi urządzają obecnie częste wyprawy do pobliskiego rezerwatu „Białe Ługi”. Celem wypraw są zbiory owoców żurawin, bogatych w witaminy „C”. Z tego powodu jagody nazywane są „cytrynami północy”.

W tym roku jest łatwy dostęp do dziko rosnących plantacji żurawin, ponieważ lato było suche i bagna pokryły się twardą skorupą torfu. W okresie, gdy są częste opady deszczu zbiór żurawin możliwy jest dopiero po tęgich przymrozkach, tj. wówczas gdy bagna zamarzną.

„Białe Ługi” są największym rezerwatem w Górach Świętokrzyskich, zajmują obszar ponad 400 ha. Rezerwat obejmuje śródleśne torfowiska przejściowe i niskie z bogatą roślinnością bagienną. Bagniste tereny są prawdziwym rajem dla łosi, gnieżdżą się tam też czarne bociany i inne rzadkie już dziś ptaki.

(A.K.)

## Plusy i minusy

**ILEŻ JEST teraz dyskusji o gospodarce rolnej. Oficjalnych i kuluarowych, sklepowych i domowych, wypowiedzi zbiorowych i indywidualnych, poważnych i wręcz śmiesznych. Naukowcy rzucają na szale swoje autorytety, prezentując często rozbieżne poglądy. Politycy obmyślają dalsze plany strategiczne. Miasto — przy każdej okazji — przypina łatki wsi, a wieś miastu. Rolnicy mówią chórem głównie o butach gumowych, szpadlach i gwoździach. Pojawiają się propozycje rozsądne i logiczne, lub skrajne, nie pozbawione demagogii i taniej sensacji. Czynimy różne porównania, sprzeczamy się o priorytety, decydenci resortowi próbują wyrwać sobie wzajemnie każdy milion złotych polskich, ciągnąc — każdy w swoją stronę — krótkawą kołdrę.**

**KONSUMENT gubi się w liczbach i ocenach. Często myśli sobie tak: skoro zapalamy przed producentami rolnymi z i e l o n e ś w i a t ł o, to niebawem wszystko się zmieni. Nawet krowa, gdy zobaczy takie światło, da nam zaraz więcej mleka, a i świnka nie będzie świnią i zacznie szybciej nabierać wagi rzeźnej. Niebiosa powinny być łaskawe, bo wiadomo, że jest nam ciężko. Wszyscy inicjatorzy restrykcji skapitulują, bo to przecież też ludzie, a nie bezmyślne maszyny. Czas zrobi swoje. Czas będzie pracował dla nas. Czas przyniesie głębokie zmiany.**

# Mnożenie na papierze

**Z PRZYJEMNOŚCIĄ czyta się artykuły ludzi mądrych, znających polskie i światowe rolnictwo, mających wiele uwag i propozycji, umiejących dostrzegać w s z e c h s t r o n n e u w a r u n k o w a n i a i p e r s p e k t y w y. Augustyn Woś, dyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnej pisze w artykule pt. „...trzeba dobrze płacić”: „W każdej dziedzinie gospodarczej, a tym bardziej w rolnictwie, istnieje odstęp czasowy pomiędzy bodźcem, decyzją i jej efektem. Wypada przypomnieć, że informacje o cenach i innych ekonomicznych warunkach produkcji rząd i jego organy przesyłają do 3 milionów producentów rolnych, z których każdy przetwarza je sobie stosownie do swoich możliwości, podejmuje indywidualne decyzje, a efekty pojawić się mogą najwcześniej po zakończeniu pełnego cyklu produkcyjnego, który trwa od kilku tygodni (np. w przypadku brojlerów), do 8-9 miesięcy w przypadku np. trzody chlewnej, pełnego roku w typowej produkcji roślinnej i 2-3 lat w przypadku produkcji bydlęcej”.**

**PRZYKŁADY DOTYCZĄCE CZASOWEJ ZALEŻNOŚCI można poszerzyć. Efekty nawożenia trwają kilka lat, a melioracji — nawet kilkadziesiąt sezonów. Praca hodowlana nad wytworzeniem nowych odmian roślin ciągnie się 8-10 lat, a doskonalenie cech zwierząt gospodarskich — to proces ciągły. A więc w rolnictwie nie da się zamknąć pełnych efektów w określonych cyklach biologicznych i technologicznych. Trzeba wszystko planować n a w i e l e l a t.**

**DLATEGO prof. A. Woś pisze dalej: „Trzeba rozumieć, że pomimo wysiłków zmierzających w przyszłości do modernizacji rolnictwa, jego obecny poziom techniczny i struktury agrarne nie tylko nie dorównują przodującym pod tym względem krajom, ale także nie są dostosowane ani do struktury naszej gospodarki, ani aspiracji ludności, ani struktury demograficznej społeczeństwa, ani wreszcie do jego potrzeb żywnościowych”. Tymczasem w dyskusjach jedni upatrują przyczyn niedostatecznej produkcji żywności w samym istnieniu sektora uspołecznionego, inni na odwrót — w sektorze indywidualnym. Jest to typowy przykład przedkładania form własności nad warunki naturalne, poziom techniczny i technologiczny, kwalifikacje fachowe, organizację i ekonomikę rolnictwa. Jakże często gubimy po drodze niezbite prawdy, że może u nas doskonale prosperować PGR, spółdzielnia, zespół, jak też gospodarstwo indywidualne. Kto jest dobry, ten jest i będzie ceniony. Kto gospodaruje byle jak, ten musi być krytykowany i nie powinno kończyć się na cierpkich słowach.**

**— WIADOMO — pisze A. Woś — że rodzina taka, utrzymująca się wyłącznie z pracy na swoim gospodarstwie, aby mogła uzyskać społecznie akceptowany dochód, musi mieć 10-12 ha ziemi, w zależności od jej jakości, położenia i struktury produkcji. Tylko co ósmy rolnik polski warunek ten spełnia. W tej sytuacji szuka się dochodów pozarolniczych. Ale jednocześnie powstaje naturalne ciśnienie na ceny produktów rolnych tak, aby rodzina chłopska mogła uzyskać niezbędny dochód przy mniejszej produkcji. Jest więc rzeczą oczywistą, że przy rozdrobnionej strukturze agrarnej nieuchronnie rodzą się tendencje wzrostu cen skupu ponad poziom możliwy do utrzymania przy zdrowej strukturze agrarnej”.**

**W TYM WŁAŚNIE tkwi sedno sprawy. Mamy niemal archaiczną strukturę gospodarstw indywidualnych. W dodatku są u nas jedne z najsłabszych gleb w Europie. Na wsi zaczyna brakować rąk do pracy, a wyposażenie techniczne jest nadal niedostateczne. Muszą to koniecznie brać pod uwagę wszyscy dyskutujący o p r z y s z ł o ś c i p o l s k i e g o r o l n i c t w a, bo zbyt często zapalczywość przerasta zdrowy rozsądek.**

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

Ciąg dalszy ze str. 3

na bazie umocnionych struktur uprzednio utworzonych partii i stronnictw; w czwartym — kształtuje się system dwuwładzy w państwie, w którym opozycyjny system polityczny tworzy instytucje dublujące państwowe i terenowe instytucje PRL; w piątym etapie następuje przejęcie władzy przez ukształtowany w systemie dwuwładzy układ instytucji przeciwstawnych aparatowi państwowemu PRL.

Dla osiągnięcia zamierzonych celów Moczulski dopuszcza wszystkie formy walki i aby nie było wątpliwości, że proces „przejmowania władzy” odbywać się będzie w sposób bezbolesny, pisze, że „wszystko to rozgrywało się będzie w coraz bardziej zażartej walce z władzami PRL”. W innym miejscu swojego programu pisze — „Uczciwość wymaga stwierdzenia, że nie wolno nam z góry wykluczyć sytuacji, w której różne formy walki zbrojnej, włącznie z powstaniem powszechnym — mogą okazać się najskuteczniejszą i najpotrzebniejszą metodą działania”.

✡

Formalne ogłoszenie powstania Konfederacji Polski Niepodległej nastąpiło 1 września 1979 roku podczas nielegalnego zgromadzenia kilkudziesięciu osób przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie. W czasie tej manifestacji proklamowano powstanie KPN jako „niezależnej partii politycznej” i nawoływano do wstępowania w jej szeregi. Wśród uczestników i przypadkowych przechodniów kolportowano ulotki, z których treści wynikało, że „partia” nie ma zamiaru występować do władz o rejestrację i zapowiedziano, że nazwiska założycieli KPN zostaną ujawnione, natomiast członkostwo innych osób będzie tajne.

# Wodzowie bez maski

W tym samym dniu w mieszkaniu L. Moczulskiego, lecz pod nieobecność zatrzymanego przez organa ścigania gospodarza, został podpisany akt utworzenia KPN. Przyjęto także przygotowany wcześniej projekt deklaracji ideowej oraz tymczasowy statut.

W deklaracji ideowej działacze KPN stwierdzali, że ich celem jest „stworzenie niepodległej i demokratycznej III Rzeczpospolitej” i deklarują, że „jedyną drogą prowadzącą do tego celu jest usunięcie radzieckiej dominacji przez likwidację władzy PZPR”.

Formalne proklamowanie KPN było sygnałem do rozpoczęcia na dużą skalę i nierzadko jawnej działalności. Miała ona na celu utworzenie, rozbudowanie i umocnienie struktur organizacyjnych, aktywne prowadzenie działalności propagandowej i agitacyjnej, zmierzającej do pozyskania nowych członków oraz zyskanie sojuszników dla swej działalności w ośrodkach emigracyjnych i wrogich Polsce.

Struktura organizacyjna KPN nie pokrywała się z administracyjnym podziałem kraju. Utworzono cztery obszary: centralny z siedzibą w Warszawie, południowy w Krakowie, zachodni we Wrocławiu i północny w Szczecinie. Poszczególne obszary dzieliły się na okręgi, te zaś na obwody. Organem naczelnym KPN była Rada Polityczna, na jej czele stał przewodniczący. Najwyższą władzą był Kongres. Codzienną działalnością organizacji kierowało Centralne Kierownictwo Akcji Bieżącej. Zebrania CKAB odbywały się co miesiąc i stanowiły miejsce wypracowywania koncepcji oraz dyrektyw bieżących działań w kraju i za granicą.

Kandydaci na członków KPN podlegali wstępnej kwalifikacji i podziałowi na sympatyków i kandydatów, członków jawnych i niejawnych. Z członków tworzono tzw. trójki lub piątki, grupy umożliwiające lepsze zakonspirowanie. Członkowie składali przysięgę, otrzymywali legitymacje i znaczki organizacyjne. Płacili składki.

Poza granicami Polski tworzono delegatury KPN. Powstały one w RFN, w Szwecji, Norwegii, Austrii, Francji, Hiszpanii i za oceanem. Prowadzą bardzo aktywną działalność propagandową i zabiegają o materialne i finansowe wsparcie. „Biuro” w Kolonii wsławiło się udzieleniem wielu wywiadów najbardziej prawicowym pismom i rozgłośniom oraz nawiązaniem kontaktów z rewizjonistycznymi i odwetowymi kołami zachodnioniemieckimi. Wzięło też udział w kampanii wyborczej na rzecz J. Straussa.

Przedstawicielem KPN w Stanach Zjednoczonych jest ekshitlerowiec Z. Hanff, szef Free Poland, organizacji jawnie walczącej z komunizmem. Na terenie Kanady działają aż trzy ośrodki KPN. Wychodzący w tym kraju tygodnik emigrantów polskich „Czas” stał się zagranicznym ośrodkiem prasowym KPN. Zamieszczał on systematycznie wszystkie dokumenty i materiały dotyczące założeń programowych i działalności KPN, publikuje komunikaty, oświadczenia i rezolucje, a także artykuły członków organizacji.

Zagraniczne delegatury KPN organizują antypolskie demonstracje przed polskimi placówkami, prowadzą zbiórki pieniężne i odezwy, podczas których szkaluje się Polskę.

✡

R. L. MOCZULSKI zamierzał także utworzyć w kraju tzw. Tymczasową Komisję Porozumiewawczą Ugrupowań Opozycyjnych. Z treści oświadczenia wydanego w tej sprawie wynikało, że komisja ta miała pełnić rolę „alternatywnego parlamentu polskiego”. Na bazie tego porozumienia Moczulski proponował powołać tzw. podziemny rząd alternatywny, który przede wszystkim miał zagwarantować spłacenie zadłużeń za granicą. Do realizacji tego prowokacyjnego zamierzenia nie doszło wobec aresztowania Moczulskiego i wszczęcia śledztwa. Zatrzymano także jego najbliższych współpracowników podobnie jak on myślących o wskrzeszeniu burżuazyjnego porządku w Polsce i utworzeniu III Rzeczypospolitej.

cdn.

SŁAWOJ KOPKA

## USŁUGI

NAPRAWA WPHW TELEWIZORÓW: Warszawska 79, tel. 959, 414-609, Narewska 6, tel. 257-70, Olejniczaka (pawilon), tel. 293-13 RADIOODBIORNIKÓW, magnetofonów, gramofonów: Warszawska 79, tel. 414-682 Narewska 6 Olejniczaka (pawilon) Lipowa 45, tel. 223-06 oraz sprzętu nietypowego i zagranicznego Mickiewicza 25, tel. 415-882 elektronika samochodowa. k 4242-0

NAPRAWY — WPHW SPRZĘTU gospodarstwo domowego: Sienkiewicza 42, tel. 956, 333-48, wewn. 2 Krakowska 17, tel. 211-57 Mickiewicza 25, tel. 415-882 URZĄDZEŃ gazowniczych i rowerów

INSTALACJE pralek, urządzeń gazowniczych: Krakowska 17, tel. 211-57

INSTALACJE anten indywidualnych i zbiorowych, radiotelefonów, nagłośnień: Al. 1 Maja 29, tel. 416-169. k 4243-0

NAPRAWA telewizorów 412-328. Drozdowski. g 9807-0

POGOTOWIE telewizyjne 208-12, inż. Sakowski. g 8436-0

NAPRAWA radzieckich telewizorów kolorowych 353-52. Matczyński. g 8595-0

NAPRAWA telewizorów 324-72. Mieldzioć. g 8812-0

NAPRAWA telewizorów 419-168, inż. Ostaszewski. g 9182-0

NAPRAWA telewizorów 283-58. Klibisz. g 9567-0

NAPRAWA telewizorów 418-163. Wydra. g 9609-0

NAPRAWA telewizorów, tel. 254-92. Turczewski. g 9662-0

POGOTOWIE telewizyjne 222-46. Zawistowski. g 9795-0

POGOTOWIE telewizyjne 334-74. Woroszyło. g 9801-0

NAPRAWA telewizorów 234-13. Zamajtys. g 9830-0

„UNIETRA — SERWIS" Naprawy OTVC Jowisz, kalkulatorów, zasilaczy i sprzętu RTV, ul. Kard. St. Wyszyńskiego 21, tel. 206-28. k 3701-0

MASZYNY dziewiarskie dwupłytowe, produkcyjne — wykonuję. Mechanika Maszyn, Mieczysław Piotrowski, 94-251 Łódź, Azaliowa 1a, tel. 52-36-70 (po 19). k 4133-1

WYSTRÓJ wnętrz, montaż boazerii— plastyk dekorator Tokarski, tel. 354-28. g 9868-1

NAPRAWA maszyn szyjących Białystok, tel. 319-50. Szczurko. g 9820-1

NAPRAWA, instalowanie pralek automatycznych, tel. 209-25. Zdanowicz. g 9455-0

GARAŻE, balustrady, ogrodzenia, bramy — wykonuję. Bohdzia, Wasilkowska 38. g 9329-0

KOMPLEKSOWE usługi pogrzebowe — 353-04. Płocki. g 9764-0

PORCELANOWE fotografie nagrobkowe — poleca Fotolaboratorium. inż. Szałkowski, 17-100 Bielsk Podlaski, Mickiewicza 25. p 1178-0

## PRACA

W PRACOWNI wystroju wnętrz zatrudnię absolwenta (tkę) ZSZ, kierunek drzewny. Tokarski, tel. 354-28. g 9869-1

PRZYJMĘ pomoc do 2-letniego dziecka. Dąbrowski. Mieszka I, 4 m. 118. g 9755-1

POSZUKUJĘ pomocy domowej do dwóch osób na stałe. Maria Fołtyn, Warszawa, ul. Inflancka 19 m. 171, tel. 25-32-97. K 4212-0

PRZYJMĘ gosposię na stałe, osobny pokój, bardzo dobre warunki, tel. 43-87-25. W-wa, ul. Obserwatorów 7. K 4214-1

**PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE w GŁADCZYNIE k/Pułtuska, tel. 24-93 Pułtusk, 07-214 Pniewo woj. ostrołęckie**

**posiadające 231 ha sadów jabłoniowych**

# sprzeda zakładom pracy

w ramach akcji socjalnej jabłka odmian:

— Cortland, Malinowa, Jonatan, Boiken, Starking, Bancroft, Idaret i inne.

**Jabłka sprzedajemy w opakowaniach po 15 kg, zwrotnych w ciągu 14 dni.**

**Przy odbiorze własnym transportem udzielamy marży.**

**PROSIMY O SKŁADANIE ZAMÓWIEŃ.**

K 3890-00

## LOKALE

KAWALERKĘ w centrum Łomży — zamienię na podobną w Białymstoku. Białystok, tel. 417-906. g 9815-1

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe M-4, komfort, na większe lub domek segmentowy. Białystok, tel. 311-52 (po 19). g 9774-1

M-4 w Wysokiem Mazowieckiem zamienię na podobne w innym mieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń „9789". g 9789-1

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania, tel. 240-75. g 9811-1

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, samodzielne w Białymstoku lub Mońkach. Możliwość opłaty w bonach. Oferty: Biuro Ogłoszeń „9776". g 9776-1

SAMOTNI poszukują pokoju z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń „9748". g 9748-1

PRZYJMĘ uczniów na mieszkanie. Raginisa 19. g 9819-1

ODSTĄPIĘ mieszkanie osobie samotnej. Wiadomość: tel. 416-739. g 9786-1

ODSTĄPIĘ pokój małżeństwu bez dzieci. Suknię ślubną — sprzedam. Dzwonić pod 411-144 (po godz. 16). g 9817-1

ZAKWATERUJĘ młodych chłopców. Białystok, Asnyka 21. g 9779-1

PRZYJMĘ na mieszkanie ucznia lub uczennicę. Białystok, Olecka 5. g 9740-1

KUPIĘ lub wynajmę w Białymstoku mieszkanie w bloku do 40 m kw. Oferty: Biuro Ogłoszeń „9804". g 9804-1

KUPIĘ mieszkanie M-2 w Białymstoku lub 2 pokoje z kuchnią w starym budownictwie. Oferty: Biuro Ogłoszeń „9772". g 9772-1

M-3 w Białymstoku — sprzedam, tel. 414-757 (po godz. 19). g 9796-1

**fastex BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO w BIAŁYMSTOKU ul. Przędzalniana 8**

**ZATRUDNIĄ:**

▲ **kobiety na przyuczenie do pracy w zawodach włókienniczych**

**oraz mężczyzn na stanowiskach:**

— ślusarz
— tokarz
— murarz
— blacharz - dekarz
— hydraulik
— wartownik Straży Przemysłowej
— spawacz

**Wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zakład przyjmuje ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia.**

**Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się w Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego, pokój Nr 32.**

**Osobom zamiejscowym Zakład zapewnia zakwaterowanie w hotelach robotniczych za częściową odpłatnością.**

K 4228-0

**KOMUNIKAT**

**Obowiązkowe szczepienie psów przeciwko wściekliźnie w wieku od 2 miesięcy odbędzie się w Lecznicy dla Zwierząt w Suwałkach w dniach od 15 do 19 listopada 1982 r. w godz. 8—10 i od 16—18.** K 4188-0

WEZMĘ w dzierżawę pomieszczenie na warsztat samochodowy, tel. 322-48 (po 16). g 9752-1

## SAMOCHODY

KUPIĘ koło do nowego typu „Malucha", tel. 410-331. g 9785-1

UZBROJONE nadwozie „Fiata" 125p do remontu — sprzedam. Bagny 17, gm. Dąbrowa Białostocka. g 9767-1

NADWOZIE do „Fiata" 126p — sprzedam. Wiadomość: Perkowski Bogdan, Łapy-Kołaki, Kolonia 38. g 9746-1

OPEL — Manta SR (1978) po wypadku — sprzedam, tel. 419-203. g 9738-1

SAMOCHÓD „Syrena" 105, stan idealny — sprzedam. Gołdap, Przytorowa 7 m 3. g 9780-1

„SYRENĘ" 105 L (1980) — tanio sprzedam. Białystok, Stroma 17/13 (po 16). g 9761-1

„SYRENĘ" 105 L (rok 1976 — X) — sprzedam. Augustów, Śródmieście 14/19. p 2696-1

„SYRENĘ" 105 i części „Syreny" 104 — sprzedam. Zygmunt Mystkowski, Bielsk Podlaski, Dzierżyńskiego 13/22, tel. 26-79. p 2667-1

NADWOZIE „Trabanta" — sprzedam, tel. 410-873 (po 16). g 9731-1

„WOŁGĘ" na części i przyczepę do przewozu żywca — sprzedam. Białystok, Grzybowskiego 32. g 9744-1

SAMOCHÓD „Warszawa" 223 do eksploatacji — sprzedam. Grajewo, ul. Konopska 26 B. p 2620-1

„WARSZAWA" 224 w całości lub na części — sprzedam. Ełk, ul. Ogrodowa 2. p 2679-1

„ZASTAWĘ" 1100p (1979) — sprzedam. Białystok, Armii Ludowej 72. g 9791-1

„NYSĘ" 521 po naprawie głównej, silnik nowy — sprzedam. Leszek Choiński, Wola Zambrowska 8, 18-300 Zambrów. p 2634-1

„STARA" 28 — sprzedam lub zamienię na osobowy. Jerzy Cylwik, Knyszyn, Grodzieńska 138. g 9810-1

## ZGUBY

ZGUBIONE zostały wkładki zaopatrzenia seria Am Nr 51860, Nr 518548, Nr 518544, Nr 518550 na nazwisko Kurpiewska Krystyna, Wasilczuk Wioletta, Bożena, Andrzej. p 2628-1

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia seria Am 625298 na nazwisko Mizieliński Janusz. p 2641-1

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia seria Ae 277960 na nazwisko Piekarska Stanisława. p 2599-1

ZNISZCZONE zostały wkładki zaopatrzenia na nazwisko Wasiulewski Józef seria Ae Nr 312692, Eugenia seria Ae Nr 312691, Marek seria Ae 312693. p 2600-1

28 WRZEŚNIA 1982 r. zgubiono wkładki zaopatrzenia Kalinowski Zygmunt Ae 007721, Zofia Ae 007722, Antoni Ae 007723. p 2593-1

SKRADZIONA została wkładka zaopatrzenia seria G 638334 na nazwisko Remesz Stefan. p 2650-1

10 PAŹDZIERNIKA br. zgubiono wkładkę zaopatrzenia Ae 209089 na nazwisko Szczech Waldemar. p 2609-1

ZGUBIONA została jedna wkładka zaopatrzenia Nr 222450 na nazwisko i imię Barański Janusz. p 2608-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia H 474672. Korolczuk Czesław. g 9781-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia H 879988. Cieśluk Edward. g 9800-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia H 541400. Selewoniuk Lucyna. g 9802-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia seria H 898769 Tałałaj Antoni, 898769 Krystyna, 898770 Zbigniew, 898771 Elżbieta, 898772 Piotr. g 9806-1

SKRADZIONA została wkładka zaopatrzenia H 558226. Sadowski Zdzisław. g 9809-1

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia H 547705. Lech Marek. g 9823-1

# UWAGA, ROLNICY!

**Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Białymstoku OGŁASZA terminarz spędów owiec rzeźnych na eksport w miesiącu listopadzie oraz rzeźnych i użytkowych w miesiącu grudniu 1982 roku na terenie województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.**

| LISTOPAD Data | Miejscowość | GRUDZIEŃ Data | Miejscowość |
|---|---|---|---|
| 3.11.82 | Sokółka | 1.12.82 | Suchowola |
| 4.11.82 | Tykocin | 2.12.82 | Tykocin, Kolno, Banie Maz. |
| 5.11.82 | Wyszki | 3.12.82 | Wyszki, Szypliszki |
| 8.11.82 | Brańsk, Kulesze K. | 6.12.82 | Kulesze, Filipów |
| 9.11.82 | Łapy, Ciechanowiec, Augustów, Szczecinki | 7.12.82 | Piątnica, Orzysz |
| | | 9.12.82 | Bełda, Suwałki |
| 10.11.82 | Knyszyn, Olecko | 10.12.82 | Węgorzewo, Hajnówka |
| 11.11.82 | Michałowo, Bełda, Suwałki | 13.12.82 | Łubin Koś., Klukowo, Ełk, Długie |
| 12.11.82 | Hajnówka, Sejny, Szypliszki | | |
| 15.11.82 | Dziadkowice, Wasilków, Klukowo, Ełk, Długie | 14.12.82 | Dąbrowa Biał., Ciechanowiec Perlejewo, Bakałarzewo, Augustów |
| 16.11.82 | Bielsk Podl., Piątnica Mikołajki | 15.12.82 | Sokółka, Kobylin Boż., Olecko |
| 17.11.82 | Suchowola, Kobylin Bożymy | 16.12.82 | Nowosiółki, Prostki |
| 18.11.82 | Nowosiółki, Prostki | 17.12.82 | Brzozowo Stare, Trakiszki |
| 19.11.82 | Brzozowo Stare, Węgorzewo | 20.12.82 | Dziadkowice, Zambrów |
| 22.11.82 | Zambrów, Filipów | 21.12.82 | Bielsk Podl., Wydminy |
| 23.11.82 | Dąbrowa Biał., Wizna, Bakałarzewo | 22.12.82 | Korycin |
| | | 23.12.82 | Raczki |
| 24.11.82 | Krypno | 28.12.82 | Dąbrowa Biał., Augustów |
| 25.11.82 | Suwałki | | |
| 26.11.82 | Hajnówka, Wiżajny | | |
| 29.11.82 | Szepietowo, Klukowo | | |
| 30.11.82 | Boćki | | |

**UWAGA!** Owce użytkowe będą zakupywane tylko w miesiącu grudniu na terenie trzech województw.

**Warunki zakupu owiec użytkowych wiek — zęby mleczne, odrost wełny 4 cm, waga 35 kg netto.**

**Warunki zakupu owiec rzeźnych — na eksport — pozostają bez zmian.**

**OPOZH BIAŁYSTOK**

K 4200-1

Wyrazy szczerego współczucia

**Kol. BOŻENIE KIEŁCZYŃSKIEJ**

z powodu zgonu

**Matki**

składają: koleżanki i koledzy z Działu Głównego Technologa FPIU. g 9897-1

Wyrazy głębokiego współczucia

**Kol. FELIKSIE ZUBRZYCKIEJ**

z powodu zgonu

**Matki**

składają: Zarząd i współpracownicy SM „Zachęta". k 4229-1

Wyrazy szczerego współczucia

**RODZINIE**

z powodu zgonu

**Władysławy Gutowskiej**

emerytowanej pracownicy Przedszkola Nr 2 składają: Gminny Dyrektor Szkół oraz pracownicy Oświaty i Wychowania miasta i gminy Czarna Białostocka. k 4201-1

Wyrazy współczucia

**adwokatowi LECHÓWI LEBENSZTEINOWI**

z powodu zgonu

**Matki**

składają: koleżanki, koledzy i pracownicy Zespołu Adwokackiego Nr 2 w Białymstoku. g 9912-1

Wyrazy głębokiego współczucia

**Kol. JERZEMU WOŚ**

z powodu tragicznego zgonu

**Teścia**

składają: Zarząd, Rada Spółdzielni, POP i współpracownicy Spółdzielni Pracy „Promot". k 4195-1

Wyrazy głębokiego współczucia

**Kol. ZOFII ROSZKOWSKIEJ**

z powodu zgonu

**Matki**

składają: Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Projektowania i Usług Inwestycyjnych „Inwestprojekt" w Białymstoku. k 4196-1

Wyrazy szczerego współczucia

**Koledze WŁODZIMIERZOWI GUSZTYNOWI**

z powodu zgonu

**Matki**

składają: Dyrekcja i współpracownicy Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku. k 4230-1

Wyrazy głębokiego współczucia

**dr med. MARII RAIMER**

z powodu śmierci

**Matki**

składają: pracownicy Oddziału Gastroenterologii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku. g 9943-1

Wyrazy serdecznego współczucia Dyrektorowi Zespołu Szkół Rolniczych w Bielsku Podlaskim

**mgr inż. JÓZEFOWI ŚLIWKO oraz mgr inż. MARII ŚLIWKO**

z powodu śmierci

**Ojca i Teścia**

składają: Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, pracownicy, młodzież i Komitet Rodzicielski. k 4205-1

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia H 793339. Filipowicz Alicja. g 9835-1

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia H 635124. Falkowski Adam. g 9841-1

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia H 4486713. Nartowicz Czesław. g 9843-1

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia H 602823. Lewandowski Edward. g 9844-1

## RÓŻNE

BILARDY elektryczne i elektroniczne oraz gry telewizyjne — sprzedam. Płock, ul. Tumska 13, tel. 222-04 (godz. 10—21). K 3740-1

DWIE ładne palmy — sprzedam. Narewska 9 m. 76 lub 83. g 9726-1

MIESZKANIE M-2, tapczan, werszalkę, stół, krzesła oraz biblioteczkę — sprzedam. Wiadomość: Tel. 245-45. g 9720-1

KOŻUCH męski długi — sprzedam. Suwałki, tel. 28-89, w godz. 16—19. g 9910-1

KOŻUCH damski, nowy — sprzedam. Białystok, Dziesięciny 47/63. g 9721-1

NUTRIE — komplet skór, „Syrenę" na części — sprzedam. Czechowicza 9, gm. Knyszyn. g 9705-1

GREPLARNIĘ — stan dobry, sprzedam, cena do uzgodnienia. Eugeniusz Daniłowicz. Krasne, 16-503. Krasnopol, woj. suwalskie. Sg 8956-1

BONY kupię. Warszawa, tel. 238-575. g 9798-00

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKLEJEK w BIAŁYMSTOKU ul. Dojlidy Fabryczne 24 od dnia 2 listopada 1982 r.**

**ROZPOCZĘŁY SKUP drewna olchowego i brzozowego od prywatnych właścicieli.**

**Skup prowadzony będzie w każdy wtorek i piątek od godz. 8—14.**

**Dostarczone drewno powinno posiadać następujące dł. 170, 350, 510, 680, 850 cm i średnicę w cieńszym końcu 24 cm.**

**Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia tel. 410-359, wew. 18.** K 4209-1

**Rejon Energetyczny Białystok** przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią:
— w dniach 4—12.11.82 r. w godz. 7—16 w Białymstoku przy ul. Jałowcowej, Szosie Północno-Obwodowej od ul. Zagórnej do Jałowcowej oraz kol. Zawady k. Białegostoku.
W/w przerwy spowodowane są remontem urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Pogotowie Elektryczne tel. 991. K 4251-1

DRZWI D-800 z szybą laminowane, jesion — kupię. Kasztanowa 40. g 9717-1

GOSPODARSTWO 5,80 ha, zabudowania dobre — pilnie sprzedam. Kol. Trypucie, Mieczysław Lipiński. g 9728-1

3,5 ha ziemi ornej w pobliżu Białegostoku — sprzedam. Białystok, Armii Radzieckiej 47. g 9722-1

KOSIARKĘ traktorową „Osa" mało używaną — sprzedam. Stawecki Eugeniusz. Kol. Złotoria, gm. Choroszcz. g 9719-1

GOSPODARSTWO o pow. 14 ha, w tym 2 ha łąki, dobre zabudowania i nowy ciągnik C-330 — sprzedam. Kazimierz Armatowski, Iłownica, 83-412 Głodowo, woj. gdańskie. K 3738-0

PRZYCZEPĘ samobieżną, kosiarkę rotacyjną, rozrzutniki obornika dwuosiowe — sprzedam. Wiadomość: Solniki 12, 17-115 Hołonki. g 9707-1

URSUS C 360 po remoncie sprzedam. Alfons Giczewski, Kurianki, 16-420 Raczki, Suwałki. Sg 8979-1

## Co, gdzie, kiedy?

### W BIAŁYMSTOKU

#### TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — „Kochankowie z Werony", godz. 16 i 19 (mała scena).

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

#### KINA

„Pokój" — „Brutalny pojedynek", prod. rum. (od lat 12), godz. 15, 17.15 i 19.30.

„Ton" — „Konopielka", prod. polsk. (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — nieczynne (remont)

„Studio" — „Mężczyzna niepotrzebny", prod. polsk. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Forum" — „Teheran 43" prod. radz. (od lat 15), godz. 17.30.

#### IMPREZY

Cyrk „Wielki" (Sienny Rynek) — przedstawienia codziennie godz. 18.00; w sobotę i niedzielę godz. 14.00 i 18.00.

### KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Przełomy Missouri", prod. USA (od lat 18)

Dąbrowa Białostocka — „Julia", prod. USA (od lat 15)

Hajnówka — „Czas Apokalipsy", prod. USA (od lat 18)

Łapy — „Imperium namiętności", prod. jap. (od lat 18)

Mońki — „Kapitan hajduków", prod. rum. (od lat 12)

Siemiatycze — „Czarcie legowisko" prod. radz. (od lat 12)

Sokółka — „Bez skrupułów", prod. franc. (od lat 15).

### ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Czwartki ubogich", prod. polsk. (od lat 18)

Łomża „Październik" — „Szał", prod. ang. (od lat 18)

Kolno — „Biały ptak z czarnym znamieniem", prod. ZSRR (od lat 15)

Wysokie Mazowieckie — „Wyspa skazańców" prod. meksyk. (od lat 18)

Zambrów — „Żandarm w Nowym Jorku", prod. franc. (b.o.)

### SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Szczególny dzień", prod. włosk. (od lat 18)

Suwałki „Kultura" — „Maratończyk", prod. USA (od lat 18)

Augustów — „Rodzina Leśniewskich", prod. polsk. (b.o.)

Ełk „Orzeł" — „Pancernik Potiomkin", prod. radz. (b.o.)

Ełk „Polonia" — „Bołdyn", prod. polsk. (od lat 15)

Ełk „Studio" — projekcja klubowa.

Ełk „Zorza" — „Oni walczyli za Ojczyznę", prod. radz. (od lat 12)

Giżycko — „W obronie własnej", prod. polsk. (od lat 18)

Gołdap — „Koronczarka", prod. szwajc.-franc. (od lat 15)

Mikołajki — „Intryga rodzinna", prod. USA (od lat 15)

Olecko — „Dziedzictwo", prod. ang. (od lat 18)

Orzysz — „Wspaniałe słowo wolność", prod. radz. (od lat 15)

Pisz — „Dubler" prod. franc. (od lat 12)

Ruciane—Nida — „Ryzyko", prod. radz. (od lat 12)

Sejny — „Buntowniczy „Orion", prod. radz. (od lat 12)

Węgorzewo — „Debiutantka" prod. polsk. (od lat 18).

#### MUZEA

##### W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16.

Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, dni poświątecznych i wtorków po wolnej sobocie) w godz. 10—15, w niedziele w godz. 10—16.

Ekspozycja Wnętrz (pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 10—16, w niedziele w godz. 11—16.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego (Oddział Muzeum Okręgowego) ul. Warszawska 37 — nieczynne.

Muzeum w Tykocinie (Oddział Muzeum Okręgowego) ul. Kozia 2 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, dni poświątecznych i wtorków po wolnej sobocie) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, dni poświątecznych i wtorków po wolnych sobotach) w godz. 10—17, w niedziele 10—16. Wystawa czasowa: „Ludowe Wojsko Polskie w grafice współczesnej".

##### W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne: środy i piątki w godz. 10—18, w czwartki w godz. 10—17, w niedziele w godz. 11—17. Wystawa stała: Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej. Wystawa czasowa: „Pozostała po nich pamięć..."

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie w godz. 9—16, w poniedziałki i dni poświąteczne, zwiedzanie tylko po uzgodnieniu. Wystawy stałe: monografia K. Kluka, historia uprawy ziemi, mechanizacja, transport wiejski, tkactwo ludowe, rybołówstwo słodkowodne, pszczelarstwo, skansen mazowiecko-podlaski, Muzeum Weterynarii. Wystawa czasowa pt.: „Trofea myśliwskie".

##### W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—17. Ekspozycja czasowa: Malarstwo polskie XIX—XX wieku. Wystawy stałe: archeologiczna, geologiczna, historyczna i twórczość A. Wierusz - Kowalskiego.

Muzeum im. M. Konopnickiej (Oddział Muzeum Okręgowego) ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie w godz. 9—17.

#### WYSTAWY

##### W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA, ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 10—17. Wystawy: Malarstwo i rysunek J. Charytona; „Feliks Dzierżyński" w rysunku Georgi Andreewa (ekspozycja ze zbiorów Muzeum Ruchu Rewolucyjnego Oddział Muzeum Okręgowego w Białymstoku).

Galeria „Art" — czynna codziennie (z wyjątkiem sobót i niedziel) w godz. 11—18.

##### W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—18, w soboty i niedziele w godz. 13—16. Wystawa kolekcji prof. dr Al. Gongola.

##### W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 10—16. Wystawa architektoniczna „Plan zagospodarowania regionu wigierskiego".

Salon BWA, ul. Kościuszki 81 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—17. Wystawa: „Książka ze zbiorów prywatnych".

## Radio i TV

### RADIO

#### PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 20.00, 23.00; 0.02 Wczoraj w Polsce; 1.10 Na muzycznej antenie Łódź; 4.10 Dzień dobry, pierwsza zmiana; 5.05 Zielone Studio; 6.15 Muzyka na dzień dobry; 6.30 Przegląd prasy; 6.40 Muzyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.30 Przegląd prasy; 7.40 Muzyka; 8.15 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski kwadrans; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Małżeństwo Anny" — odc. pow.; 11.05 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Tu radio kierowców; 13.20 W kręgu polskiej muzyki ludowej; 13.40 Film bez wizji; 14.05 Nowości studiów radiowych; 14.50 Wiersze S. Wyspiańskiego; 15.05 Transmisja II połowy meczu piłkarskiego: Lech Poznań — Aberdeen; 16.05 Muzyka i Aktualności; 16.40 Polskie pieśni i melodie; 17.10 Transmisja meczu piłkarskiego: Widzew Łódź — Rapid Wiedeń; 18.50 „Rano przeszedł huragan" — fragm. pow.; 19.00 Dziennik wieczorny; 19.30 Z naszej fonoteki; 20.05 Koncert życzeń; 20.35 Poezja śpiewana; 20.45 Kronika sportowa; 21.10 Koncert chopinowski; 22.00 Dziennik reporterów i wiadomości sportowe; 22.30 Jutro w mono i w stereo; 22.40 Sygnały o kulturze; 23.10 Panorama świata; 23.30 Zbliżenia; 23.50 Jazzowa dobranocka.

#### PROGRAM II

Wiadomości: 5.30, 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.45; 5.30 Poranne sygnały; 8.30 „Ciotka Julia i skryba" — odc. pow.; 8.45 Aktualności; 9.05 Muzyka kl. I—II; 9.35 O twórczości dla dzieci; 10.00 Biologia kl. V; 10.25 Soliści i kameraliści; 11.00 Język polski dla szkół średnich; 11.40 Muzyczne wycinanki; 12.05 Od A do Z polskiej piosenki; 12.30 Postawy i wzory; 12.45 Słownik pojęć filozoficznych; 13.00 Muzyka kl. I—II; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.00 Album operowy; 14.30 „Julian August" — odc. pow.; 14.50 Najpiękniejsza jest muzyka polska; 15.40 Ludzie i ich pasje; 16.00 „Między nami" — magazyn; 16.20 Publicystyka naukowa; 16.45 Takie będą Rzeczypospolite; 17.00 Tylko dwie godziny; 19.00 Kompozytor tygodnia — D. Szostakowicz; 19.35 Świat baśni: „Śpiąca królewna"; 20.00 Piosenki z Włoch; 20.30 Nowości naszej fonoteki; 21.05 Nagranie wieczoru; 21.15 „Grzech Chama" — fragm. pow.; 21.40 Dźwiękowe wydanie pamiętników L. Sempolińskiego; 22.00 „Ląd ocalony" — rep.; 22.30 Muzyka przetrwała krytyki; 23.10 Poezja na dobranoc; 23.15 Telegramy muzyczne ze świata; 23.50 Sentencje wieczoru.

#### PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 7.00 Zapraszamy do Trójki; 8.15 Polityka; 9.05 Zaczynamy we dwoje; 9.50 „Igła" — odc. pow.; 10.00 Kiermasz płyt; 10.30 Z albumu piosenki radzieckiej; 11.00 Jazzowe ballady, pieśni i kołysanki; 11.40 Prosto z kraju; 12.00 W tonacji Trójki; 13.00 „Pragnienie" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Mistrzowie batuty; 15.05 Big-beat, ludzie, zjawiska, epizody; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 „Pogoda dla bogaczy" — odc. pow.; 19.30 Pieśni polskie; 19.50 „Igła" — odc. pow.; 20.00 Katalog nagrań; 20.40 Zrozumieć historię; 21.00 Folk — muzyka włóczęgów i poetów; 21.30 J. Mehoffer — „Dziennik"; 21.45 Godzina jazzu; 22.45 24 godziny w 10 minut; 23.00 Zapraszamy do Trójki; 23.55 Północ poetów.

#### PROGRAM IV

Wiadomości: 6.00, 9.00, 12.00, 15.00, 17.00, 19.00, 22.30; 6.05 Z malowanej skrzyni; 6.30 Program lokalny; 8.00 Poranna serenada; 9.05 „Dom nad rzeką Moskwą" — fragm. pow.; 9.25 Co kto lubi; 10.00 Opera przez wieki; 10.30 Z muzycznych nagrań bratnich radiofonii; 11.00 „Juliusza Słowackiego podróż na Wschód"; 11.30 Muzyka różnych narodów; 12.05 Od Bacha do Bartoka; 13.00 W stronę jazzu; 13.45 Kwadrans literacki; 14.00 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 14.30 Śpiewa Chór Studentów Konserwatorium Moskiewskiego; 15.05 Panorama literacka; 15.30 Popołudnie melomana; 17.05 Program lokalny; 18.30 „Zanim opadną liście"; 19.05 Klasycy muzyki rozrywkowej; 19.30 Wieczór w Filharmonii; 21.00 Klub Stereo; 22.40 Nocne divertimento; 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.55 Program na jutro.

#### PROGRAM BIAŁOSTOCKI

6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny; 7.30 „Żeby chcieli pozostać" — rep. T. Haładyja; 7.45 Poranna mozaika; 17.05 Co przyniósł dzień; 17.10 Holenderskie zespoły muzyczne (stereo); 17.30 „Inżynier w gabliocie" — rep. S. Poznańskiego; 17.50 Up With People (stereo); 18.05 „Fonograf" — mag. J. Papaja (stereo).

### TELEWIZJA

#### PROGRAM I

6.00 i 6.30 TTR
9.00 Fizyka kl. VI
9.30 Dla drugiej zmiany
12.30 Reforma po starcie
13.30 i 14.00 TTR
14.50 NURT — Matematyka
15.20 Program dnia
15.25 „Krąg" — magazyn harcerzy
15.55 Dla przedszkolaków: „Tik-Tak"
16.25 Losowanie Toto-Lotka
16.40 Dziennik
17.00 Sport — Puchary Europy
18.50 Dobranoc
19.00 Planeta Ziemia — „Zagadka życia"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Przeboje, przeboje
20.15 Robotnicze opinie cz. III — „Którędy do przodu"
21.10 „Sposób na życie" — „Gwiezdny pył" — film obyczajowy prod. polsk.
22.15 Puchary Europy w piłce nożnej
23.05 Dziennik.

#### PROGRAM II

16.15 Program dnia
16.20 Język francuski
16.50 Język angielski dla zaawansowanych
17.20 W obiektywie historii: „Delegat floty" — film społeczno-obyczajowy prod. ZSRR
19.00 Program lokalny
19.30 Dziennik Telewizyjny
TV Szczecin na antenie „dwójki"
20.00 „Miasto nad Iną" — O stargardzkich zabytkach i ich rekonstrukcji
20.15 „Rodzina Preissów" — rep. film.
20.30 „Ludzie i wagony" — rep. film.
21.00 „Kilka prawd o Witkowie"
21.15 „Od satyry do science-fiction"
22.00 „Z wizytą u laureata" — program o Stargardzkim Towarzystwie Kultury
22.45 Gra stargardzki Voig-band
22.00 Reforma po starcie
23.00 Olimpijskie Studio Szachowe.

### TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Dziennik
6.45 — Filmy animowane
7.10 — „Tutaj nasz dom" — film telewizyjny cz. 1
8.20 — Klub podróży i przygody
12.50 — Filmy dokumentalne o pracy pracowników propagandy
13.35 — Język rosyjski — pogadanka
14.05 — Występ zespołu pieśni i tańca
14.35 — Odezwijcie się trębacze!
15.25 — Jeden dzień w Wietnamie
15.50 — Program dla młodzieży
16.45 — Dziś na świecie
17.00 — Program o gospodarce żywnościowej
17.15 — „Jesień" — koncert
17.50 — „Tutaj nasz dom" — film telewizyjny cz. 2
19.00 — Dziennik
19.35 — Filmy dokumentalne
20.00 — Puchar UEFA — „Haarlem" (Holandia) — Spartak Moskwa
20.45 — Dziś na świecie.
Ciąg dalszy programu ze studia telewizji białoruskiej.

## W razie wypadku

### W BIAŁYMSTOKU

**Miejskie Pogotowie Ratunkowe**, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

**Ambulatorium Pogotowia**, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę

**PAŃSTWOWY OŚRODEK HODOWLI ZARODOWEJ KOBYLIN z/s w BOBRACH, woj. suwalskie ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż n/w sprzętu:

| L.p. | Nazwa | Typ | Numer | Cena wywoławcza | Zakład |
|---|---|---|---|---|---|
| 1. | Kombajn ziemniaczany | Z-644 | 79/590 | 280.800 | Bobry |
| 2. | Kolumna parnikowa | Sta M2/Sp | 15360 | 188.880 | „ |
| 3. | Kombajn do ziemniaków | E-667/4 | 21075 | 339.134 | „ |
| 4. | „ „ „ | E-667/4 | 21541 | 312.177 | „ |
| 5. | Ładowacz | UNHZ-500 | 22866 | 100.800 | „ |
| 6. | Sieczkarnia zaczepiana | Z-305 | 15879 | 26.448 | „ |
| 7. | Siewnik punktowy „Gama" | S-044/0 | 1991 | 10.231 | „ |
| 8. | Kombajn ziemniaczany | Z-644 | 965 | 308.100 | Glinki |
| 9. | Rozsiewacz wapna | RCW-3 | 51/591 | 53.760 | „ |
| 10. | Ciągnik „Ursus" | C-330 | 144443 | 122.010 | Kobylinek |
| 11. | Kolumna parnikowa | Sta M2/Sp | 239 | 180.880 | „ |
| 12. | Adapter do kukurydzy | Z-308 | 21/514/6 | 52.000 | „ |
| 13. | Wóz paszowy | KTu-10 | 63/748 | 80.240 | „ |
| 14. | Wóz asenizacyjny | T-504/1 | 83/748 | 136.572 | „ |
| 15. | Rozsiewacz wapna | RCW-3 | 46253 | 33.600 | „ |
| 16. | Kosiarka rotacyjna | ŻTR 165 | 198/594 | 40.716 | „ |
| 17. | Roztrząsacz obornika | 1PT4-4 | 130/591 | 58.794 | Dybówko |
| 18. | Ładowacz obornika | NUJN-100 | 50017 | 36.720 | „ |
| 19. | Ładowacz | UNHZ-500 | 22863 | 115.500 | Miechowo |
| 20. | Samochód „Syrena" | R-20 | 332488 | 60.000 | Kobylin |
| 21. | Samochód „Syrena" | R-20 | 266145 | 60.000 | „ |
| 22. | Samochód ciężarowy | Gaz 53 | 0064607 | 60.000 | „ |

W/w sprzęt można oglądać codziennie w godz. 8—12 oprócz sobót i niedziel.
Przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 9 w świetlicy przedsiębiorstwa w Bobrach.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.
Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu oraz okazanie aktualnego nakazu płatniczego podatku gruntowego (dotyczy pozycji 1—19).
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Jednocześnie informujemy, że istnieje możliwość nabycia po cenie złomu użytkowego maszyn rolniczych.

K 4102-1

---

**Zakłady Płyt Wiórowych 19-200 Grajewo, woj. łomżyńskie ogłaszają przetarg ograniczony** na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów i przyczep:

| L.p. | Marka i typ | Rok bud. | Nr rejestracyjny | Cena wywoławcza |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Steyer 1490 | 1977 | LOC-623 H | 1.192.400 zł |
| 2. | Steyer 1490 | 1977 | LOC-625 H | 1.192.400 zł |
| 3. | Steyer 1490 | 1977 | LOC-804 H | 1.127.360 zł |
| 4. | Jelcz 316 | 1978 | LOC-569 H | 360.000 zł |
| 5. | Jelcz 316 | 1978 | LOC-570 H | 360.000 zł |
| 6. | Jelcz 316 | 1978 | LOC-572 H | 360.000 zł |
| 7. | Skoda MT-4 | 1977 | LOC-811 H | 228.576 zł |
| 8. | Star A-29 | 1976 | LOC-280 H | 96.000 zł |
| 9. | Star A-28 z silnikiem benzynowym | 1975 | LOC-282 H | 144.000 zł |
| 10. | Przyczepa D-83 | 1977 | 4193 AT | 75.000 zł |
| 11. | Przyczepa D-83 | 1977 | 4195 AT | 64.500 zł |
| 12. | Przyczepa D-83 | 1977 | 4196 AT | 60.000 zł |
| 13. | Przyczepa D-83 | 1976 | LOR-029 E | 63.000 zł |
| 14. | Przyczepa D-83 | 1979 | LOR-143 E | 73.500 zł |

Przetarg odbędzie się w dniu 18 listopada 1982 r. w Zakładach Płyt Wiórowych w Grajewie, ul. Wiórowa 1 (duża sala konferencyjna) — godz. 11.00.
W przetargu mogą wziąć udział jednostki gospodarki uspołecznionej oraz osoby fizyczne posiadające zaświadczenie Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego zezwalające na korzystanie z pojazdów do publicznego ciężarowego transportu drogowego.
Biorący udział w przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy ZPW w Grajewie najpóźniej w przeddzień przetargu lub na konto NBP O/Grajewo nr 45115-26.
Pojazdy można oglądać codziennie z wyjątkiem dni wolnych od pracy w godzinach 8.00—14.00 w ZPW — Grajewo.
Odbiór zakupionych pojazdów najpóźniej dzień po przetargu.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 4122-1

---

**SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w BOĆKACH ogłasza PRZETARG OGRANICZONY oraz NIEOGRANICZONY** na sprzedaż n/w sprzętu rolniczego:

| L.p. | Nazwa sprzętu | Typ | Nr fabr. lub ewid. | Rok prod. | Cena wywoławcza |
|---|---|---|---|---|---|
| 1. | Ciągnik „Ursus" | C-355 | 163029 | 1973 | 133.889 |
| 2. | Ciągnik „Ursus" | C-355 | 221133 | 1975 | 164.533 |
| 3. | Ciągnik „Ursus" | C-355 | I-1-20 | 1975 | 148.924 |
| 4. | Ciągnik „Ursus" | C-360 | 277387 | 1977 | 256.130 |
| 5. | Ciągnik „Ursus" | C-360 | 276171 | 1976 | 248.940 |
| 6. | Ciągnik „JUMZ" | JUMZ6M | 340261 | 1977 | 307.236 |
| 7. | Pług | Pz-3 | II-4-37 | 1974 | 2.788 |
| 8. | „ | Pz-3 | II-4-36 | 1974 | 2.788 |
| 9. | Siewnik zbożowy | SO43 | II-8-29 | 1978 | 25.284 |
| 10. | Wiązałka | WC-5 | II-8-94 | 1976 | 29.312 |
| 11. | Ciągnik „Ursus" | C-355 | 116088 | 1971 | 116.220 |
| 12. | Ciągnik „Ursus" | C-355 | 246160 | 1975 | 109.500 |
| 13. | Ciągnik „Ursus" | C-355 | 201671 | 1974 | 118.460 |
| 14. | Ciągnik „Ursus" | C-355 | I-1-49 | 1975 | 116.220 |
| | **PRZETARG NIEOGRANICZONY** | | | | |
| 15. | Przyczepa | D 47 B | I-2-20 | 1976 | 5.600 |
| 16. | Rozsiewacz wapna | N 011 | II-4-73 | 1978 | 6.650 |
| 17. | „ „ | N 011 | II-4-10 | 1976 | 6.650 |
| 18. | Kosiarka rotacyjna | RZS160 | II-8-208 | 1977 | 50.371 |
| 19. | „ „ | RZS160 | II-8-189 | 1978 | 56.875 |
| 20. | Kombajn ziemniaczany | Z 644 | 1347 | 1976 | 297.750 |
| 21. | Kombajn zbożowy Bizon | Z 050 | 67955 | 1975 | 391.490 |
| 22. | Kombajn ziemniaczany | Z 644 | 458 | 1978 | 303.600 |
| 23. | Kombajn buraczany | Z 413 | 1257 | 1977 | 905.300 |
| 24. | Przyczepa | D 44 A | I-2-68 | 1975 | 10.150 |
| 25. | „ | D 47 B | 67145 | 1976 | 50.980 |
| 26. | Kopaczka | Z 609 | 10271 | 1970 | 5.355 |
| 27. | Opryskiwacz | ORZ 300A | 22440 | 1976 | 13.046 |
| 28. | Roztrząsacz obornika | 1PTU-4 | 302311 | 1978 | 95.436 |

Przetarg organizowany jest w siedzibie SUR w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 9. Sprzęt można oglądać w dniach 15—16 listopada 1982 r. w naszych PUM: poz. 1—9, 15—21 Boćki, poz. 10—12 Andryjanki, poz. 13—14, 22—28 Nurzec.
W przetargu ograniczonym mogą wziąć udział wyłącznie rolnicy gminy Boćki, za okazaniem nakazu płatniczego oraz wcześniejszym wpłaceniem wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.
W przetargu nieograniczonym biorą udział rolnicy za okazaniem nakazu płatniczego podatku gruntowego z dowolnych rejonów po uprzednim wpłaceniu wadium.
Przetarg II jest w całości nieograniczony. Cena wywoławcza zostanie obniżona o 50 proc. ceny wywoławczej I przetargu i organizowany jest w tym samym dniu po zakończeniu I przetargu. Warunkiem udziału jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej I przetargu. Wadium płatne w kasie SUR.
Cena wywoławcza II przetargu na poz. 20—22 obniżona zostanie o 25 proc. ceny I przetargu.
SUR zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 4115-1

---

**P.P. POLMOZBYT** w BIAŁYMSTOKU podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 listopada 1982 r. o godz. 10.00 w swietlicy przedsiębiorstwa przy ul. Zwycięstwa 10 odbędzie się licytacja samochodów w trybie ustalonym Zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 14.I.1967 r. w sprawie sprzedaży indywidualnym nabywcom pojazdów samochodowych przez przedsiębiorstwa zgrupowane w PTHM M.P. nr 9 z 67 r.

| L.p. | Marka i typ | Nr podwozia | Cena wywoławcza do I licytacji | Cena wywoławcza do II licytacji |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Fiat 126P 650 | 7883022 | 220.108 | 154.076 |
| 2. | Łada 1500S | 611919 | 490.000 | 343.000 |
| 3. | Skoda 105 S | 1675707 | 323.369 | 226.359 |
| 4. | Dacia 1300 | 533802 | 431.022 | 301.716 |
| 5. | Dacia 1300 | 540883 | 430.000 | 301.000 |
| 6. | Żuk A 11 | 202283 | 129.347 | 90.543 |
| 7. | Tarpan 233 K | 19522 | 249.293 | 174.506 |
| 8. | Łada 1500 | 678305 | 338.000 | 236.600 |
| 9. | Fiat 126P 650 | 7853449 | 222.839 | 156.023 |

Samochody udostępnione są do oglądania w godz. 9—14.00 w magazynie samochodów przy ul. Ciołkowskiego 2 dnia 16 listopada 1982 r.
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu w godz. 8.00—10.00.
Wpłata wadium w wysokości najwyższej upoważnia do wzięcia udziału w licytacji każdego z wymienionych samochodów.
**UWAGA:**
II licytacja nie sprzedanych samochodów w I licytacji odbędzie się dnia 18 listopada 1982 r. o godz. 10.00.
**PP POLMOZBYT nie odpowiada z tytułu gwarancji i rękojmi za wady fizyczne sprzedanych samochodów.**

K 4107-1

---

## RÓŻNE

WZMACNIACZ Wermone 600 H i 1000 H — kupię. Rościsław Kisiak, Borysowszczyzna, Nurzec Stacja. g 9771-1

ORGANY „Juność" oraz saks tenor — sprzedam. Ełk, tel. 24-72. p 2633-1

SUKNIĘ ślubną, małą Encyklopedię Powszechną, atlas świata — sprzedam. tel. 260-50. g 9743-1

SUKNIĘ ślubna z welonem — sprzedam. Tel. 419-180. g 9839-1

ZAGRANICZNĄ, atrakcyjna suknię ślubna — sprzedam. Białystok Kozłowa 29 m. 31. g 9767-1

PŁASZCZ i kożuch damski (turecki) — sprzedam. Białystok, Myśliwska 12. g 9765-1

SKÓRY wyprawione na kożuch — sprzedam. Białystok, Sosnowa 50 m. 3. Lechocińska. g 9845-1

DYWAN pluszowy 2,5x3,5 zamienię na mniejszy 2x3, tel. 355-41, wew. 236 (do 15). g 9831-1

REGAŁ jasny 260x384 cm, pianino „Hoffman" — sprzedam. Tel. 341-20 (godz. 18—20). g 9837-1

BOAZERIE, pudelki czarne — sprzedam. Przyjmę uczennice. Białystok, Prowiantowa 33. g 9750-1

6-MIESIĘCZNĄ sukę, dog niemiecki, błękitny z rodowodem — sprzedam. Białystok, ul. Wiejska 6/79 (po 17). g 9770-1

FABRYCZNIE nowy magiel — sprzedam. Białystok, Antoniukowska 19 m. 66. g 9805-1

MAGIEL elektryczny, łóżeczko dziecinne — sprzedam. Tel. 356-01. g 9797-1

GARAŻ blaszak — sprzedam. Czarna Białostocka, tel. 161. g 9794-1

POSZUKUJĘ garażu na „Wygodzie" lub „Pietraszach". Białystok, tel. 353-74 (po 19). g 9787-1

KUPIĘ garaż blaszak. Palmowa 8/77. g 9760-1

NOWY silnik elektryczny 11 KW (1460 obr./min.) — sprzedam. Białystok, ul. Bema 62 „B" m. 18 (po godz. 16). g 9739-1

TAKSOMETR „Poltax 2" elektryczny — sprzedam. Ryszard Żero, Gołdap, ul. Wolności 13/3. p 2618-1

MOTOCYKLE: WSK 175 Sport, WSK 175 WZ, CZ Cross 250 — sprzedam. Wiejska 30 m. 1. g 9754-1

MOTOCYKL „MZ Trophy" — sprzedam. Ełk, ul. Wawelska 10/1, Jerzy Kamiński. p 2647-1

ZLEWY podwójne — sprzedam. Narewska 6. g 9799-1

KUPIĘ maszynę do szycia dwuigłową, słupkową „Minerwa" lub inną, tel. 415-036. g 9784-1

SŁUPY żelbetonowe ogrodzeniowe — sprzedam. Radzymińska 26 m. 21. g 9753-1

SPRZEDAM lub zamienię równiarko-cyklinierkę na gwarancji na małą lub średnią piłę taśmową. Siemiatycze, ul. Sosnowa 18. g 9745-1

KRAJZEGĘ przenośną, silnik 5,5 KW — sprzedam. Waślików, Kościelna 61. g 9742-1

KOKS 2,6 tony — sprzedam. Supraśl, ul. Waryńskiego 16. Żurawska. g 9763-1

FERMĘ po lisach ze wszystkimi urządzeniami — sprzedam. 19-400 Olecko, Słowackiego 38. p 2607-1

PIECZARKARNIĘ oraz 2 ha sadu ogrodzonego — położonego 2 km od Białegostoku — sprzedam. Wiadomość: Drewniana 22. g 9853-1

KUPIĘ działkę do 0,5 ha w pobliżu Białegostoku. Płatne bonami PKO. Oferty Biuro Ogłoszeń „9851". g 9851-1

KUPIĘ 1 ha ziemi [illegible] sad koło Białegostoku, tel. 411-113. g 9749-1

PLAC budowlany pow. 1400 m kwadr. w Uhowie — sprzedam. Wiadomość: Uhowo, ul. Białostocka 63, gm. Łapy. g 9737-1

DOM drewniany, stan dobry — sprzedam. Krasowo Wielkie 52, Nowe Piekuty. g 9826-1

DOM drewniany w Białymstoku — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „9778". g 9778-1

WILLĘ do wykończenia na osiedlu „Bagnówka I" — sprzedam białostoczaninowi. Oferty Biuro Ogłoszeń „9741". g 9741-1

PRZETRZĄSACZO - zgrabiarkę ciągnikową, „Ładę" 1500 S (rok 1979) — sprzedam. Hajnówka, Lipowa 81/18. g 9814-1

CIĄGNIK C-330 (rok 1981) — sprzedam. Zaczerlany 23, gm. Choroszcz. g 9762-1

CIĄGNIK C-360, stan dobry — niedrogo sprzedam. Białystok, Bema 62 a/11. g 9759-1

CIĄGNIK „Ursus" C-355 — sprzedam. Stanisław Wysocki, Knyszyn, ul. Grodzieńska 101 (Kolonia). g 9818-1

---

**Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Grajewie ogłasza I i II-gi przetarg nieograniczony** na sprzedaż pod rozbiórkę budynków mieszkalnych i gospodarczych w Grajewie przy:

| | |
|---|---|
| **ul. Koszarowa 29** | |
| — budynek mieszkalny | — 26.685 zł |
| — „ gospodarczy | — 22.679 zł |
| **ul. Koszarowa 31** | |
| — budynek mieszkalny | — 90.543 zł |
| — „ gospodarczy | — 5.235 zł |
| — szopa | — 1.126 zł |
| — szopa-garaż | — 1.260 zł |
| **ul. Koszarowa 37** | |
| — budynek mieszkalny | — 19.940 zł |
| — „ gospodarczy | — 9.744 zł |
| **ul. Koszarowa 33** | |
| — budynek mieszkalny | — 32.878 zł |
| — szopa składana | — 1.521 zł |
| **ul. Nowo-Osiedle 21** | |
| — budynek mieszkalny | — 17.727 zł |
| — „ gospodarczy | — 7.428 zł |
| — szopa | — 8.160 zł |
| — stodoła | — 10.963 zł |
| **ul. Nowo-Osiedle 15** | |
| — budynek mieszkalny | — 11.685 zł |
| — przybudówka | — 3.315 zł |
| — budynek gospodarczy | — 9.342 zł |
| — szopa | — 2.482 zł |
| **ul. Nowo-Osiedle 16** | |
| — budynek mieszkalny | — 18.255 zł |
| **ul. Nowo-Osiedle 17** | |
| — budynek mieszkalny | — 19.405 zł |
| — szopa | — 2.332 zł |
| **ul. Nowo-Osiedle 18** | |
| — budynek mieszkalny | — 19.041 zł |
| — szopa | — 680 zł |
| — wiata drewniana | — 598 zł |
| **ul. Nowo-Osiedle 23** | |
| — budynek mieszkalny | — 49.948 zł |
| — „ gospodarczy | — 7.147 zł |
| — stodoła obora | — 26.305 zł |
| — drwalka | — 838 zł |
| — chlewek | — 1.765 zł |
| **ul. Nowo-Osiedle 20** | |
| — budynek mieszkalny | — 68.747 zł |
| — „ gospodarczy | — 14.680 zł |
| — garaż | — 6.000 zł |
| **ul. Nowo-Osiedle 13** | |
| — budynek mieszkalny | — 21.882 zł |
| — „ gospodarczy | — 3.948 zł |
| — szopa | — 957 zł |
| **ul. Nowo-Osiedle 11** | |
| — budynek mieszkalny | — 57.111 zł |

I przetarg odbędzie się dnia 8.XI. godz. 10.30 w lokalu Spółdzielni Mieszkaniowej w Grajewie przy os. Waltera 9.
II przetarg odbędzie się dnia 8.XI. o godz. 13.00 w tym samym lokalu co pierwszy. Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej poszczególnego budynku na konto Nr 45115-534 w NBP O/Grajewo Spółdzielni Mieszkaniowej w Grajewie.
Wpłatę należy dokonać do dnia 6.XI. Dowód wpłaty należy okazać komisji przetargu przed rozpoczęciem przetargu.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 3860-1

---

**BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH w BIAŁYMSTOKU, ul. I Armii Wojska Polskiego 9 ogłasza II PRZETARG,** w którym mogą wziąć udział jednostki państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne na sprzedaż baraku składanego z elementów drewnianych i drewnopodobnych o pow. 200 m kw. mieszczącego się przy ul. Świerkowej w Białymstoku.
Cena wywoławcza 45.600 zł.
Otwarcie ofert nastąpi w 7 dniu od daty ogłoszenia w biurze przedsiębiorstwa, pokój 217 o godz. 10.
Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa przed przystąpieniem do przetargu.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K 4063-1

---

**ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ w KOLNIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie robót remontowo-budowlanych o następującym zakresie:
1. remont kapitalny elewacji budynku Szpitala Miejskiego w Kolnie,
2. wykonanie robót malarskich na oddziale chirurgicznym.

Termin wykonania całości robót do dnia 31 lipca 1983 r.
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 30 listopada 1982 r. do Sekretariatu Zespołu Opieki Zdrowotnej — Dział Techniczny przy ul. Wojska Polskiego 59, gdzie odbędzie się postępowanie przetargowe w dniu 10 grudnia 1982 r. o godz. 10.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz osoby prywatne.
Zastrzegamy swobodny wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 3907-1

---

**DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH** w KRZYŻEWIE ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż niżej podanych środków transportu:
1. ciągnik bez kabiny T-25 A/1, nr rej. AK 9064, nr silnika 361699, nr fabryczny 70304, rok prod. 1976,
   — cena wywoławcza 116.736 zł.
2. przyczepa D 35 M, nr rej. AT 7493, nr podwozia 79483, rok produkcji 1971, nr fabr. 700408,
   — cena wywoławcza 35.360 zł.
3. przyczepa D-3, nr rej. AT 7494, nr podwozia 5590, rok prod. 1962,
   — cena wywoławcza 17.550 zł.
4. ładowacz TUR, typ T-210C, nr fabr. 700408, rok produkcji 1970,
   — cena wywoławcza 21.320 zł.

W/w sprzęt można oglądać w dni powszednie w godz. 8—14 w ZSR w Krzyżewie.
Przetarg odbędzie się w dniu 19 listopada 1982 r. o godz. 11 w Zespole Szkół Rolniczych w Krzyżewie.
Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ZSR w Krzyżewie najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4130-1

---

**FABRYKA URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH „BIAWAR" BIAŁYSTOK, ul. Zwycięstwa 57 ogłasza PRZETARG OGRANICZONY** na sprzedaż:
— przyczepa samochodowa D 47 B, rok prod. 1974, nr fabryczny 37779, ładowność 4.500 kg
  — cena wywoławcza 30.000 zł.
— przyczepa samochodowa D 35 M, rok prod. 1971, nr fabryczny 78105, ładowność 3.500 kg
  — cena wywoławcza 50.000 zł.
— ciągnik „Ursus" C-355, rok prod. 1974, nr fabr. 222104, nr rej. BKA 929B, po remoncie kapitalnym,
  — cena wywoławcza 300.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 listopada 1982 r. o godz. 10 na terenie FUG („Biawar" Białystok.
Pojazdy można oglądać w dniu 12 listopada 1982 r. w godz. 8—13, informacje w Dziale Transportu.
Za wady ukryte pojazdów Zakład nie odpowiada i zastrzega sobie prawo wycofania pojazdów z przetargu bez podania przyczyn.
Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłata w dniu przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładu. K 4065-1

---

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY OBIEKTÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ „BUDOPOL—PISZ", ul. Warszawska 47, 12-200 Pisz ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w pojazdy:**
— „Fiat" 125p, nr rej. SUC 816E, nr silnika 587646, nr podwozia 707799, rok produkcji 1978,
  cena wywoławcza 104.000 zł.
— „Nysa" Towos, nr rej. SUC 508 D, nr silnika 180108875, nr podwozia 114861, rok prod. 1973, typ 521, 1/2,
  cena wywoławcza 59.400 zł.
— „Żuk" A-13, nr rej. SUA 198 P, nr silnika 80406118, nr podwozia 203825, rok prod. 1975,
  cena wywoławcza 47.300 zł.
— „Żuk" A-05, nr rej. SUA 677P, nr silnika 80209441, nr podwozia 99657, rok produkcji 1970,
  cena wywoławcza 32.250 zł.
— „Syrena" 105 B, nr rej. SUA 139 P, nr silnika 249192 nr podwozia 01527, rok produkcji 1976,
  cena wywoławcza 47.250 zł.

oraz **PRZETARG OGRANICZONY** na n/w pojazdy:
— „Ursus" C-355, nr rej. SUE 145 C, nr silnika 272710, nr podwozia 185555, rok produkcji 1973,
  cena wywoławcza 109.760 zł.
— „Ursus" C-355, nr rej. SUE 146 C, nr silnika 231707, nr podwozia 144232, rok produkcji 1972,
  cena wywoławcza 107.520 zł.

Przetarg odbędzie się 15 dnia od chwili ukazania się ogłoszenia o godz. 11 w Piszu przy ul. Warszawskiej 47. Pojazdy można oglądać przez trzy kolejne dni robocze przed dniem przetargu w godz. 11—13 w przedsiębiorstwie.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu od godz. 8—10.
W przypadku niesprzedania pojazdów w I licytacji — II odbędzie się w tym samym dniu w godzinę po zakończeniu I.
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3955-1

---

**SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH** w Kleszczelach ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:
— samochodu dostawczego marki „Żuk" A-03, rok produkcji 1971, nr silnika 179074, nr podwozia 134486.
  Cena wywoławcza — 53.750 zł
— ciągnika gąsienicowego rol. DT-75 M, nr siln. 320094, nr podw. 259342, rok produkcji 1977,
  Cena wywoławcza — 638.880 zł.

I przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 1982 r. o godzinie 10 w siedzibie SKR Kleszczele.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 13 — cena wywoławcza zostanie obniżona o 50 proc.
W/w sprzęt można oglądać codziennie oprócz dni wolnych od pracy w godzinach 8—14:
— samochód w PUM Saki, a ciągnik w PUM Policzna.
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy SKR wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na 2 godziny przed rozpoczęciem przetargu. K 4126-1

---

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w JANOWIE k/Sokółki ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:
— samochodu marki „Żuk", typ A 13 B, nr rej. BKA 272 X, nr silnika 370937, nr podwozia 134583, rok produkcji 1975,
  — cena wywoławcza 38.760 zł.
— samochodu marki „Żuk" typ A06-furgon, nr rej. BKA 019G, nr silnika 341977, nr podwozia 134583, rok produkcji 1972,
  — cena wywoławcza 18.500 zł.

I przetarg odbędzie się w dniu 16 listopada 1982 r. o godz. 10 — II przetarg o godz. 14 w biurze GS.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium najpóźniej w przeddzień przetargu w wysokości 10 proc ceny wywoławczej w BS Janów na konto NBP O/Sokółka, Nr 5135-42.
Samochody można oglądać w dniach od 3—16 listopada 1982 r. w magazynie Gminnej Spółdzielni codziennie od godz. 8—15 (oprócz niedziel i świąt).
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4072-1

**ZARZĄD WOJEWÓDZKI LIGI OBRONY KRAJU w BIAŁYMSTOKU, Al. 1 Maja 25 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY** na pojazdy:

1. „Fiat" 125p, rok 1977
   — cena wywoławcza 113.500,—
2. „Fiat" 126p, rok 1980
   — cena wywoławcza 53.250,—
3. „Fiat 126p, rok 1977
   — cena wywoławcza 53.250,—
4. „Fiat" 125p, rok 1974
   — cena wywoławcza 113.500,—
5. „Żuk" A-16, rok 1978
   — cena wywoławcza 208.800,—
6. „Żuk" A-16, rok 1978
   — cena wywoławcza 121.800,—
7. „Wołga" Gaz 24, rok 1974
   — cena wywoławcza 162.500,—
8. „Nysa" 522, rok 1975
   — cena wywoławcza 168.400,—
9. „Gaz" 69, rok 1972
   — cena wywoławcza 62.500,—
10. WSK 125 rok 1979
    — cena wywoławcza 2.850,—

Przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 10 w Biurze ZW LOK w Białymstoku, ul. Al. 1 Maja 25.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc ceny wywoławczej na konto ZW LOK Białystok NBP II O/M Białystok Nr 5021--2743-132 nie później niż dzień przed przetargiem.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w dniu 18 listopada 1982 r. o godz. 10 w ZW LOK Białystok.
Pojazdy można oglądać 5 dni przed przetargiem w godz. 10—14 w miejscowościach:
— poz. 1,2 — Białystok, ul. Wołodyjowskiego 2/4,
— poz. 3,4 — Hajnówka, ul. Parkowa 1,
— poz. 5 — Siemiatycze, ul. Drohiczyńska 27,
— poz. 6,8 — Mońki, ul. Wyzwolenia 16/b,
— poz. 7 — Dąbrowa Białostocka, ul. Kołłątaja 1,
— poz. 9,10 — Bielsk Podlaski, ul. 1 Maja 20.
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4042-1

**KOMENDA WOJEWÓDZKA MILICJI OBYWATELSKIEJ w SUWAŁKACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:
— samochodu marki „Fiat" 125 p po wypadku, nr podwozia 615930, rok produkcji 1976,
cena wywoławcza 136.200 zł.
— samochodu marki „Nysa" 522, nr podwozia 210514, rok produkcji 1978,
cena wywoławcza 113.670 zł.
— samochodu marki „Nysa" 522, nr podwozia 186907, rok produkcji 1977,
cena wywoławcza 101.040 zł.
**oraz PRZETARG OGRANICZONY** na sprzedaż:
— samochodu marki „Star" 25, nr podwozia 68291, rok produkcji 1968,
cena wywoławcza 126.000 zł.
W/w pojazdy można oglądać w dni powszednie w godzinach od 12—14 na placu KW MO Suwałki, ul. Sportowa 10, gdzie w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 10 odbędzie się przetarg.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto NBP Oddz. Suwałki, r-k Nr 79006-42-130 najpóźniej w przeddzień przetargu.
W przypadku niedojścia do skutku sprzedaży pojazdów w I przetargu — II przetarg odbędzie się w dniu 19 listopada 1982 r. o godz. 10.
Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Suwałkach informuje, że nie ponosi odpowiedzialności za odmowę dopuszczenia do ruchu na drogach publicznych sprzedanego pojazdu.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4032-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w SUWAŁKACH** ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na:
— samochód osobowy „Jelcz" typ 041, nr rej. SUC--421 B, rok produkcji 1967,
cena wywoławcza 82.500 zł.
— samochód osobowy „Nysa", typ T-521, nr rej. SUA-043 B, rok produkcji 1976,
cena wywoławcza 142.450 zł.
— koparko-spycharka „Białoruś", typ IME-GŁ/M, nr rej. SUW-043 B, rok produkcji 1978,
cena wywoławcza 188.500 zł.
**oraz PRZETARG OGRANICZONY** na sprzedaż:
— ciągnika „Ursus" C-360, nr rej. SUA-925 D, rok produkcji 1977,
cena wywoławcza 107.500 zł.
Przetargi odbędą się w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 12 w siedzibie przedsiębiorstwa.
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w bazie przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.
W przetargu ograniczonym mogą wziąć udział wyłącznie zespoły rolników i rolnicy indywidualni, którzy zamierzają nabyć sprzęt na własne potrzeby.
Przystępujący do przetargu ograniczonego poza wpłaceniem wadium jest obowiązany:
1) złożyć zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania rolnika Urząd Gminy lub przedłożyć nakaz płatniczy podatku gruntowego,
2) złożyć upoważnienie do udziału w przetargu.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w dniu 18 listopada 1982 r. o godz. 12.
Środki transportu przeznaczone do sprzedaży można oglądać w dni powszednie w godz. 8—14 na terenie bazy przedsiębiorstwa.
Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K 3954-1

**SUWALSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI LEŚNEJ „LAS" w EŁKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:**
1. samochód „Star" A-29, nr 0172,
   — cena wywoławcza 255.000 zł.
2. samochód „Lublin" 51, nr 3
   — cena wywoławcza 48.000 zł.
3. ciągnik „Ursus" C-355, nr 119703,
   — cena wywoławcza 147.000 zł.

W/w samochody można oglądać w Zakładzie Produkcji Leśnej „Las" w Olecku, Al. Wojska Polskiego 5.
Ciągnik w Zakładzie PPL „Las" w Ełku, ul. Słowackiego. Przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa w Ełku, ul. M. Konopnickiej 4.
II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.
Z II przetargu wyłącza się ciągnik C-355.
Wadium należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4096-1

**SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w CHOROSZCZY ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY** na n/w sprzęt rolniczy:
— ciągnik „Ursus" C-355 — szt. 5,
— ciągnik „Ursus" C-360 — szt. 3,
— przetrząsaczo-zgrabiarka — szt. 1,
— snopowiązałki WC-5 — szt. 2,
**ponadto ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY** na następujący sprzęt:
— ciągnik ogrodniczy Tz4K-14 z osprzętem, tj. kultywator i spychacz,
— przyczepa samozbierająca — szt. 1,
— silosokombajn KS-1,8 — szt. 1,
— samochód „Syrena" R-20,
— pługofrezarki — szt. 2,
— siewniki punktowe do buraków — szt. 2,
— żniwiarki pokosowe — szt. 2,
— zaprawiarka do zboża, brona talerzowa ŁDG-5 — szt. 1,
— przyczepa D-47A — szt. 1, podnośnik — szt. 1,
— spawarka wirowa — szt. 2, sprężarka — szt. 1,
— wózek akumulatorowy — szt. 1.
Przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 10 w siedzibie SKR Zastawie I.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.
Nie sprzedany sprzęt w I przetargu ograniczonym dopuszczony będzie do II przetargu nieograniczonego.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu.
Ponadto osoby przystępujące do przetargu ograniczonego winne posiadać zezwolenie na udział w przetargu wydane przez Naczelnika Gminy Choroszcz lub nakaz płatniczy podatku gruntowego.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4025-1

**KOMENDA WOJEWÓDZKICH STRAŻY POŻARNYCH w ŁOMŻY z/s w PIĄTNICY ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY** na n/w pojazdy:
1. „Fiat" 125p, nr rej. LOD-032 P, rok prod. 1974, cena wywoławcza 112.500 zł. Pojazd znajduje się w KRSP Zambrów, ul. Sadowa 4,
2. „UAZ" 469 B, nr rej. 5833 AS, rok prod. 1975, — cena wywoławcza 72.000 zł. Pojazd znajduje się w KRSP Kolno, ul. Strażacka,
3. motocykl MZ TS-250, nr rej. AK-9129, rok prod. 1973,
   — cena wywoławcza 27.000 zł.
4. motocykl MZ TS-250, nr rej. AK-8812, rok prod. 1973,
   — cena wywoławcza 21.000 zł.
5. „Fiat" 125p, nr rej. LOE 560 H, rok prod. 1971,
   — cena wywoławcza 67.500 zł.

W/w motocykle i samochód znajdują się w KRSP Wysokie Mazowieckie, ul. Mickiewicza 6.
Przetarg odbędzie się w siedzibach:
— KRSP Zambrów w dniu 16 listopada 1982 r. o godz. 10,
— KRSP Kolno w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 10,
— KRSP Wys. Mazowieckie 18 listopada 1982 r. o godz. 10.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu po godz. 12.
Cena wywoławcza II przetargu może być obniżona do 50 proc. I przetargu.
Pojazdy można oglądać w dni powszednie z wyjątkiem świąt i wolnych sobót w godz. 10—14 w wyżej podanych siedzibach Komend Rejonowych Straży Pożarnych na dzień przed terminem przetargu.
Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu w przeddzień przetargu do kasy w/w przetargu.
Wadium w wysokości 10 proc. upoważnia do wzięcia udziału w przetargu na jeden pojazd.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3904-1

**BURSA SZKOLNA w BIAŁYMSTOKU ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na:**
— samochód marki „Żuk", nr podwozia 198209, nr silnika 311949, rok produkcji 1975,
cena wywoławcza 73.080 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 11 w budynku Bursy Szkolnej przy ul. Dobrej 3.
Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto w NBP II O/Białystok Nr 5021-5281-139-32 do godz. 12 dnia poprzedzającego przetarg.
Samochód można oglądać codziennie w godz. 8—15.
Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. K 3865-1

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w RADZIŁOWIE ogłasza PRZETARG OGRANICZONY** dla rolników gminy Radziłów na sprzedaż przyczep ciągnikowych:

| Typ | Rok prod. | Cena wywoławcza |
|---|---|---|
| — przyczepa D-47 B | 1972 | 64.872,— |
| — „ D-46 A | 1974 | 57.072,— |

Przetarg odbędzie się w dniu 1 grudnia 1982 r. o godz. 10 w lokalu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Radziłowie.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w Banku Spółdzielczym w Radziłowie na r-k NBP O/Grajewo Nr konta 45-115-446 za okazaniem nakazu płatniczego podatku gruntowego do dnia 1.XII. 82 r.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w dniu 2 grudnia 1982 r. a cena wywoławcza ulegnie obniżce o 20 proc.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4157-1

**WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI OGRODNICZO-PSZCZELARSKICH ZAKŁAD TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO i SPEDYCJI w BIAŁYMSTOKU z siedzibą w ZAŚCIANKACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:
— samochodu „Nysa", typ towos 522, nr rej. BKA 403K rok produkcji 1978, zużycie 70 proc.,
cena wywoławcza 122.100 zł.
Przetarg odbędzie się w biurze WZ SOP ZTSiS w Zaściankach dnia 10 listopada 1982 r. o godz. 9.
W przypadku niesprzedania pojazdu w I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie WZ SOP ZTSiS przed przetargiem.
Pojazd można oglądać w zakładzie codziennie w godz. 10—13.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4098-1

**SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w SOKÓŁCE, woj. białostockie ogłasza PRZETARG OGRANICZONY** dla rolników indywidualnych gminy Sokółka na n/w sprzęt rolniczy:
1. ciągnik C-355 — szt. 9
   — cena wywoławcza od 90.348 zł najtańszy do 178.380 zł najdroższy,
2. obsypnik — szt. 1
   — cena wywoławcza 10.730 zł.

**oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY** na n/w sprzęt rolniczy:

| | Cena wywoł. |
|---|---|
| 1. wyrywaczka do lnu TLN 1,5 | 40.182 zł |
| 2. zawieszenie do wyrywaczki | 29.790 zł |
| 3. myjnia MB-1 | 26.583 zł |
| 4. przyczepa rolnicza — szt. 10 cena wywoławcza od 27.792 zł najtańsza do 73.896 zł najdroższa | |
| 5. rozdrabniacz łęcin Z-304 | 16.178 zł |
| 6. glebogryzarka GGz 1,6 | 12.312 zł |
| 7. rozsiewacz wapna RCW-3 | 43.798 zł |
| 8. rozsiewacz wapna RCW-3 | 44.805 zł |
| 9. prasa K-449 | 83.160 zł |
| 10. kosiarka samobieżna E-307 | 982.246 zł |
| 11. „ „ E-307 | 879.736 zł |

Przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 10 w PUM Kamionka Stara.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy SUR najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 jako przetarg nieograniczony.
Sprzęt można oglądać codziennie w godz. 10—13 w PUM Kamionka Stara.
SUR zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. K 4160-1

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA w BIAŁYMSTOKU ul. 27 Lipca 62 ogłasza PRZETARG OGRANICZONY** na pojazdy:
1. samochód marki „Jelcz" 315, nr rej. BKA 513 C, nr podwozia 011655, nr silnika 0117102942, rok produkcji 1973,
   — cena wywoławcza 649.468 zł.
2. samochód marki „Jelcz" 315, nr rej. BKA 549 C, nr podwozia 014912, nr silnika N09-6119, rok produkcji 1974,
   — cena wywoławcza 649.468 zł.
3. samochód marki „Jelcz" 315, nr rej. BKD 963 C, nr podwozia 014947, nr silnika 117501003, rok prod. 1974,
   — cena wywoławcza 649.468 zł.
4. samochód marki „Jelcz" 315, nr rej. BKD 843 C, nr podwozia 015560, nr silnika 077102136, rok prod. 1975,
   — cena wywoławcza 649.468 zł.
5. samochód marki „Jelcz" 315, nr rej. BKB 171 C, nr podwozia 015597, nr silnika 107600784, rok prod. 1975 — cena wywoławcza 649.468 zł.
6. samochód m-ki „Jelcz" 315, nr rej. BKA 518 C, nr podwozia 017912, nr silnika 037600378, rok prod. 1976 — cena wywoławcza 649.468 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 9 w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. 27 Lipca 62.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się o godz. 13 z ceną wywoławczą 487.101 zł (75 proc. ceny I przetargu).
Powyższe pojazdy można oglądać w dniach 15 i 16 XI.br. w godz. 7.15—15.15 w bazie MPO adres jak. wyżej.
Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.
Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K 4141-1

**ZAKŁAD TRANSPORTU PRZEMYSŁU DROBIARSKIEGO w SUWAŁKACH ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż niżej wymienionego pojazdu:
— samochód ciężarowy marki „Tarpan", nr rej. SUC 506 C, rok produkcji 1978, stopień zużycia 65 proc.,
cena wywoławcza 137.200 zł.
W/w pojazd można oglądać na terenie ZTPD w Suwałkach, ul. Kościuszki 103.
Przystępujący do przetargu winni najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Suwalskich Zakładów Drobiarskich w Suwałkach.
I przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 10. W przypadku niesprzedania pojazdu w I przetargu — II przetarg odbędzie się w dniu 18 listopada 82 r. o godz. 10 zgodnie z obowiązującymi przepisami.
Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4108-1

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO „WARMIA" w KĘTRZYNIE ZAKŁAD w SUWAŁKACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:
— samochodu ciężarowego marki „Star", typ A-29, nr silnika 83417, nr podwozia 62430, nr rej. SUW--792B.
Cena wywoławcza I przetargu wynosi 248.850 zł.
Samochód można oglądać codziennie oprócz sobót i niedziel na terenie ZPO „Warmia" w Suwałkach, ul. Armii Czerwonej 25.
Przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 10 na terenie ZPO „Warmia" w Suwałkach.
W przypadku niesprzedania pojazdu w I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13 z ceną wywoławczą pomniejszoną o 50 proc. tj. 124.425 zł.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu bądź na konto 51145-68 NBP O/Kętrzyn.
Wadium I przetargu zachowuje ważność na II przetarg. K 3802-1

**BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY MASZYN i URZĄDZEŃ SPOŻYWCZYCH „SPOMASZ" BIAŁYSTOK,** ul. Nowosielska 6 ogłasza **I PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:
— samochodu osobowo-terenowego „Tarpan" 233, nr fabr. 23300530, nr silnika 269031, rok budowy 1974, cena wywoławcza 98.000 zł.
W/w przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 10 w „Spomasz".
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy zakładu najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg.
Pojazd można oglądać codziennie od godz. 8—14.
Za ewentualne wady ukryte w samochodzie zakład nie ponosi odpowiedzialności.
Zakład zastrzega sobie prawo wycofania pojazdu lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 3965-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w GIŻYCKU, ul. Suwalska 21 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY** na niżej wymienione ciągniki i sprzęt:
1. ciągnik C-360, rok produkcji 1976, nr fabr. 288340, nr silnika 273314,
   — cena wywoławcza 147.000 zł.
2. ciągnik C-4001, rok produkcji 1968, nr fabr. 19482, nr silnika 6380,
   — cena wywoławcza 138.180 zł.
3. ciągnik gąsienicowy DT-75 z osprzętem budowl. rok produkcji 1973, nr silnika 74505800,
   — cena wywoławcza 162.000 zł.
4. zbiornik naziemny, rok produkcji 1971,
   — cena wywoławcza 17.962 zł.
5. żuraw masztowy ZB-1,5B, rok produkcji 1970, nr fabr. 642/2,
   — cena wywoławcza 23.328 zł.
6. żuraw masztowy ZB 1,5B, rok prod. 1971 nr fabr. 642/1 — cena wywoławcza 24.160 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 listopada 1982 r. o godz. 10 w Giżycku, ul. Suwalska 21.
Pojazdy oglądać można codziennie w godz. 9—13.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 18.XI. 82 r. wyłącznie w kasie przedsiębiorstwa.
W wypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Cena wywoławcza zostanie obniżona o 30 proc.
Za wady ukryte przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności.
Przystępujący do przetargu poz. 1, 2 winni posiadać zaświadczenie z właściwego Urzędu Gminy lub nakaz płatniczy podatku gruntowego.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4073-1

**ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG** na samochody:
1. „Nysa" Mikrobus, nr rej. BKA 431Y, rok prod. 1976, nr fabr. 162717, nr silnika 291188,
   — cena wywoławcza 122.000 zł.

**oraz II PRZETARG OGRANICZONY** na samochody:
1. „Star" A-29, nr fabr. 34913, nr silnika 3078, rok produkcji 1974,
   — cena wywoławcza 104.000 zł.
2. „Star" 3W200, nr fabr. 17964, nr silnika 36488, rok produkcji 1979,
   — cena wywoławcza 459.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. wartości wywoławczej samochodu najpóźniej dzień przed przetargiem do kasy zakładu.
Przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 10 w świetlicy ZDZ w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 77.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu na samochód „Nysa" — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.
Za braki i wady ukryte zakład nie odpowiada.
Samochody można oglądać w przeddzień przetargu na placu garażowania w Białymstoku, ul. Piasta 146/4 w godz. 9—14.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4118-1

**WOJEWÓDZKI ZAKŁAD TRANSPORTU MLECZARSKIEGO „TRANSMLECZ" w BIAŁYMSTOKU, ul. Hetmańska 38 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż samochodu:
— „Tarpan" 233, nr rej. BKD 872 C, rok produkcji 1978, zużycie 70 proc.,
— cena wywoławcza 114.000 zł.
Przetarg odbędzie się w biurze WZTM przy ul. Hetmańskiej 38 w dniu 17 listopada 1982 r. o godz. 9.
W przypadku niesprzedania pojazdu w I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa przed przetargiem.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4150-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w EŁKU ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**
— samochodu „Nysa" T-521, nr fabr. 17603, nr fabr. silnika 508578, rok produkcji 1966,
cena wywoławcza 81.360 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 15 listopada 1982 r. o godz. 10 w budynku przedsiębiorstwa.
Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.
Pojazd można oglądać codziennie z wyjątkiem dni wolnych od pracy w godz. 10—13.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się o godz. 12 w tym samym dniu przy zmniejszeniu ceny o 10 proc.
Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K 3942-1

**BIAŁOSTOCKI ZAKŁAD DEZYNFEKCJI, DEZYNSEKCJI i DERATYZACJI PP w BIAŁYMSTOKU, ul. Dąbrowskiego 14 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY** na niżej wymienione pojazdy:
1. „Fiat" 125p sanit., nr rej. BKB 011 C, nr silnika 377252, nr podwozia 564642,
   — cena wywoławcza 147.115 zł.
2. „Żuk" A-06, nr rej. 59-79 WS, nr silnika 322290, nr podwozia 203455,
   — cena wywoławcza 79.750 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 listopada 1982 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Dąbrowskiego 14.
Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania na każdy pojazd oddzielnie, najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 13, wyłącznie w kasie przedsiębiorstwa.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.
Pojazdy można oglądać w dniach 15—16 listopada 1982 r. w godz. 10—14 na:
— samochód „Fiat" — Parking przy ul. Nowy Świat,
— samochód „Żuk" — Parking przy ul. Dąbrowskiego.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4149-1

## Miejska Rada PRON w Białymstoku

# Silna czynami nie słowami

**Przedstawiciele partii, stronnictw politycznych, organizacji społecznych, komitetów osiedlowych, OKON-ów, bezpartyjnych mieszkańców Białegostoku spotkali się w ubiegłym tygodniu na założycielskim zebraniu Miejskiej Tymczasowej Rady Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.**

Po okresie działalności Obywatelskich Komitetów Ocalenia, a potem Odrodzenia Narodowego dojrzał czas, aby nurty te zespolić w PRON — stwierdza deklaracja, której sygnatariuszami były: PZPR, ZSL, SD, Stowarzyszenie PAX, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne i Polski Związek Katolicko-Społeczny. Ogłoszono ją 20 lipca br. i od tego czasu powstają wojewódzkie, miejskie i gminne Tymczasowe Rady PRON.

Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego skupia ludzi, którzy wykazują chęć realizacji zadań społeczno-politycznych. Wiele z nich podjęły już OKON-y. Odbudowując więzi społeczne — ujmuje to deklaracja — OKON-y wraz z terenowymi ogniwami FJN, działaczami rad narodowych, samorządów, organizacji społecznych stanowią jeden z zaczątków Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.

PRON — zgodnie z jego nazwą — jest więc ruchem jednoczącym ludzi, którzy w różnych formach dążą do dialogu między grupami społeczeństwa, propagują inicjatywy umożliwiające wyjście z kryzysu i przywrócenie Polsce należnej jej pozycji w świecie.

O tym, jakie miejsce w tych dążeniach powinna mieć Miejska Tymczasowa Rada PRON w Białymstoku, dyskutowano na jej zebraniu założycielskim.

— Do wyobraźni Polaków najbardziej przemawiają konkrety — powiedział **Paweł Borowski**, przewodniczący MRN i Miejskiego OKON-u. Wielkie sprawy składają się z małych. Dlatego powinniśmy zająć się tymi najdrobniejszymi, które zależą od nas samych, a często najbardziej ludzi denerwują.

Pole działania dla PRON dyskutant widziałby m.in. w dziedzinie wychowania młodzieży, podnoszenia moralności społecznej, i usprawnienia życia ekonomicznego. Moralność i ekonomia nigdy nie stały tak blisko siebie jak dziś — nawiązując do tych słów przedmówcy — **Michał Lisowski** z Fabryki Mebli apelował do członków PRON, aby swoją pracą i postawą zdobywali zaufanie, aby społeczeństwo widziało w nich wzór do naśladowania. Według niego, najważniejszym zadaniem PRON powinno być szukanie takich form działania, które przemawiałyby do osób stojących jeszcze na uboczu i nie włączających się w dialog społeczny.

Zjednywanie ludzi nie przekonanych, inspirowanie działań zmierzających do usuwania zła, ale nie wyręczanie nikogo — to cele PRON, dla przeanalizowania których **Franciszek Szczech** proponował podział Rady na komisje problemowe.

— Jeżeli w naszej pracy panować będzie „mowa-trawa" — przestrzegał **Adam Ulitko**, radny MRN — nikt nas nie będzie słuchał. Musimy zajmować się problemami, które ludzi nurtują. Na przykładzie działalności OKON-ów z „Biazetu" i dzielnicy Mickiewicza — **Barbara Hulanicka i Stanisław Horodeński** stwierdzili że, jeśli one działają, wtedy widać pomoc i zainteresowanie społeczne.

— Powinniśmy zmienić nasz stosunek do pracy, uczyć szacunku człowieka do człowieka — to słowa **Alberta Radulskiego** ze Starosielc. **Jerzy Juchimiuk** ze Skorup uzupełnił je jeszcze propozycjami walki z marnotrawstwem, przestępczością, piractwem drogowym, nie uzasadnionym wzrostem cen oraz postulatem zajęcia się sprawami wychowania młodzieży.

W dzielnicach Skorupy i Przemysłowa sprawdza się forma angażowania młodzieży do pomocy starszym. Miejscowemu OKON-owi, zdaniem jego przewodniczącego — **Czesława Adamskiego** — udało się załatwić sporo spraw tej zaniedbanej części miasta. Tu odbyło się pierwsze w Białymstoku z cyklu spotkań z władzami miasta.

— Wiele problemów sygnalizowanych na tym spotkaniu — powiedział I sekretarz KM partii, **Józef Kowalczyk** — znalazło rozwiązanie. Spotkania, z których kolejne miały miejsce w osiedlach Mickiewicza i Słoneczny Stok, są dobrą formą słuchania przez władzę tego, co ludzie mają jej do powiedzenia. I sekretarz KM zaproponował, by Miejska Tymczasowa Rada PRON stała się inicjatorką następnych spotkań.

**Mirosław Lewoniewski** z OKON na osiedlu Piasta postulował, by PRON dopingował przedstawicieli kompetentnych instytucji miasta do uczestnictwa w zebraniach osiedlowych. Na podstawie swoich doświadczeń stwierdził, że nie wszyscy z nich poczuwają się do tego obowiązku.

**Władysław Pręgowski** chciałby, by Rada PRON była silna czynami, a nie słowami, by zdołała spełnić oczekiwania tych wszystkich, którzy będą zwracać się do niej o pomoc.

— W PRON-ie powinny spotkać się wiedza, doświadczenie i energia — uzupełnił **Czesław Adamski**. **Paweł Borowski** rozwinął to stwierdzenie, dodając, że wiedzę czerpać należy z nauki, doświadczenia od ludzi starszych, a energia powinna płynąć z młodości. O młodzieży mówiono sporo, ale jej samej nie było słychać, chociaż stanowisko młodych w ruchu odrodzenia jest niezmiernie ważne. Ona bowiem w przyszłości przejmie pałeczkę od dorosłych.

W swojej deklaracji Miejska Tymczasowa Rada PRON stwierdza, że będzie inicjować, inspirować i koordynować poczynania ruchu odrodzenia narodowego w mieście. Będzie jednoczyć inicjatywy i doświadczenia wszystkich patriotycznych sił służących porozumieniu.

Przewodniczącym 19-osobowego Prezydium Rady został **Paweł Borowski**. W skład 5-osobowego Sekretariatu weszli: **Stanisław Maliszewski, Józef Ostrowski, Halina Jadeszko-Wysocka, Eugeniusz Niczyporowicz i Andrzej Obuchowicz.**

Rada zaapelowała do wszystkich członków organizacji politycznych, społecznych i zawodowych oraz załóg zakładów pracy i mieszkańców miasta o włączenie się do działalności PRON. (ib)

## Odznaczenia kombatantów

W związku z 39 rocznicą powstania Ludowego Wojska Polskiego w ubiegły piątek w Sali Rycerskiej Muzeum Wojska w Białymstoku odbyło się uroczyste spotkanie członków białostockiego Koła Związku Inwalidów Wojennych. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz wojskowych i administracyjnych. Na wniosek Zarządu Wojewódzkiego ZIW PRL w Białymstoku, Rada Państwa przyznała 18 kombatantom-inwalidom wojennym za udział w walkach z hitlerowskim najeźdźcą oraz zasługi w pracy zawodowej i społecznej Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymali je: **Cyryl Aleksiejuk, Romuald Cylwik, Wiktor Czeczetkowicz, Bolesław Kłubowicz, Kazimierz Kołodziejski, Adolf Krzywicki, Napoleon Lebiedziński, Mikołaj Majewski, Zbigniew Mikołajewski, Bolesław Paczkowski, Wacław Paradowicz, Stefan Pieklarz, Mikołaj Rutkowski, Ludwik Studniarz, Tadeusz Tkacz, Romuald Topolewicz, Edward Zdrodowski i Michał Zinkiewicz.**

Medale „Za udział w wojnie obronnej 1939 r." otrzymali **Tadeusz Mikietyński i Aleksander Ołdziej.**

Również w czasie tej uroczystości 14 inwalidom wojennym — członkom ZIW wręczono akty mianowania na wyższe stopnie wojskowe. (bis)

## Kronika wypadków

**15 października przed południem w Białymstoku na ul. 27 Lipca kierujący „Starem" Bernard D. potrącił przechodzącą przez jezdnię 92-letnią Zofię B. Staruszka doznała ogólnych obrażeń i została umieszczona w szpitalu.**

**16 października o godz. 17.30 na trasie Markowszczyzna — Tołcze 57-letni Kazimierz C. z Kętrzyna potrącił „Fiatem" 125p idącego z przeciwka lewą stroną jezdni 16-letniego Krzysztofa W. Chłopaka z obrażeniami ciała umieszczono w szpitalu.**

**23 października około godz. 18 doszło do tragicznego wypadku na szosie z Siemiatycz do Ciechanowca w pobliżu wsi Grzyby-Orzepy. 20-letni Bogdan K. potrącił „Syreną" jadącego motocyklem 51-letniego Lucjana K., zamieszkałego w Niewiarowie gmina Grodzisk. Motocyklista poniósł śmierć na miejscu.**

**Tego samego dnia w Białymstoku na ul. Zwycięstwa 19-letni Ireneusz D. kierujący „Warszawą" wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się w następstwie z autobusem MPK. Na szczęście, skutki były niegroźne, gdyż tylko jedna osoba doznała lekkich obrażeń.**

**Natomiast w Białowieży 22-letni Marek M. uderzył „Fiatem" 126p w słup trakcji elektrycznej, na skutek czego pasażerka, 20-letnia Ewa L. doznała obrażeń ciała i została umieszczona w szpitalu.**

**21 października o godz. 19.15 na drodze Narewka — Minkówka kierujący „Syreną" 27-letni Mirosław P. stracił panowanie nad kierownicą i zjechał do rowu, gdzie samochód wywrócił się na dach. Kierujący oraz pasażerowie Michał Ch. i Michał P. doznali ogólnych obrażeń. Wobec Mirosława P. Prokurator Rejonowy w Hajnówce zastosował areszt tymczasowy.**

**24 października o godz. 14 w Białymstoku na ul. Piastowskiej 38-letni Jan G. potrącił „Fiatem" 125p 9-letniego Tomasza K., który raptownie wtargnął na jezdnię. Chłopiec doznał urazu głowy i został przewieziony do szpitala.**

(x)

## Wasilkowscy LOK-owcy

W mieście i gminie **Wasilków** prężnie działa blisko 300-osobowa organizacja Ligi Obrony Kraju. W br. wasilkowscy lokowcy uczestniczyli m. in. w wojewódzkim wieloboju sprawnościowym i niedawno w zawodach strzeleckich w Białymstoku.

W końcu października br. odbyło się podsumowanie działalności tej organizacji. Odznaki złote „Zasłużony działacz LOK" otrzymali: **Janina Sakowicz** i **Wojciech Wasilewski**, a brązowe — **Elżbieta Radecka, Małgorzata Dąbrowska, Małgorzata Czaban, Małgorzata Zdanowicz, Bogdan Wasilewski, Krzysztof Poznański, Stanisław Niwiński, Wojciech Kruszewski, Roman Onichimiuk** i **Alfred Wołowicz.**

Za najlepsze wyniki w sportach obronnych puchary prezesa GS wręczono **Janinie Sakowicz, Jolancie Zawadzkiej** i **Janowi Bączkowi** oraz puchar naczelnika miasta i gminy — drużynie GS.

W części artystycznej wystąpiły chór z miejscowej zbiorczej szkoły gminnej pod kierownictwem Teresy Niedbało, kapela podwórkowa i zespół wokalno-instrumentalny, działający przy MGOK.

(j.c.)

*Naczelnik Miasta i Gminy w Wasilkowie, inż. Galina Dondziło wręcza puchar i dyplomy uznania wyróżniającym się uczestnikom zawodów sportowo-obronnych.*

Fot. A. Tarasiewicz

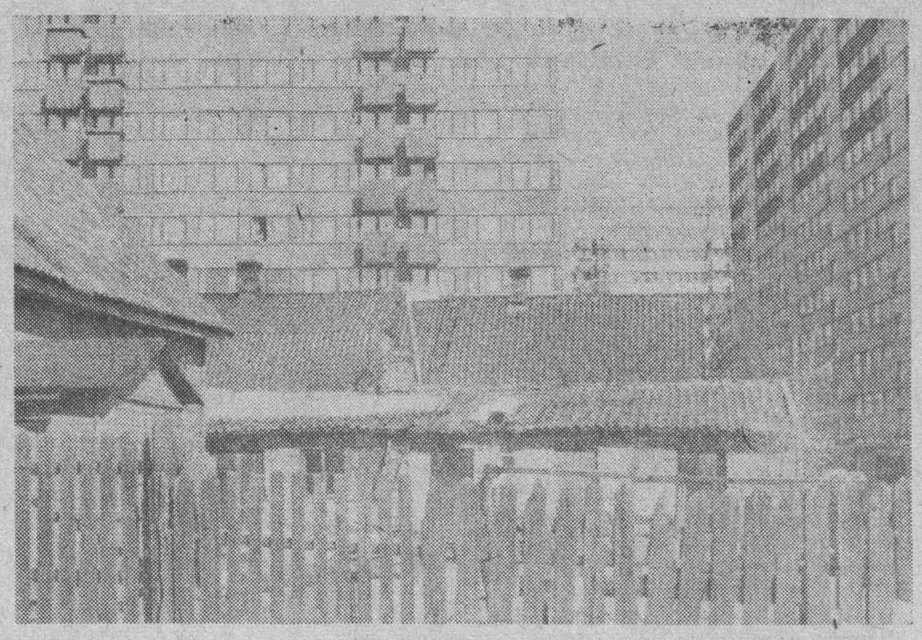

**Białostockie kontrasty.**

Fot. S. Ostapczuk

## Problemy kultury — na spotkaniu z posłanką

W Zespole Placówek Kształcenia Artystycznego w Białymstoku odbyło się spotkanie z posłanką na Sejm PRL, przewodniczącą sejmowej Komisji Kultury — **Krystyną Marszałek-Młyńczyk.** W swoim wystąpieniu poruszyła ona wiele żywotnych spraw, którymi na co dzień para się ta komisja. Mówiła m.in. o stanie przygotowań do powołania Narodowej Rady Kultury, a także Funduszu Rozwoju Kultury. Rada oraz Fundusz — stwierdziła — będą miały ogromny wpływ na kształtowanie naszej polityki kulturalnej. Zwróciła również uwagę na zasady państwowego mecenatu oraz na będące już w realizacji programy związane z kulturą języka, książką i udziałem dzieci i młodzieży w twórczości artystycznej.

**Posłanka Krystyna Marszałek—Młyńczyk ustosunkowała się też do problemów nurtujących białostockie środowisko pracowników Zespołu Placówek Kształcenia Artystycznego. Wśród spraw poruszanych w dyskusji sygnalizowano m.in.: brak instrumentów, kłopoty Filii Akademii Muzycznej i problemy ognisk muzycznych.**

(CH)

## Handlarze w kolejce — ciężarne w odstawkę

Matka z dzieckiem na ręku, drugim obok siebie i jeszcze jednym nie narodzonym, wyszła z niczym ze sklepu z konfekcją, mimo że było po dostawie towaru. W kolejce długiej stanąć nie mogła. Na jej obsługę poza kolejnością nie pozwalała zaś wywieszka: „Obowiązuje jedna kolejka". Zasada ta jest ostro przestrzegana, szczególnie przez starsze panie, warujące przed sklepem od świtu. Matka potrzebowała jakiegokolwiek przyodziewku dla dzieci na zimę, panie pragnęły tegoż przyodziewku na handel. I owe panie kupiły — matka nie.

Scena druga w „Orbisie" przed Zaduszkami: młoda kobieta w niezbyt zaawansowanej ciąży kupuje poza kolejnością kilka biletów młodemu znajomemu. Ów dziękuje jej wylewnie, chwaląc szczęśliwe spotkanie, dzięki któremu nie musiał czekać przed okienkiem.

Są to typowe przypadki z serii — przepis a życie. Jak te przepisy wyglądają w Białymstoku?

Otóż zgodnie z decyzją wojewody dwie kolejki toleruje się jedynie tam, gdzie się sprzedaje żywność, środki higieny osobistej, ostatnio również przy stoiskach z drobnym sprzętem elektrotechnicznym. Jeśli się komuś marzy kolejka uprzywilejowana także w innych sklepach, powinien pojechać poza teren województwa białostockiego.

Białostocki przepis na kolejkową sprawiedliwość zrodził się w roku ubiegłym, kiedy to wszyscy na gwałt likwidowali inflacyjne nawisy. Wówczas to sztab do spraw rynku postanowił, że kolejka będzie jedna, bo z tej drugiej rekrutuje się zbyt dużo handlarzy.

Mamy jednak rok osiemdziesiąty drugi i ludzie już nie upychają pieniężnych nawisów, tylko chcą zdobyć środki do życia. Czas więc zmienić lokalne prawo kolejkowe. I to zmienić tak, żeby kobiety ciężarne, młode matki, inwalidzi nie nadużywali go, czyli nie mieli możliwości wykupienia towaru za jednym zamachem sobie, sąsiadom, a czasem i bazarowym klientom. Nie dla „drugiej" kolejki powinien być również przeznaczony towar, bez którego można się obejść, czyli ten luksusowy. (ar)

## „Legenda napoleońska"

**Na zaproszenie Muzeum Wojska i Oddziału Białostockiego Polskiego Towarzystwa Historycznego w dniu dzisiejszym (3 listopada br.) przyjeżdża do Białegostoku wybitny historyk, znawca epoki stanisławowskiej, specjalista w zakresie rewolucji francuskiej i doby napoleońskiej — prof. dr hab. ANDRZEJ ZAHORSKI. Wygłosi on odczyt pt. „Wokół legendy napoleońskiej". Zainteresowanych wykładem zapraszamy dziś do Sali Rycerskiej Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7. Początek wykładu o godz. 17.**

**(CH)**

## W kilku wierszach

**▲ Klub Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Metafora" przy ul. Broniewskiego 4 zaprasza panie na gimnastykę rekreacyjno-odchudzającą. Zajęcia odbywać się będą w poniedziałki i czwartki o godz. 19, poczynając od 4 listopada br. Zapisy przyjmuje i informacji udziela Klub w godz. 14—20.**

**(bis)**

## WKO w terenie

# „Nalot" nie zaskoczył wiejskich handlowców

**Nową formę pracy zaprezentował Wojewódzki Komitet Obrony w Białymstoku. Liczne wcześniejsze informacje o pracy Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Rolniczej „Samopomoc Chłopska", zawarte w materiałach przedkładanych na kolejne posiedzenia, postanowiono skonfrontować z rzeczywistością w terenie.**

**27 października br. członkowie WKO dokonali zbiorowego przeglądu placówek WZSR w gminach: Zabłudów, Narew i Bielsk Podlaski. Ocenie poddano przebieg i zaawansowanie skupu płodów rolnych, zaopatrzenie sklepów wiejskich i magazynów. Przejrzano również bazy magazynowo-produkcyjne gminnych spółdzielni.**

Z uznaniem trzeba stwierdzić, że ta nagła, nie zapowiedziana lustracja, nie zaskoczyła wiejskich handlowców. Przegląd potwierdził stosunkowo dobre zaopatrzenie sklepów do produkcji rolnej i proporcjonalne do możliwości zaopatrzenie w artykuły spożywcze. Czystość i porządek w placówkach handlowych nabierają również cech powszechności.

W pracy WKO, zajmującego się często zjawiskami patologicznymi, rzadko zdarza się okazja, by kierownictwu kontrolowanej jednostki wyrazić pełne uznanie. Tym razem jednak były ku temu uzasadnione powody.

Zalecono poszerzyć informację o asortymencie oferowanych do sprzedaży narzędzi rolniczych. Dzięki produkcji dodatkowej zakładów włączonych w tzw. program operacyjny, w bazach magazynowych GS pojawiło się stosunkowo dużo drobnego sprzętu, który powinien znaleźć się w rękach rolników.

Dotkliwy na wsi jest brak eternitu. Ustalono zatem, że zakłady WZSR podejmą niezwłocznie prace przygotowawcze do uruchomienia produkcji dachówek.

Zwrócono również uwagę na bieżące kontrolowanie relacji pomiędzy planowaniem, a realizacją zadań. Niezmiennej czujności wymaga nadal ochrona spółdzielczego majątku, a zatem zabezpieczenia technicznego, przeciwdziałania marnotrawstwu i skutecznej kontroli wewnętrznej.

Członkowie WKO odnotowali także zauważalne niekorzystne traktowanie województwa białostockiego w rozdzielnictwie centralnym.

Niezmienny — niestety — przykład niedostatku w zaopatrzeniu stanowią nadal łańcuchy, widły, gwoździe i cement w workach. (ry)

## Nowa plaga

Moda na kostkę Rubika jakby już nieco zelżała, teraz przeważnie nad tajemnicami łamigłówek łamią sobie głowy różni wynalazcy — tak im się spodobało ujawnienie zarobków genialnego Węgra. Na ulicach Białegostoku, zwłaszcza zaś pod oknami bloków, zapanowała kolejna plaga, tym razem głośna: strzelające „korki". Ponieważ na pistoleciki nie stać najmłodszych, wykupują tylko pudełka z „korkami" i przy pomocy buta lub kamienia rąbią od rana do wieczora. Na ten temat odebraliśmy już sporo interwencyjnych telefonów, sami również odczuwamy skutki tego idiotyzmu. Ostatnio strzelają już cztero- i pięciolatki. Mieliśmy także informację o wypadkach poparzenia przez eksplodujący sam środek „korka", który daje wprawdzie mniejszy huk, ale większy ogień.

Nie ma na to innej rady, tylko absolutny zakaz produkcji i sprzedaży „korków" wydany przez Wojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług, jako że handlem zajmują się kioski prywatne i babcie pod kościołami. Zajęta zdecydowanego stanowiska żądamy w imieniu zaniepokojonych rodziców i podenerwowanych mieszkańców Białegostoku. Gdyby władze WZPHiU taki zakaz uznały za bezprecedensowy informujemy, że ostatnio władze węgierskie zakazały produkcji z pozoru niewinnych kulek tik-tak (były modne i u nas) kiedy okazało się, iż potrafią one pękać i wyrządzać dzieciom krzywdę. Od tej pory na ulicach węgierskich miast jest ciszej i znacznie bezpieczniej wysłać dziecko do szkoły. (gr)

## Trwają Dni Seniora

Jesienią każdego roku tradycyjnie obchodzimy „Dni Seniora". Ich głównym celem jest popularyzacja w społeczeństwie idei pomocy i życzliwości oraz szacunku w stosunku do osób starszych.

Z okazji trwających obecnie „Dni Seniora", Zarząd Koła nr 17 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Białymstoku urządził uroczystą akademię w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 12, przy ul. Waryńskiego 30. Na spotkanie przybyło ponad 70 osób. W części artystycznej wystąpił zespół chóralny „Złota Jesień" pod kierownictwem Józefa Zalesko z Osiedla Młodych. W zorganizowaniu akademii pomogli m.in. Anna Ambrożej, Felicja Mackiewicz, Olga Iwaniuk, Józef Chrzanowski, Włodzimierz Nowicki.

Spotkanie — w którym udział wzięli przedstawiciele Komitetu Osiedlowego nr 19, PKPS, dyrekcji SP nr 12, osiedlowego PRON i pracownicy socjalni Przychodni Rejonowej nr 13 — upłynęło w serdecznej i miłej atmosferze przy herbatce i pączkach. Zebrani dzielili się spostrzeżeniami, sięgali do wspomnień lat młodości i pracy zawodowej, mówili też o trudnościach dnia dzisiejszego. Wyrażali życzenia i pragnienie spokoju i stopniowej poprawy warunków życiowych. Na wieczorku zebrani mieli okazję potańczyć przy dźwiękach akordeonu i pośpiewać ulubione piosenki „z tamtych lat". (jc)

## O Boćkach cicho...

Boćki mają prawie 2 tys. mieszkańców. Spory to ośrodek gminny, prężny, znany z różnych inicjatyw. Od pewnego czasu jednak mniej słyszy się o poczynaniach miejscowych organizacji ZSMP, Ludowego Zespołu Sportowego „Bocian" oraz Gminnego Klubu Olimpijczyka. Dziś tylko wycinki prasowe i fotografie wklejone przed laty do kronik świadczą o tym, że dawniej tutejsza młodzież nie mogła usiedzieć spokojnie.

**Miały Boćki kiedyś dobry, regularnie uczestniczący w rozgrywkach zespół siatkarzy. Przez kilka sezonów występowali oni nawet w klasie okręgowej. Piłkarze grali w klasie „B". Odbywały się zawody lekkoatletyczne. Dzięki prężnemu Ośrodkowi Kultury zorganizowano konkursy i próby o charakterze rozrywkowym, turystycznym i sportowym. Jeszcze przed kilkoma laty organizowano tam od czasu do czasu masowe rekreacyjne imprezy, gromadzące dużą ilość uczestników, jak np. wozanny, biegi przełajowe, rozgrywki tenisa stołowego, zawody strzeleckie oraz turnieje młodych w których miejscowi — w wieku od 16 do 73 lat — stawali w szranki z uczniami szkół średnich z Bielska Podlaskiego.**

**Boćki zazwyczaj wygrywały, największą satysfakcję sprawiał jednak organizatorom — animatorom ówczesnego życia kulturalno-sportowego w tej miejscowości — udział w turniejach tych, którzy początkowo niechętnie traktowali każdą nowość.**

**W latach siedemdziesiątych przy Gminnym Ośrodku Kultury młodzi utworzyli zespół folklorystyczny „Klekociaki" oraz kabaret „Fama", sami pisali teksty, może nieporadne, ale za to chłoszczące konkretnych ludzi za nieporządek, niedbalstwo i brak gospodarskiego myślenia. W czynie społecznym wybudowano tu też kort tenisowy, na którego otwarcie przyjechała nawet telewizja.**

**Lata biegły nieubłaganie. Z każdym rokiem coraz mniej słyszano w woj. białostockim o boćkowskiej młodzieży, choć od czasu do czasu młodzi wypowiadali się o tym, co chcieliby zrobić, aby nawiązać do tradycji dziadków, ojców i starszych kolegów. Młodzi dobijali się nawet głośno o budowę stadionu. Dziś kiedy mają już boisko, na którym mogą rozgrywać różne zawody, młodzi znowu przycichli. Nic się tam nie dzieje poza rozgrywanymi meczami piłki nożnej. Czy tylko na tyle stać młodzież z Bocieк?**

Szukając odpowiedzi na to pytanie udałem się ostatnio do Bocieк, gdzie przeprowadziłem kilka rozmów. Oto, co usłyszałem od byłych działaczy młodzieżowych i sportowych tej miejscowości:

**— Genowefa Łucjan — dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury.**

— Dziwi mnie to, że dziś, kiedy młodzież ma większe możliwości niż my w okresie powojennym, nie chce ona uczestniczyć czynnie w życiu kulturalno-sportowym środowiska, a szkoda. Bo przecież, czy kultura i młodzieżowa działalność zaczyna się i kończy na dyskotece?

— Chciałoby się, aby młodzi nie byli nastawieni tylko na konsumpcję, ale swoje życie kulturalno-sportowe organizowali sami. My możemy im tylko w tych poczynaniach pomóc.

**— Jerzy Kruszewski — działacz sportowy.**

— Źle się dzieje w naszym środowisku. Młodzieży brak inicjatywy. Jeszcze trochę, a w organizacjach młodzieżowych na terenie naszej gminy funkcje przewodniczących trzeba będzie obsadzić ludźmi w wieku pozastatutowym, tak jak uczyniono to z funkcją przewodniczącego Rady Gminnej LZS, gdzie młodzież sobie nie radziła. Zresztą nie tylko z działaniem społecznym młodych jest tak źle. Nie ma nawet chętnych do gry w drużynie piłkarskiej. Zgłosiliśmy więc po wieloletniej przerwie w grze drużynę do rozgrywek w klasie „B", w której sami gramy. Być może nasze — ojców — sukcesy zachęcą młodych do uprawiania kultury fizycznej. Jest to nasze życzenie. Trzeba wreszcie powrócić do tradycji sprzed lat, kiedy to na każdym rozgrywanym meczu kibicowali prawie wszyscy mieszkańcy Bocieк.

**— Marian Łobasiuk — działacz społeczny.**

— Uważam, że nie tylko młodzież za taki stan rzeczy należy dziś winić. Oto przykłady. Po wybudowaniu na dawnym boisku piekarni młodzież nie miała możliwości uprawiania sportu. Powoli więc odzwyczajała się od kultury fizycznej. Dziś trzeba rozpocząć pracę od nowa, tylko nie tak jak to zrobiono po wybudowaniu kortów tenisowych, w których otwarciu uczestniczyła telewizja. Czy wybudowano je tylko dla telewizji? Chyba tak, bo słupki i siatka trzymane są dziś pod kluczem. Po co więc młodzi kupowali drogie — jak na ich kieszeń — rakiety i piłki? Czy po to, aby leżały one dziś bezużytecznie w domu? Czy takie działanie nie zniechęca?

— Najważniejsze jest jednak to, aby młodzież o swoje sprawy walczyła sama, a kiedy już coś zdobędzie, żeby umiała to wykorzystać.

**R. ŚWIERCZEWSKI**

## POŻARY

**Dwa niewielkie pożary zanotowano wczoraj, 2 bm. w Białymstoku. Ok. godz. 11.50 wezwano straż pożarną do gaszenia ognia, który ogarnął skład opakowań tekturowych i papierowych na zapleczu Domu Handlowego „Central" przy ul. Wesołowskiego. Na miejsce udały się dwie sekcje bojowe. Wystarczyło potężne „uderzenie" z armatki wodnej aby stłumić i zlikwidować płomienie.**

**Zaledwie strażacy powrócili do swych pomieszczeń przy ul. Warszawskiej, nastąpiło kolejne wezwanie, tym razem do Domu Usług przy ul. Lipowej. Na skutek zwarcia w przewodach elektrycznych zapaliły się meble w punkcie napraw zegarmistrzowskich. Ogień został szybko opanowany. Straty oceniono na 5 tys. zł. (h)**

**23 października około godz. 12.30 we wsi Czarna Cerkiewna w gminie Grodzisk zapaliła się drewniana stodoła należąca do Julii P. Stodoła spłonęła niemal doszczętnie, straty oszacowano na około 55 tys. zł.**

**24 października około godz. 6 rano we wsi Budy gmina Białowieża spłonął stóg siana wartości około 20 tys. zł. na szkodę Krystyny D. Przyczyn obydwu pożarów dotychczas nie ustalono. (x)**

## Pechowy poniedziałek

**Niezmiernie pechowo zaczął się poniedziałek, 21 czerwca br. dla mieszkańca Białegostoku, 19-letniego JÓZEFA S. Gdy jechał swą „Nysą" Aleją 1 Maja, został o godz. 2.30 nieoczekiwanie zatrzymany przez funkcjonariuszy MO, którzy zainteresowali się przewożonym ładunkiem. A było tego nawet dość sporo: dwadzieścia butelek wódki, 618 paczek papierosów, 250 pudełek zapałek, 29 paczek żelatyny spożywczej.**

**Nie pomogła wręczona łapówka w wysokości 4,5 tys. zł. Cały „towar" łącznie z Józefem S i „Nysą" a także „załącznikiem" powędrował do Komendy Miejskiej MO.**

**Tam rozmowa była krótka i konkretna: skąd, od kogo, dla kogo? Nie dano wiary dość naiwnym tłumaczeniom, że wszystko to zostało znalezione, względnie otrzymane od jakiegoś nieznajomego mężczyzny w Michałowie. No i trzeba było w końcu, aczkolwiek z niemałym trudem wykrztusić, iż przewożony „towar" to łup z włamania do sklepu w BONDARACH, dokonanego w nocy z 15 na 16 czerwca br.**

**To co znaleziono w „Nysie", stanowiło tylko część zrabowanych towarów. Zabrano, bowiem wówczas czterdzieści transporterek z wódką, 2.625 paczek papierosów, artykuły spożywcze. Łącznie na 275.515 zł.**

**Józef S. nie działał sam. Do sklepu w Bondarach, uprzednio przepiłowawszy kłódki od zaplecza, włamał się z 20-letnim ROMUALDEM P. Niemal cały łup z włamania został ukryty na posesji ciotki Romualda P. — Znajdy P. we wsi PIEŃKI.**

**W nocy z 21 na 22 listopada ub.r. Józef S i Romuald P. włamali się do sklepu w SZYMKACH, skąd zabrali alkohol i artykuły spożywcze na 85 tys. zł. Zachęceni powodzeniem ponownie przyjechali „Nysą" w nocy z 28 na 29 kwietnia br. do tego samego sklepu. Ale czy się zbytnio denerwowali, czy może pomyliły się im drzwi, dość że zerwali wprawdzie kłódki, ale zamiast do sklepu trafili do kotłowni.**

**Kilka lat wstecz Józef S., razem ze swymi kolegami, Mirosławem S., Andrzejem D. i Bogdanem G. włamali się w nocy z 24 na 25 października 1979 r. do sklepu spożywczego w DOBRZYNIEWIE, skąd zabrali alkohol i papierosy łącznej wartości 60 tys. zł.**

**Romualda P. obciąża ponadto włamanie do mieszkania nauczycieli w szkole w Pieńkach. Wówczas — a było to w grudniu ub.r. — będąc razem z Czesławem K. — zabrał akordeon. W mieszkaniu tym Romuald P. jeszcze dwukrotnie składał „wizyty". Ponieważ lokatorzy zdążyli się wyprowadzić, zadowolił się jedynie pozostawioną płytką elektryczną, matą słomianą i winem domowej roboty.**

**Interesowało go nie tylko wino. Będąc przez pewien czas dozorcą na budowie fermy krów w Pieńkach, każdemu chętnemu, za wódkę lub bimber, pozwalał brać materiały budowlane. Co ciekawe, remanent przeprowadzony przez PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO, poza stałą zbrojeniową, nie wykazał żadnych innych braków ani też naturalnych ubytków.**

**Łącznie uzbierało się na dość solidnej objętości akt oskarżenia, który prokuratura skierowała już do sądu. No i jak tu nie wierzyć w pech od poniedziałku. (h)**

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 30 października 1982 r. zmarł w wieku 64 lat

dr med. płk w stanie spoczynku

**Marian Killar**

Zmarły położył wielkie zasługi w dziele wychowania i kształcenia młodzieży studenckiej kierując w latach 1954—1977 Studium Wojskowym AMB, a następnie wykładając Historię Medycyny jako pracownik Zakładu Organizacji Ochrony Zdrowia.

Ogromna życzliwość wobec ludzi, ofiarność w pracy oraz zaangażowanie w działalności partyjnej i społecznej jednała Mu powszechny szacunek i uznanie.

Za wybitne osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej odznaczony był Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, odznaką Zasłużony Nauczyciel PRL, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz szeregiem innych odznaczeń państwowych, wojskowych i regionalnych.

**RODZINIE**

składamy z serca płynące wyrazy współczucia.

Rektor, Senat, Komitet Uczelniany PZPR, Studium Wojskowe Akademii Medycznej w Białymstoku.

k 4303-1

## Zapis spotkania

# Jak najdalej od polityki

**Środa, 27 października, godz. 13.15, świetlica w biurowcu ŁZPB „Narew" w Łomży. Zestawione w podkowę stoły. Ludzie siedzą także pod ścianami, stoją w drzwiach. Spotkanie otwiera dyrektor „Narwi" — Tadeusz Sawicki. Przedstawia zebranych: mistrzowie z zakładów przemysłowych Łomży i Kolna, wojewoda Jerzy Zientara, sekretarz KW PZPR — Mieczysław Czerniawski. Wyjaśnia też cel spotkania: wymiana poglądów na temat aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w województwie i kraju.**

**M. Czerniawski:** W województwie nie mieliśmy w ostatnim okresie do czynienia z zaburzeniami społecznymi. Załogi zakładów pracy normalnie, czyli na tyle na ile pozwalają warunki zaopatrzeniowe, pracują. Trwają dyskusje na różne tematy, ale z reguły w prywatnych gronach.

W kraju dochodzi do sporadycznych ekscesów, wywołanych przez podziemie, które stara się szeroko kolportować kalendarz strajkowy, sięgający wiosny przyszłego roku. W ulotkach nawołuje do bojkotu związków zawodowych, a bezpośrednio wywiera presję na popierających nowy ruch zawodowy. Tego typu działania — oceniane coraz realniej przez zachodnie agencje prasowe jako nie znajdujące szerszego oddźwięku w społeczeństwie — skorelowane są z restrykcjami gospodarczymi państw zachodnich i inicjowaną przez USA akcją wywierania presji politycznej na kolejną rundę madryckiego spotkania KBWE i na forum Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Tymczasem w kraju Sejm konsekwentnie realizuje zapoczątkowany przed wprowadzeniem stanu wojennego program ustawodawczy. W partii trwa kampania sprawozdawczo-programowa, w zakładach pracy reaktywowane są względnie — na nowo wybierane samorządy pracownicze, rozpoczął się proces tworzenia związków zawodowych.

Do ustawy o związkach zawodowych załogi ustawiły się z pewnym dystansem. Wynika on po części z nie zawsze prawidłowo odczytywanych intencji partii, która inicjuje co prawda dyskusję na ten temat, ale nie zamierza związków zawodowych organizować. Pilnie natomiast obserwujemy, by nie czyniła tego także administracja.

W Łomży w 20 zakładach powstały już grupy inicjatywne lub komitety założycielskie nowych związków. Obserwuje się jednak także niepokojące zjawiska. Należy do nich pogląd, lansowany przez niektóre kierownictwa zakładów pracy, o zbyteczności związków zawodowych, skoro są komisje socjalne. Zapomina się przy tym, że owe komisje powoływane były trybem administracyjnym i wykonują polecenia dyrekcji. Tego typu poglądy prowadzą także do zawężenia rozumienia działalności związków zawodowych, które broniąc interesów robotników muszą także walczyć i chronić ich godność.

**T. Sawicki:** Może byśmy przeszli do dyskusji. Rozumiem, że najtrudniej rozpocząć...

— Mamy do czynienia np. u nas, w „bawełnie", z plagą kradzieży. Opanować ją można przez organizowanie akcji milicyjnych. Kiedyś wynoszono po metrze, teraz po sto metrów i więcej.

— Nadal kiepskie jest zaopatrzenie. Tu, w zakładzie, mamy kiosk, do którego dostawy wędlin przychodzą z reguły w środę. Ludzie po nocnej zmianie od razu ustawiają się w kolejkę. Dołączają do nich ci z rannej zmiany i często czekają daremnie. Oddział WSS nie raczy nawet poinformować, czy dostawa będzie czy nie.

— Jestem z kolneńskiej „Moreny". Mamy też kiosk, w którym sprzedawano wędliny, ale „Sanepid" zabronił. W zakładzie są same kobiety, które pracują często w dodatkowe soboty. Gdyby mogły kupić kawałek wędliny, byłaby to dla nich duża pomoc.

— Kiedy wreszcie nastąpi poprawa zaopatrzenia w obuwie i odzież? Przecież to jest skandal.

— Jak mówimy o porządku, to wypadałoby bardziej pilnować dworca PKS w Łomży. Dochodzi do tego, że chuligani tłuką szyby w autobusach, a ostatnio dwóm kierowcom złamano rękę.

— Nie ma obuwia, a jak to jest, że w Łomży organizuje się posezonową jego wyprzedaż? Kpiny czy co?

— Kioski powstały przy wielu zakładach. Po co, skoro nie ma w nich co kupić?! Gdzie się podziała pasztetowa, salceson czy konserwy rybne?

**J. Zientara:** Plagi społeczne a przeciwdziałanie. Ich zwalczanie nie może być tylko zadaniem państwa, musi być wsparte społecznymi działaniami. Konieczna jest wewnętrzna kontrola, społeczne napiętnowanie tych zjawisk na co dzień, we własnym środowisku.

Obuwie. Sprzedajemy je w systemie kartkowym. Za 9 miesięcy zrealizowano 70 proc. bonów. Według wszelkich danych handel powinien wywiązać się z całości zaopatrzenia do końca roku. Większość chce jednak zaopatrzyć się w tzw. buty całoroczne, dlatego też zgromadziła się pewna ilość obuwia letniego. Czy należałoby je zostawić w magazynach? Zorganizowano więc wyprzedaż na zasadach: za jeden bon — dwie pary obuwia. Gorzej jest z odzieżą, jako że przedsiębiorstwa nie realizują zamówień a przemysłu odzieżowego w województwie nie ma.

Zaopatrzenie w wędliny i mięso jest zgodne z reglamentacją i uzależnione od struktury skupu. Brak wieprzowiny czy wędlin to efekt niskiego skupu żywca wieprzowego. Słaba jakość wędlin z kolei to rezultat ich produkcji w słabych pod względem technicznym i fachowym łomżyńskich masarniach. Liczymy na poprawę jakości po uruchomieniu nowoczesnej masarni w Zambrowie i remoncie zakładu w Łomży. Inny problem to dostawy garmażerki podrobowej do kiosków zakładowych. Zajmiemy się tą sprawą.

— Tłumaczenie o spadku pogłowia zwierząt do nas nie dociera. Mamy oczy i jeździmy po kraju. W innych regionach zaopatrzenie w mięso i wędliny jest znacznie lepsze. Dlaczego w Łomży nie ma tanich wędlin?

— Załogi nie są informowane o rezultatach ujawniania sprawców kradzieży. Rodzą się plotki, że ci ludzie mają „plecy" w milicji. Ujawnianie rezultatów milicyjnych akcji, łącznie z karami, jest koniecznością.

**J. Zientara:** W całym kraju obowiązuje rozdzielnik mięsa i wędlin, przy czym wędliny stanowią 38 proc. ogólnej masy mięsnej. Różnic więc być nie może. Jest problem tańszych wędlin i podrobów, które kierowane są przede wszystkim do gastronomii, mającej znikome przydziały mięsa. Sprawdzimy, na ile sprawnie wykorzystywane są przydziały podrobów, i rozważymy sprawę ich rozdziału.

**T. Sawicki:** To, że gdzieś tam leżą wędliny a u nas nie, wynika z różnych sposobów realizacji reglamentacji. Mogę coś o tym powiedzieć. W Białymstoku sprzedaje się poprzez zapisy na konkretny dzień, w Warszawie poprzez rejestrację w określonym sklepie.

Po półtorej godziny spotkanie się kończy. Czy spełniło swój cel wymiany poglądów? Zapis z niego — siłą rzeczy skrótowy, który zatytułowałem „Jak najdalej od polityki", odpowiada na to pytanie. O problemach ogólnokrajowych, decydujących, na oficjalnych spotkaniach jeszcze się nie dyskutuje. Przeważa rozmowa o sprawach przyziemnych, najbardziej ważących w codziennym życiu. Ale w Łomży było to pierwsze spotkanie średniego dozoru technicznego z przedstawicielami władz województwa. Będą one kontynuowane.

**J. BRODZIUK**

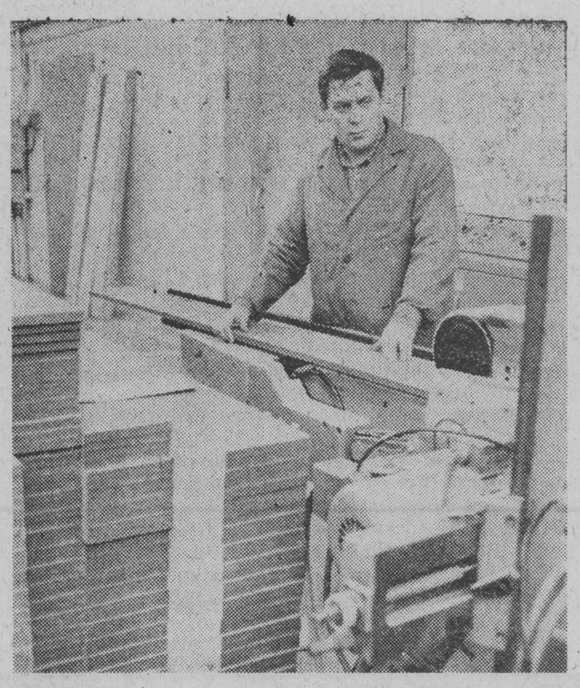

*Przy pracy brygadzista obróbki wstępnej Czesław Turkis.*

## Plenum ZW ZPP w Łomży

# W trosce o kulturę prawną

**Na posiedzeniu plenarnym zebrał się Zarząd Wojewódzki Zrzeszenia Prawników Polskich w Łomży. Obrady, poświęcone bieżącym problemom działalności statutowej oraz zadaniom wynikającym z aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej, prowadził przewodniczący ZW — płk JERZY PANASEWICZ.**

W minionych miesiącach członkowie ZPP podjęli w województwie szeroką akcję uświadamiającą i wyjaśniającą przepisy prawa stanu wojennego. Wyjaśniono również przyczyny i podstawy prawne jego wprowadzenia. Mając na uwadze szczególne zagrożenie środowiska młodzieży szkolnej, Prezydium ZPP w Łomży podjęło inicjatywę przeprowadzenia podobnej akcji w tym środowisku. Przeprowadzono blisko sto takich spotkań, w tym również w bursach i internatach.

Realizując wnioski z uchwały plenarnego posiedzenia KW PZPR, członkowie Zrzeszenia uczestniczyli w spotkaniach organizowanych w zakładach pracy, szczególnie zagrożonych wpływem elementów destabilizujących sytuację społeczno-polityczną.

Dokonano również oceny pracy kół ZPP, która miała na celu przede wszystkim inspirowanie ich działalności. W ramach współdziałania z organizacjami młodzieżowymi, Prezydium ZPP aktywnie uczestniczyło w reaktywowaniu Wojewódzkiego Ośrodka Społeczno-Prawnego ZSMP. W najbliższym czasie rozpoczną się dyżury prawników, członków Zrzeszenia, podczas których udzielone będą porady społeczno-prawne dla mieszkańców woj. łomżyńskiego. W trakcie opracowania znajdują się zasady współdziałania z Zarządem Wojewódzkim ZMW w Łomży. Przeprowadzono również wiele spotkań z członkami organizacji młodzieżowych na tematy prawne w ramach szerzenia świadomości prawnej wśród ludzi młodych. Podjęto również współdziałanie z innymi organizacjami społecznymi działającymi w woj. łomżyńskim.

W przyjętej uchwale Zarząd Wojewódzki ZPP zobowiązuje swoich członków do udziału w powoływanych przez prezydia rad narodowych zespołach konsultacyjnych do spraw interpretacji ustawy o związkach zawodowych oraz udziału w zebraniach założycielskich w zakładach pracy oraz dalszej systematycznej popularyzacji prawa w społeczeństwie, w szczególności zaś wśród młodzieży w sposób zorganizowany, wspólnie z Kuratorium Oświaty i Wychowania. Członkowie Zrzeszenia będą aktywnie uczestniczyli w propagowaniu idei porozumienia narodowego, zwłaszcza poprzez udział w pracach PRON.

W obradach uczestniczył sekretarz generalny ZG ZPP — **Stanisław Kołodziej** oraz redaktor naczelny tygodnika „Prawo i Życie" — **Andrzej Dobrzyński.** (kłos)

## Do naszych mieszkań

# Na starych maszynach lecz w nowym stylu

Jest w Suwałkach fabryka, o której pisze się i mówi od czasu do czasu, a która to zasługuje na głębszą uwagę. Zwłaszcza w obecnej, kryzysowej sytuacji. I chociaż już w przyszłym roku przesłoni ją, będący w technicznym rozruchu, wznoszony tu na europejską miarę kombinat, to jednak ona wciąż spełniać będzie dla rynku swą znaczącą rolę.

Mowa jest oczywiście o suwalskim zakładzie nr 3 należącym organizacyjnie do **Białostockich Fabryk Mebli.** W ciągu wieloletniej pracy, jego załoga umeblowała tysiące mieszkań w kraju, przysparzając także naszej gospodarce trochę dewiz za produkcję eksportową. Również dziś — mimo powszechnie znanych trudności zaopatrzeniowych — dokłada starań, żeby złagodzić niedobór mebli.

Obecnie, w suwalskim zakładzie produkowane są głównie **zestawy sypialne „Teresa" i szafy dwudrzwiowe.** Co miesiąc z zakładu wędruje do sklepów meblowych 900 sztuk kompletów „Teresa" i 700 — szaf. Jeśli jednak szafy błyskawicznie znikają (zapewne ze względu na swą „pakowność i cenę 5400 zł), to sypialnie zalegają sklepowe witryny. Wydziałem stojące je w pawilonach w Warszawie i Białymstoku. Niestety, nie cieszą się zbytnią popularnością nawet pomimo dość przystępnej ceny (23 tys. zł) i dobrego wykonania. Z rozmów prowadzonych przez oglądających je, mogłem wywnioskować o dwóch powodach tej sytuacji. Po pierwsze — „Teresy" sprzedawane są na kredyt dla młodych małżeństw, które to mają znacznie pilniejsze i potrzebniejsze zakupy niż luksusowego tapczana, a po drugie — rozmiary zestawu 2,5 na 2,2 metra są zbyt duże do naszych małych sypialni.

Wróżę natomiast popularność rozpoczętej w Suwałkach w ostatnich miesiącach produkcji segmentu pod nazwą **„Milon". Te stylizowane komplety mebli pokojowych,** wykonane z tarcicy sosnowej, miały być eksportowane m.in. do krajów Europy Zachodniej. Jednakże ze względu na brak lakierów światłoochronnych, którymi miały zostać pokryte, a których to wymaga kontrahent, wszystkie segmenty (300 kompletów miesięcznie w cenie po około 30 tys. zł) trafią na rynek krajowy. Zapewne nie postoją w sklepach zbyt długo, podobnie jak meble z kończonej obecnie realizacji starych zamówień eksportowych, które z tych samych powodów sprzedawane będą w Polsce.

Właśnie brak wysokiej klasy lakieru i klejów jest największym problemem w suwalskim zakładzie. — Z tego powodu nie produkujemy mebli na eksport — mówi jego kierownik **Antoni Wardach.** — Mniejsze problemy powoduje słabe zaopatrzenie w okucia i materiały tapicerskie. Nie mamy tylko trudności z zaopatrzeniem w tarcicę i płyty. Zarówno tartaki w Augustowie i Płocicznie, jak i Zakłady Płyt Wiórowych w Suwałkach przysyłają nam wystarczające ilości tych surowców.

Pomimo tych kłopotów — jak nas poinformował kierownik Wardach — produkcja przebiega jak do tej pory sprawnie. Plan 9 miesięcy wykonany został w ponad 100 procentach. Co miesiąc wartość produkcji przekracza zamierzone 21 mln złotych. Oznacza to, że więcej mebli niż planowano trafi z suwalskiego zakładu do naszych mieszkań. A widząc zaangażowanie suwalskiej załogi należy sądzić, że tempo pracy zostanie dotrzymane do końca bieżącego roku. Będzie to kolejnym potwierdzeniem, że ubiegłoroczna nagroda wojewody suwalskiego za całokształt działalności gospodarczej znalazła się w dobrych rękach.

**D. KLIMASZEWSKI**
**Fot. Z. Lenkiewicz**

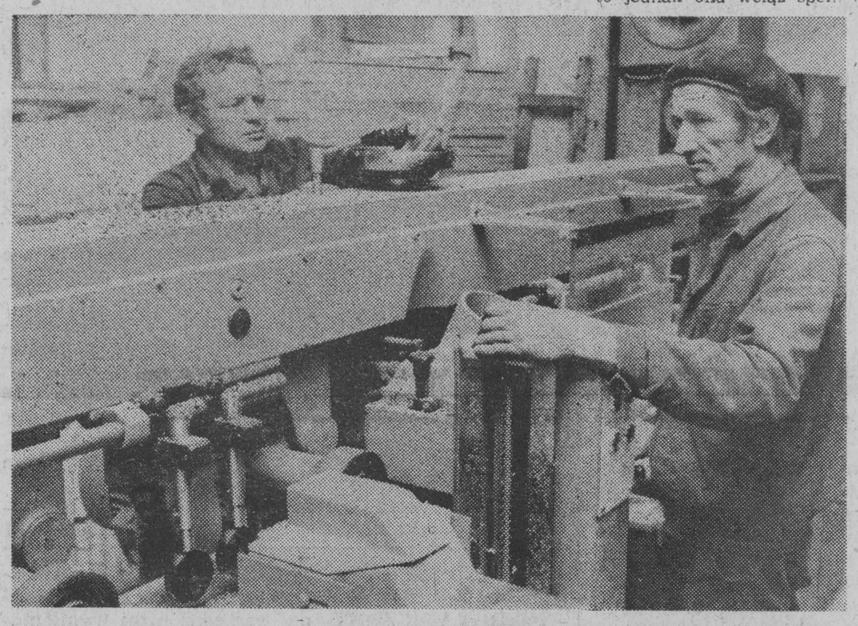

*Jan Połom i Alfred Siemiaszko montują, zakupioną w CSRS, nowoczesną strugarkę wielostronną. Obsługiwana przez dwie osoby zastąpi dotychczasową pracę dziewięciu pracowników.*

# Nowa poczta w Ełku

Od lat mieszkańcy nowo wybudowanych dzielnic w Ełku odczuwali dotkliwy brak poczty. Poczta główna — i jedyna w centrum Ełku — przyjmując wszelkie opłaty na początku każdego miesiąca pękała w szwach. Przed okienkami tworzyły się olbrzymie kolejki pomimo zatrudniania coraz większej ilości pracowników do obsługi klientów. Po wielu latach poszukiwań dyrektor Urzędu Pocztowego w Ełku — **Cz. Michalski** uzyskał od Spółdzielni Mieszkaniowej niewielkie pomieszczenie na osiedlu Północ II przy ul. Lenina 29 B nadające się na tzw. Urząd Nadawczy. Oznacza to, iż mieszkańcy tego osiedla będą nareszcie mogli dokonywać wszelkich opłat w swojej dzielnicy. Poczta czynna będzie w godz. od 10 do 17 i w razie potrzeby zwiększy ilość zatrudnionych tam osób. Otwarcie ma nastąpić na początku listopada.

Kolejną dzielnicą, w której dyr. Michalski widzi konieczność założenia podobnego urzędu jest Zatorze. Próbowano już uzyskać pomieszczenia w biurowcu byłego EPB lub PGKiM. Na razie jest to jednak nierealne. Były również przymiarki wybudowania nowego urzędu pocztowego włącznie z instalacją nowej centrali telefonicznej, jako że obecna nie może już wygospodarować żadnych dodatkowych numerów telefonicznych. Niestety, problem rozbija się głównie o brak pomieszczeń.

Może więc gospodarze Ełku będą mieli na uwadze potrzeby mieszkańców i w końcu takie pomieszczenia znajdą, gdyż o wybudowaniu nowych na razie nie ma co marzyć.

(bat)

# Strażacki sprawdzian

W woj. łomżyńskim zakończono cykl rejonowych zawodów sportowo-pożarniczych. Odbyły się one w Kolnie, Wysokiem Mazowieckiem, Zambrowie, Łomży a ostatnio w Grajewie, gdzie uczestniczyło 28 jednostek OSP. Licznie zgromadzona publiczność oglądała przebieg zawodów. Komisja sędziowska ustaliła następującą kolejność w poszczególnych grupach: — drużyny żeńskie (OSP Żebry, OSP Wąsosz, OSP Szczuczyn) — drużyny chłopięce (OSP Żebry, OSP Osowiec, OSP przy OHP Grajewo) — drużyny męskie w grupie II (OSP Osowiec, OSP przy Lubelskiej Fabryce Wag Grajewo, OSP Słucz) — drużyny męskie w grupie III (OSP Grajewo, OSP Szczuczyn, OSP Goniądz).

Zdobywcy pierwszych miejsc w poszczególnych grupach będą reprezentować rejon Grajewa w eliminacjach wojewódzkich, które odbędą się w kwietniu przyszłego roku.

(sar)

# Nieporozumienie?

Oddział Rejonowy Okręgowego Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Łomży w związku ze zmianą cen skupu bydła uznał na rzecz Janą Zajkowskiego z Kobylina dopłatę w wysokości 1998 zł (nota księgowa nr 1362 z dn. 12 maja br.) i przekazał mu ją za pośrednictwem poczty.

W międzyczasie rolnik podjął pieniądze w kasie przedsiębiorstwa. Później dowiedział się, że otrzyma je również na poczcie zatem czym prędzej zwrócił do kasy pobraną kwotę, pragnąc uniknąć jakichkolwiek podejrzeń o oszustwo. W rezultacie na pieniądze czeka do dziś i dopytać się nie może co się z nimi stało.

(BM)

# Z pomocą przyrodzie

Tradycyjnie w październiku obchodzono Dni Ochrony Przyrody. W tym okresie ogniwa Ligi Ochrony Przyrody w woj. suwalskim zainicjowały i podjęły czyny społeczne pod hasłem „O porządek w parkach narodowych i krajobrazowych w rezerwatach i na terenach chronionego krajobrazu".

Między innymi członkowie koła LOP przy Wojewódzkiej Komisji Planowania i przy II Liceum Ogólnokształcącym w Suwałkach zlikwidowali siedem „dzikich wysypisk" na terenie Leśnictwa Wigry oraz odpady z trzech pól biwakowych pozostawionych przez niechlujnych turystów. Ponadto zebrali wiele śmieci z powierzchni ponad 20 hektarów.

Pozostało jeszcze sporo do sprzątania, m.in. zebranie odpadków zalegających brzegi pięknego jeziora — Białego Wigierskiego.

(b-icz)

# Bezpłatne wydawanie leków

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Łomży uruchomiony został, z dniem 2 listopada, punkt bezpłatnego wydawania leków pochodzących z darów zagranicznych i krajowych, wyłącznie na lekarskie recepty. W punkcie kierowanym przez — mgr **Teresę Mazur** można także zasięgnąć informacji czy poszukiwany lek jest możliwy do uzyskania w korzystających z priorytetu zaopatrzenia w medykamenty szpitalach województwa. Osoby, które otrzymały leki zagraniczne w paczkach mogą tu je przebadać i uzyskać ocenę przydatności w leczeniu. Punkt czynny będzie co tydzień od poniedziałku do piątku w godz. 11—17, tel. 24-01 (5) w. 248.

Także od 2 listopada apteki na terenie całego województwa przyjmować będą leki zbędne w domowych apteczkach. Prowadzona w całym kraju akcja odzyskiwania leków ma za zadanie zmniejszenie ich deficytu. Liczymy na zrozumienie przez mieszkańców woj. łomżyńskiego społecznych potrzeb. Leki pochodzące z tego typu darów będą po przebadaniu wydawane również bezpłatnie na recepty. (jtb)

# Zakupy w wolne soboty?

Nie tak dawno wydano rozporządzenie o otwieraniu sklepów spożywczych i przemysłowych w wolne soboty — z myślą o ułatwieniu dokonywania zakupów. W **EŁKU,** jak na razie, tylko część sklepów wzięła to sobie do serca. W dalszym ciągu większość z nich jest zamknięta. Rozczarowani klienci twierdzą, że szkoda im czasu na chodzenie po mieście i czytanie w dalszym ciągu wywieszek „Wolna sobota. Sklep nieczynny". Twierdzą, że do czytania mają znacznie ciekawsze lektury, a zakupów dokonywać będą jak dawniej, czyli w pozostałe dni tygodnia. Wnioski, jakie z tego się nasuwają, powinni wyciągnąć dyrektorzy odpowiednich przedsiębiorstw. (bat)

# Nie tylko wypożyczanie

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Wysokiem Mazowieckiem posiada filie w Jabłonce Kościelnej i Mazurach oraz 27 punktów bibliotecznych. Czynna jest również czytelnia dla dorosłych i oddział dziecięcy.

Aktualnie biblioteka, filie i punkty biblioteczne dysponują księgozbiorem liczącym 43 tys. woluminów. Korzysta z niego ponad 2 tys. czytelników, którzy w br. wypożyczyli 29 371 książek. Do biblioteki, filii, oddziału dziecięcego i czytelni zakupiono w br. około 1 tys. książek za 90 tys. złotych. Dużym jednak utrudnieniem dla bibliotekarzy jest to, że jakość nowo wydanych książek budzi wiele zastrzeżeń. Rozpadają się one po kilku użyciach, z braku odpowiedniej oprawy.

Nadal brak jest tam książek o tematyce rolnej, lektury dziecięcej, nowości wydawniczych, klasyki a także lektur dla studiujących.

Biblioteka i filie nie ograniczają się wyłącznie do wypożyczania książek. Organizują wieczory literackie, wystawy nowości, odczyty. Dobrze służy czytelnikom działalność informacyjno-biblioteczna. Udział w konkursie „100-lecie polskiego ruchu robotniczego" w dużej mierze przyczynił się do większego zainteresowania się książką społeczno-polityczną.

W działalności biblioteki i filii na uwagę zasługują także formy pracy z dziećmi, m. in. wyświetlanie przeźroczy, wieczory bajek, dyskusje nad książką itp. (lat)

# Tylko we wtorki!

Z inicjatywy Ośrodka Społeczno-Prawnego przy ZW ZSMP w Łomży wspartej przez tutejszy Oddział Zrzeszenia Prawników Polskich uruchomiono przy redakcji tygodnika „Kontakty" poradnię społeczno-prawną. Czynna jest raz w tygodniu — we wtorki — w godz. 13—16 — w lokalu redakcji przy ul. Świerczewskiego 7. Bezpłatne porady nie tylko prawne — obok prawnika dyżur pełni także psycholog — można zasięgnąć osobiście względnie telefonicznie dzwoniąc na numer tel. 34—95.

(jtb)

# Galeria za szybą

Pisałem w kwietniu o doskonałej propozycji suwalskich dekoratorów WPHW — **Andrzeja Dworzeckiego** i **Bogdana Dajesa** i opiekunki osiedlowego klubu plastyków amatorów istniejącego przy Spółdzielni Mieszkaniowej i WDK — **Jadwigi Błaszczyk-Jurkonis.** Zorganizowali oni w witrynach dwóch leżących obok siebie sklepów „Kubuś" i „Nastolatka" galerie prezentujące prace członków klubu. Pierwszymi wystawianymi były obrazy **Tymoteusza Musko i Wandy Wasilewskiej.** Następnie zobaczyć było można malarstwo różnych autorów ze zbiorów WDK i członków OKPA. Obecnie eksponowane są prace **Jana i Jadwigi Brzezińskich.**

Minęło kilka miesięcy i jak zwykle, gdy gdzieś rozpoczyna się w nowy sposób prezentować sztukę, rodzą się kontrowersje. Można zatem było usłyszeć wiele sprzecznych opinii dotyczących powstania galerii. Mówiono, że po co to, że w witrynie powinny być towary, a obrazy w salonie wystawowym, że to dziwne. Inni obruszali się dlaczego są właśnie prace tych osób, a nie innych. No. Nie ukrywam, iż jestem zwolennikiem tego rodzaju zbliżeń ze sztuką. Nie neguję oczywiście potrzeby istnienia form bardziej elitarnych. Postanowiłem więc, iż na „otwarcie" każdej nowej wystawy w „sklepowych galeriach", będzie można w „GW" przeczytać słów kilka o ich autorach. Dzisiaj, choć od rozpoczęcia ekspozycji prac Brzezińskich minęło kilka tygodni przedstawiam: Jan Brzeziński — to najstarszy członek suwalskiego OKPA. Liczy 82 lata. Z zawodu stolarz, obecnie na emeryturze. Twórczością artystyczną zajmuje się od 15 lat. Rozpoczął od rzeźby. W 1971 r. po raz pierwszy zaprezentował się na wystawie w Powiatowym Domu Kultury, zorganizowanej z okazji 250-lecia Suwałk. Wystawiał rzeźby w drewnie m.in. „Dyskobol" i „Światowit". Od tegoż roku datuje się też stały kontakt ich autora z suwalskim domem kultury. Rok później, w czasie trwania Dni Oświaty Książki i Prasy w Suwałkach można było obejrzeć jego drewniane talerze.

Malować rozpoczął w 1975 r. Jak twierdzi J. Błaszczyk początki nie były łatwe. Wśród malowanych przez Brzezińskiego tematów były kwiaty stare Suwałki, Smolniki, pejzaże, sceny z piosenek wojskowych, sport. Uczestniczył w kilkunastu wystawach m.in. w ogólnopolskim konkursie „Sport w sztuce" — Katowice 79. Jego trzy obrazy ma w zbiorach toruńskie Muzeum Etnograficzne. Został wyróżniony w październiku br. na VI Międzywojewódzkim Przeglądzie Amatorskiej Twórczości Plastycznej w Białymstoku. Zaliczany jest do malarzy prymitywistów. Ostatnio jego pasją jest pisanie autobiografii — fragmenty drukowały „Krajobrazy".

Jadwiga Brzezińska — rysowała dla własnej przyjemności. Malować rozpoczęła pod wpływem męża. Tematem jej obrazów są kwiaty. Jedyna wystawa, w której wzięła udział to wojewódzki przegląd plastyki amatorskiej, jaki odbył się w maju tego roku w Ełku.

Jak już powiedziałem podoba mi się pomysł powstania galerii. Obydwie są różne w wyrazie. Jest jednak jedno ale. Prezentacja poszczególnych autorów jest zbyt długa. Ekspozycja powinna być zmieniana raz na miesiąc.

Pragnieniem pani J. Błaszczyk jest utworzenie trzeciej galerii w pustych oknach pawilonu handlowego przy ruchliwym suwalskim deptaku — ulicy 22 Lipca. Myślę że pomysł wart realizacji, tym bardziej, że duże szyby pozwalałyby na przedstawienie nawet tryptyków. Nie sądzę, aby celowe było istnienie aż trzech „galerii". Co za dużo, to niezdrowo. Czy nie lepiej zdecydować się na przeniesienie obrazów z „Nastolatki".

Atrakcyjne przyozdobienie wystaw towarami w okresie chudego rynku nie jest łatwe. Można by wszakże przed świętami pomyśleć o kompozycji zawierającej i odpowiednie tło, i malarstwo (zimowe pejzaże), i sprzęt sportowy. Byłoby również wskazane, aby poza malarstwem w jednej z galerii prezentować najlepsze osiągnięcia z dziedziny fotografii artystycznej, wpłynąć by to mogło pozytywnie na wystrój zewnętrzny sklepu, doznania estetyczne przechodniów oraz dać satysfakcję autorom. Chodzi o przedstawianie zdjęć autorów z całego województwa. Myślę o rożnorodnej tematyce — fotomontażu, reportażu, publicystyce, satyrze, pejzażach itp. Oczywiście nadsyłane prace kwalifikowałaby specjalna, wyłoniona z uznanych praktyków komisja. Jest to propozycja dla WDK.

I jeszcze jedno. Czas już najwyższy, aby zdjąć powieszone w sklepowych oknach na początku lata ohydne zdjęcia. Ani to ładne, ani w treść bogate i tylko straszy. (JN)